

KRZYSZTOF WACHOWSKI

ZIEMIE POLSKIE A WIELKIE MORAWY. PROBLEMY KONTAKTÓW IDEOLOGICZNYCH I POLITYCZNYCH W ŚWIETLE ARCHEOLOGII

POLEN UND GROßMÄHREN. IDEOLOGISCHE UND POLITISCHE KONTAKTE IM LICHT DER ARCHÄOLOGIE

Kontakty ideologiczne i polityczne ziem polskich z Wielkimi Morawami, czytelne na podstawie źródeł archeologicznych, są istotnym uzupełnieniem naszych wcześniejszych rozważań poświęconych oddziaływaniom w zakresie kultury materialnej [„Przegląd Archeologiczny”, t. 29: 1981 (1982), s. 151-197]. Dopiero na tej podstawie możliwe było dokonanie oceny znaczenia Wielkich Moraw w procesie kształtowania się obrazu kulturowego ziem polskich.

WSTĘP

Kontakty ziem polskich z Wielkimi Morawami są jedynie częścią ogólniejszej problematyki, którą można określić jako kontakty zewnętrzne naszego kraju we wczesnym średniowieczu. Zagadnienie to ma z kolei swoje poważne znaczenie dla poznania genezy kultury polskiej. Wynikła stąd potrzeba rozpatrywania poruszonych kwestii zarówno w szerszej perspektywie chronologicznej, obejmującej stulecia sąsiednie, jak i na tle kontaktów z innymi ośrodkami i kręgami kulturowymi. Ujęcie takie daje możliwość nie tylko porównań, ale też wykrycia różnorodnych uwarunkowań badanych procesów. Prócz ekonomicznych i kulturowych względów pewną rolę odegrały w nich względy polityczne. Nie mamy tu na myśli jedynie bezpośrednich akcji politycznych, sięgających na nasze terytorium czy z niego wychodzących. Równie istotne w skutkach były nieraz wydarzenia na terenach odleglejszych, z którymi bądź za których pośrednictwem mieszkańcy ziem polskich utrzymywali różnorodne kontakty.

W poprzedniej części rozprawy (Wachowski 1981) skupiliśmy uwagę wokół zagadnień związanych z kontaktami plemion wczesnopolskich i Wielkich Moraw w zakresie kultury materialnej. Wykorzystano przy tym

te kategorie źródeł, na których podstawie można wnioskować głównie o kontaktach handlowych. Pozostały nam do omówienia źródła archeologiczne pozwalające na rekonstrukcję kontaktów ideologicznych i politycznych.

Rozpatrywanie źródeł wyłącznie w układzie pionowym, jak w poprzedniej części rozprawy i rozdziałach I i II obecnej, umożliwia wprawdzie dokładną analizę poszczególnych zagadnień, ale w sposób wyizolowany. Dopiero zestawienie wszystkich dostępnych badaniu zjawisk w określonych wycinkach czasowych pozwoliło na wykrycie pewnych prawidłowości i pełniejsze poznanie problematyki. Przy tej okazji wyłoniła się też potrzeba korekty niektórych ustaleń dotyczących chronologii lub pochodzenia przedmiotów i zjawisk omówionych w części szczegółowej (Wachowski 1981).

Od momentu złożenia poprzedniej części rozprawy do druku ukazało się niewiele prac dotyczących bezpośrednio interesującej nas problematyki. Na jedną wszakże publikację pragniemy zwrócić uwagę, choć niepodobna jej tu omawiać. Są to materiały z III Kongresu Archeologii Słowiańskiej w Bratysławie (*Rapports* 1979; 1980).

I. ODDZIAŁYWANIA W ZAKRESIE IDEOLOGII

A. PROBLEM CHRZEŚCIJAŃSTWA PRZEDPAŃSTWOWEGO W POLSCE POŁUDNIOWEJ

Zagadnienie to od lat stanowiło przedmiot żywego zainteresowania badaczy. O ile historycy podjęli szczegółowe studia, wychodząc od inspirującej tę problema-

tykę lapidarnej wzmianki w *Legendzie Panońskiej*, to historycy sztuki, architektury i archeolodzy w substancji materialnej starali się znaleźć potwierdzenie wyda-

rzeń znanych z relacji pisanej. Niestety, nie uniknięto przy tej okazji pomyłek. Dotyczą one zarówno datowania zespołu znalezisk w Wiślicy, jak też architektury sakralnej w Krakowie. Problematyce tej poświęcono już kilka rozpraw krytycznych (Łowmiański 1970, 460 nn., przyp. 1446–1448; Tomaszewski 1974; Leśny 1976; Kozieł 1977) i dalsze jej roztrząsanie bez pozyskania nowych źródeł wydaje się niecelowe. Według ostatnich ustaleń na ziemiach polskich nie mamy ani jednego obiektu architektury sakralnej, który można by wiązać z chrześcijaństwem doby wielkomorawskiej.

W naszej opinii, odkrycie źródeł archeologicznych mogących potwierdzić działalność misji metodiańskiej w południowej Polsce jest nader mało prawdopodobne. Jak się zdaje, zasadniczy cel akcji politycznej podjętej przez władców wielkomorawskich mógł być podyktowany w znacznej mierze względami gospodarczymi (Łowmiański 1953, 217 nn.) — dążeniem do kontroli nad szlakiem handlowym w kierunku Kijowa, oraz zapotrzebowaniem na surowiec żelazny (Wachowski 1981). Nie jest wykluczone, że kierowano się także innymi względami, jak np. chęcią pozyskania niewolników, ale zagadnienia te nie są czytelne w źródłach archeologicznych. Oprócz ściągania zwykłego w takich układach trybutu, do zabezpieczenia tych potrzeb mogła w zasadzie ograniczyć się działalność Wielkich Moraw nad górną Wisłą.

Wypowiadając się sceptycznie na temat wielkomorawskich początków chrześcijaństwa w Polsce południowej, nie odrzucamy jego przedpiastowskiej genezy na tym terenie. Zjawisko to miało miejsce jednak dopiero w 2 połowie X w. i wiązało się ze zwierzchnictwem czeskim.

B. OBRZĄDEK POGRZEBOWY

Poruszając zagadnienie chrześcijaństwa przedpiastowego w Polsce południowej, zwróciliśmy uwagę na obrządek pogrzebowy, a ściślej na inhumację, która wówczas była na ogół wyrazem nowej ideologii. Pewne różnice i podobieństwa w rytuale pogrzebowym na obu porównywanych obszarach są jednak lepiej czytelne po rozpatrzeniu ich w szerszych ramach chronologicznych.

Od dość dawna dysponujemy literaturą źródłową oraz opracowaniami ciałopalnego obrządku pogrzebowego mniejszych jednostek terytorialnych. Jednak dopiero monografia H. Zoll-Adamikowej rozpatrującej tę kwestię w szerszej perspektywie przestrzennej (1975; 1979, zwłaszcza mapy) umożliwiła podjęcie studiów porównawczych w zakresie obrządku ciałopalnego Słowian. Wydzielając strefy i fazy chronologiczne, autorka wykorzystała wprawdzie również zjawiska z zakresu obrządku szkieletowego, głównie jednak interesowały ją oczywiście momenty pojawiania się i upowszechniania inhumacji na określonych obszarach. Ta progresywna cecha ma istotne znaczenie w naszych rozważaniach,

Prowadzone od wielu lat badania na Wawelu ujawniły kilka obiektów o metryce przedpiastowskiej (zob. Kozieł 1977; Kozieł, Fraś 1979). Wśród nich na czoło wysuwa się budowla, która w literaturze przedmiotu znana jest pod nazwą kościoła B. Dzięki kilkakrotnie dokonanej w przeszłości przebudowie zaistniała możliwość określenia chronologii względnej poszczególnych jej faz. Najcenniejsze z naszego punktu widzenia są relikty I i II fazy kościoła w formie czteroabsydowej, a później dwuabsydowej rotundy. W obu fazach budowla ta pozbawiona była jeszcze typowej dla architektury monarchii Piastowskiej empery zachodniej, która pojawiła się dopiero w III fazie. Warto zaznaczyć, że najprawdopodobniej z przedpiastowskimi fazami „kościół B” związane było również cmentarzysko szkieletowe. Jednakże brak charakterystycznych zabytków nie pozwala na jednoznaczne określenie wzajemnej relacji.

Innym obiektem na Wawelu, który na podstawie analizy technologii murów łączony jest również z fazą przedpiastowską, jest tzw. budowla czworoboczna. Spośród kilku hipotez na temat funkcji tego obiektu ostatnio zdaje się przyjmować pogląd, iż był to basen chrzcielny.

Odkrycia na Wawelu nie dały więc najmniejszych podstaw do sugestii na temat oddziaływań wielkomorawskich w zakresie ideologii. Ujawniły jednak równocześnie, że należy się liczyć z wyraźnymi wpływami czeskimi na tym terenie w ostatniej ćwierci X w. O ile datacja wszystkich wymienionych obiektów jest prawidłowa, oddziaływania te miałyby charakter kompleksowy i obejmowałyby architekturę sakralną, a zapewne także obrządek pogrzebowy.

lecz ważne są tu także pewne szczegółowe zjawiska w obrządku szkieletowym. Z cech zachowawczych wymienić należy przede wszystkim kurhanową formę grobów, z szerokiego zaś wachlarza zjawisk w obrządku szkieletowym — specyficzne formy rozplanowania pochówków oraz kierunek ułożenia głowy i zależność tego zjawiska od płci pochowanych.

1. OKRES PRZEDWIELKOMORAWSKI

Na interesujących nas obszarach, wyjąwszy strefę cmentarzysk awarskich, panował w okresie przedwielkomorawskim obrządek ciałopalny. H. Zoll-Adamikowa (1979, 208 nn., ryc. 57) wyróżniła w I fazie datowanej od VI do połowy VII lub VII/VIII w. trzy strefy: A — obszary całkowicie pozbawione grobów; B — tereny z dominantą płaskich cmentarzysk ciałopalnych, oraz strefę A/B, gdzie sporadycznie jedynie występowały płaskie cmentarzyska ciałopalne. Późniejsze obszary wielkomorawskie należały do strefy B, a ziemie polskie

do A i A/B. Jednakże zasięg strefy A/B nie ograniczał się do południowych ziem polskich, ale obejmował dorzecze Wisły i środkowej Warty (Zoll-Adamikowa 1979, ryc. 56). Trudno więc w tej fazie chronologicznej dopatrywać się wzajemnych oddziaływań między naszymi ziemiami i terenami zakarpaccimi.

Pewne podobieństwa czytelne są dopiero w następnej fazie II, a właściwie głównie w jej początkach, czyli w 2 połowie VII lub w początkach VIII w. Polska południowa, jak również znaczna część późniejszych obszarów wielkomorawskich, należała wówczas do strefy C. Poza kurhanową formą grobów cechą wspólną były także kamienne konstrukcje mogił (Zoll-Adamikowa 1979, 209 nn., ryc. 43A, 57). Mniej więcej jednak od 800 r. rozpoczął się proces różnicowania obrządku na obu porównywanych obszarach. Za Karpatami stopniowo upowszechniał się obrządek szkieletowy, na ziemiach polskich proces ten rozpoczął się w zasadzie o dwa wieki później — wraz z przyjęciem chrześcijaństwa.

Jednak poza strefą nadmorską, gdzie groby szkieletowe występowały sporadycznie jeszcze przed przyjęciem chrztu, zjawisko to w nieznacznym stopniu odnotowano również na Śląsku. Na trzech stanowiskach odsłonięto pochówki szkieletowe, które na podstawie wyposażenia datować można na VIII w.: Niemcza, woj. wałbrzyskie, Wąsosz oraz Ługi, woj. leszczyńskie (Wachowski 1975, 98–100, 137 n.). Chronologia zespołów na pierwszych dwu stanowiskach opiera się wyłącznie na ceramice, a grób w Ługach zawierał kabłączek z wielokrotnie esowatym uszkiem. Już w okresie międzywojennym badacze niemieccy twierdzili, że groby w Niemczy łączyć należy z oddziaływaniami awarskimi. Powoływano się przy tym na „awaryzujący” ornament występujący na niektórych naczyniach (np. Langenheim 1937, 90). Badaczom niemieckim chodziło jednak w gruncie rzeczy o wykazanie słabej intensywności osadnictwa słowiańskiego w tym czasie, poprzez podkreślenie znacznej roli żywiołu awarskiego i germańskiego. Wobec braku innych znalezisk, których związek z Awarami byłby niewątpliwy, jak np. okucia pasa, posłużono się wyselekcjonowanym zestawem naczyń glinianych z Niemczy i kilku innych stanowisk osadniczych na Śląsku (Langenheim 1937, 89 nn., tabl. 10:1–7).

Wybór ceramiki dla wykazania wpływów awarskich na jakichkolwiek terenach zamieszkałych przez Słowian nie ma uzasadnienia. Znajomość bowiem garncarstwa zawdzięczali Awarzy Słowianom, a nie odwrotnie. Jest to zresztą pewna ogólniejsza prawidłowość, jaką da się zaobserwować w stosunkach między nomadami a ludnością rolniczą. Nie mają też uzasadnienia sugestie na temat oddziaływań awarskich w zakresie ornamentyki naczyń. Na przytaczanych „awarskich” okazach naczyń widnieją wątki nader prymitywne, typowe dla ceramiki słowiańskiej o cechach archaicznych. Motywy te istotnie występują na naczyniach z wyposażenia pochówków

w strefie cmentarzysk awarskich, co nie stanowi jednak dowodu, iż przejęto je od Awarów. Ponadto należy nadmienić, że w zespole naczyń z cmentarzyska w Niemczy wystąpiło jedno o typowo słowiańskich cechach stylistycznych, charakterystycznych raczej dla okresów późniejszych (Wachowski 1975, tabl. III 3). Ceramika o cechach archaicznych występuje w nieznacznym odsetku w każdej większej serii materiałów osadniczych i wyselekcjonowany jej zestaw nie może być podstawą do wczesnego datowania zespołu. Jak się zdaje, szczególnie często należy się liczyć z wkładaniem do grobów naczyń o cechach zachowawczych.

Rozpatrując zasięg znalezisk w typie awarskim na Śląsku można stwierdzić, że grupują się one niemal bezpośrednio wzdłuż linii Odry i zupełnie nie pokrywają się z obszarem występowania tzw. ceramiki awaryzującej. Wątpliwe więc, by można było wczesne pochówki szkieletowe na tym terenie wiązać z oddziaływaniami awarskimi. Nie jest wyłączone, że są to pochówki z okresów późniejszych.

2. OKRES WIELKOMORAWSKI

Pojawienie się około 800 r. obrządku szkieletowego w strefie wielkomorawskiej stanowiło dość istotną cezurę w periodyzacji rytuału pogrzebowego. Odtąd inhumacja była nie tylko wyznacznikiem postępu, ale również intensywności wpływów wielkomorawskich na interesujących obszarach. Proces wdrażania nowej ideologii trwał jednak pewien czas i dopiero około połowy IX w. obrządek szkieletowy mógł się upowszechnić na obszarze Wielkich Moraw. Zjawisko to było dla H. Zoll-Adamikowej (1979, 223) podstawą do wydzielenia podfazy IIb w obrębie fazy II. Nim jednak doszło w Wielkich Morawach do upowszechnienia się rytuału szkieletowego, wystąpiły tam zjawiska o charakterze zachowawczym: kremacja i kurhanowa forma grobów. I w tej właśnie dziedzinie, a nie w cechach progresywnych, których u nas nie stwierdzono, widzielibyśmy pewne możliwości porównań. Południowe ziemie Polski, jak również obszary wielkomorawskie wchodziły bowiem w tym czasie w obręb tej samej strefy C (Zoll-Adamikowa 1979, 221 nn., ryc. 57). Pewne podobieństwa w zakresie obrządku pogrzebowego na porównywanych obszarach ulegają nasileniu, by później znów się różnicować.

Wspomniane zbieżności w rytuale pogrzebowym ziem południowej Polski i strefy wielkomorawskiej nie były bynajmniej spowodowane oddziaływaniami Wielkich Moraw, które jako organizm polityczny z ideologią chrześcijańską musiały potępiać kremację. Nie im więc należy zawdzięczać występowanie pewnych zjawisk zbieżnych w 1 połowie IX w., ale obszarom peryferyjnym o kulturze zachowawczej (jak np. północna Słowacja), które później weszły w skład tego organizmu

politycznego. W zasadzie trudno zresztą z całą pewnością mówić o jakichś bezpośrednich oddziaływaniach, ale raczej o podobnym rytmie rozwojowym, który niejako został zakłócony przez uformowanie się na południe od Karpat i Sudetów nowego organizmu politycznego.

3. OKRES POWIELKOMORAWSKI

Najpewniej występowanie nielicznych grobów szkieletowych w rejonie „kościółka B” na Wawelu łączyć można ze zwierzchnictwem czeskim w Małopolsce. Niepodobna dziś jeszcze ustalić ściślejszej relacji między tym odosobnionym zjawiskiem i powszechniejszym występowaniem obrządku szkieletowego na znacznej części naszych ziem w okresie po oficjalnej dacie przyjęcia chrztu. Nadal więc kwestia genezy obrządku szkieletowego na ziemiach polskich pozostaje otwarta. Nie wydaje się, by najczęstsze wyjaśnienie, iż był to wynik oddziaływania ideologii chrześcijańskiej, było wystarczające, gdyż nie zawiera informacji o źródle tych impulsów. Zapewne nieodzowna byłaby w tym celu bardzo szczegółowa analiza wielu zjawisk z zakresu rytuału pogrzebowego na obszarach potencjalnych ośrodków wpływów. Dotychczasowy stan badań nad obrządkiem pogrzebowym tych terenów nie pozwala dziś jeszcze na podjęcie tego rodzaju studiów, a samo zagadnienie genezy wymagałoby osobnej, obszerniejszej rozprawy. W tym miejscu ograniczymy się więc do analizy charakterystycznych zjawisk w rytuale pogrzebowym. Jest to raczej tylko próba zbadania możliwości w tym zakresie.

a. *Zagadnienie tzw. przeciwstawnej orientacji pochówków i zależność między płcią a kierunkiem ułożenia głowy zmarłych*

Wraz z pojawieniem się około 800 r. obrządku szkieletowego na Morawach i w Czechach przez cały IX w. dominował tam zwyczaj orientowania wszystkich zmarłych głową w kierunku zachodnim (Dostál 1966, 25). W stuleciach następnym odnotowano jednak odstępstwa od tej zasady. Polegały one na chowaniu nieznacznej części zmarłych, głównie w grobach podwójnych, głową na wschód (zob. Šikulová 1958, 99 nn.; Krumphanzlová 1971a, 1227 nn.; Sláma 1977, ryc. 44). W Polsce zjawiska te przebiegały raczej w odwrotnej kolejności, ale z powodu późniejszego pojawienia się u nas obrządku szkieletowego faza z przeciwstawną orientacją pochówków była mniej więcej współczesna takiej samej fazie na Morawach i w Czechach. Przy obecnym stanie badań trudno jednak upatrywać genezy tego zjawiska wyłącznie na południu, gdyż ma ono znacznie szerszy zasięg.

Przeciwstawna orientacja pochówków występowała już na cmentarzyskach z późnego okresu wpływów rzymskich. W sposób bardziej udokumentowany jednak

można stwierdzić to zjawisko wyłącznie w grobach podwójnych. W rejonie naddunajskim, na terenie dzisiejszych Węgier, zaobserwowano je na cmentarzyskach przypisywanych Gepidom (zob. Barkóczy i in. 1954, 116 nn.; Sági 1970, 192). Zjawisko to znane było również w kręgu merowińskim i później karolińskim (Steuer, Last 1969, 58). Także na Litwie odkryto wczesnośredniowieczne cmentarzyska z przeciwstawną orientacją pochówków datowane na IX (?) w. (*Atvijas* 1974, ryc. 76).

Istniały jednak dość zasadnicze różnice w orientowaniu zmarłych w przeciwstawnych kierunkach na cmentarzyskach polskich i na pozostałym obszarze występowania tego zjawiska. Poza naszymi terenami było ono sporadyczne i dotyczyło głównie pochówków podwójnych — mężczyzny i kobiety. Mężczyzna pochowany był jak wszyscy pozostali zmarli, tj. głową na W, a kobieta głową na E. W Polsce przeciwstawna orientacja pochówków występowała na cmentarzyskach sprzed połowy XII w. znacznie częściej i nie ograniczała się bynajmniej do grobów podwójnych. Zauważono też innego rodzaju zależność między kierunkiem ułożenia głowy i płcią pochowanych. Interesująca obserwacja J. Gąssowskiego (1950, 157) — który na cmentarzysku w Końskich, woj. kieleckie, stwierdził ścisłą korelację między zachodnim kierunkiem ułożenia głowy i pochówkami kobiecymi oraz między grobami męskimi i wschodnim kierunkiem ułożenia głowy — została niestety przez wielu archeologów wykorzystana bez zastrzeżeń jako wyznacznik płci.

Z kolei niektórzy badacze czechosłowaccy usiłowali łączyć zwyczaj układania zmarłych głową na E z wpływami chrześcijańskimi (Krumphanzlová 1971b, 420) lub z pozycją społeczną pochowanych (Turek 1963, 215). Pierwszy pogląd jest całkowitym nieporozumieniem, a drugiego nie potwierdziły obserwacje na żadnym z cmentarzysk.

W porównaniu z Morawami i Czechami odsetek cmentarzysk z przeciwstawną orientacją pochówków jest w Polsce znacznie wyższy. Podobnie procent pochówków ułożonych głową na E. Na naszych terenach czytelna jest też zależność między kierunkiem ułożenia głowy a płcią pochowanych, choć jedynie na Mazowszu jest to niemal regułą (Rauhut 1971, 463). Na pozostałych obszarach stwierdzono jedynie tendencję do orientowania większości pochówków kobiecych głową na W, męskich głową na E (por. Zoll-Adamikowa 1966; 1971; Wachowski 1975, 31 nn.; Kufel-Dzierzowska 1975, 376).

Przy obecnym stanie badań nie można jeszcze w sposób pewny ustalić genezy zwyczaju orientowania części zmarłych głową na E na cmentarzyskach polskich. Bezpośrednie oddziaływania zachodnie nie są dotąd czytelne. Trudno również określić rolę wpływów karolińskich w tym zakresie na tereny Czech i Moraw. Być może oddziaływały one na południowe ziemie Polski,

a na Mazowsze — obszary wschodnioeuropejskie. Pewne podobieństwa bowiem czytelne są m.in. również w zakresie innych zjawisk obrządku pogrzebowego (zob. Zoll-Adamikowa 1979, ryc. 58 i 59). Możliwe, iż właśnie dwutorowość oddziaływań znalazła odbicie zarówno w nasileniu występowania orientowania części zmarłych głową na wschód, jak też w zróżnicowanym natężeniu zależności między kierunkiem ułożenia głowy a płcią pochowanych na cmentarzyskach polskich.

b. Zagadnienie pustych kolistych przestrzeni na cmentarzyskach

W strefie naddunajskiej kolistę, rzadziej owalne przestrzenie wolne od pochówków występują dość powszechnie na cmentarzyskach awarskich, kultury Bijelo Brdo i węgierskich oraz rzadziej wielkomorawskich (zob. np. Kovrig 1963, plan — grupa II; Török 1962, 109; Kovács 1976, ryc. 2; Poulík 1948-1950, ryc. 36; plany cmentarzysk awarskich w Toponár i Fészerlakpuszta udostępniła mi E. Szimonova z Budapesztu). Z kręgu merowińskiego, a później także karolińskiego, znane są tego rodzaju rozplanowania cmentarzysk o nieco odmiennym charakterze; kolistą przestrzeń jest na ogół obwiedziona rowem lub w inny sposób wyraźnie zaznaczona (np. Schmidt 1976, ryc. 7; Siebrecht 1975, ryc. 2).

W Polsce odsłonięto dotychczas 3 wczesnośredniowieczne cmentarzyska o układzie grobów podobnym do spotykanego w strefie naddunajskiej. Wszystkie zlokalizowane są na Śląsku i grupują się na niewielkim obszarze na południe od Wrocławia: Tomice, woj. wrocławskie (Wachowski 1975, ryc. 25), Niemcza, woj. wałbrzyskie (Kaźmierczyk, Wachowski 1976, ryc. 2), i Stary Zamek, woj. wrocławskie (przygotowywane do druku przez autora).

Problematyką tą przed laty zajmował się badacz węgierski B. Szöke (1956), a w Polsce ostatnio J. Kaźmierczyk i K. Wachowski (1976, 96 nn.). W świetle jednak badań w Starym Zamku wydaje się, że puste kolistę przestrzenie na cmentarzyskach nie zawsze muszą być wyrazem działalności zamierzonej, ale mogły być uwarunkowane zastanymi realiami.

Cmentarzysko w Starym Zamku założono na miejscu używanym już od wczesnej epoki brązu do grzebania zmarłych. Dla nas najbardziej interesujące jest jednak wzajemne położenie kurhanów z wczesnej epoki brązu i z wczesnego okresu wpływów rzymskich oraz wczesnośredniowiecznych grobów szkieletowych. Z kurhanów zachowały się jedynie resztki spodniej warstwy kamieni, tak iż pierwotnie nie zidentyfikowano ich jako specjalnej konstrukcji. W toku dalszych badań ujawniono 3 zasa łnicze fazy cmentarzyska wczesnośredniowiecznego. W fazie najstarszej groby skupiały się wokół kurhanów, w młodszej wcinęły się w ich krawędzie,

ale po linii najkrótszej cięciwy. W obu tych okresach wolna od grobów kolistą przestrzeń jawi nam się jako wynik działalności intencjonalnej. Zajmowały ją kamienie stanowiące konstrukcję kurhanów, które ze względów praktycznych były omijane. Być może pewną rolę odegrał też kult pochówków ze starszych epok. W fazie najmłodszej, charakteryzującej się rzędownym układem grobów, nie stwierdzono już żadnej zależności między powierzchnią zajmowaną przez kurhany a rozplanowaniem pochówków. Rzędy były regularne i nie przejmowano się położeniem kurhanów. Jak się zdaje, zadecydował o tym z jednej strony brak miejsca, a z drugiej ingerencja Kościoła.

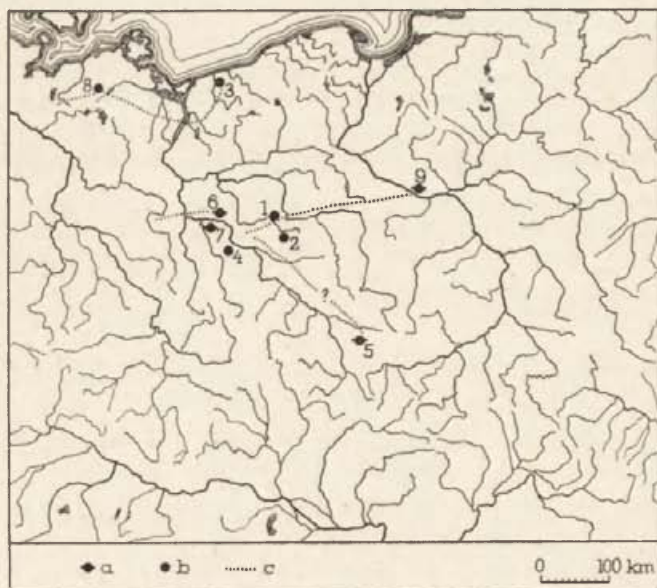
Na pozostałych dwu cmentarzyskach nie stwierdzono wprawdzie występowania kurhanów, ale mogły być one usypane z ziemi i ulec niwelacji. Na przykład w Tomicach na obszarze zajęтым przez cmentarzysko wczesnośredniowieczne odkryto liczne groby neolityczne i z epoki brązu (Romanow 1973, ryc. 3), nad którymi mogły znajdować się kopce.

Jak staraliśmy się wykazać na przykładzie cmentarzyska w Starym Zamku, występowanie pustych przestrzeni nie ma ścisłego związku z intencjonalnymi zwyczajami pogrzebowymi. Mogłoby wprawdzie przemawiać za tym zgrupowanie 3 stanowisk na Śląsku i brak ich na pozostałym obszarze Polski. Taki stan rzeczy wynikać jednak może z kilku przyczyn. Do obiektywnych należy zaliczyć nałożenie się rzędownej partii cmentarzyska na pochówki ze starszych faz. Przy mało czułym typologicznemu wyposażeniu wyróżnienie poszczególnych faz jest najczęściej niemożliwe. Jak się zdaje, warunkiem występowania pustych kolistych przestrzeni jest lokalizacja cmentarza wczesnośredniowiecznego na obiekcie sepulkralnym ze starszych epok, co jest w pewnej mierze kwestią przypadku. Jeszcze rzadziej się zdarza, by kurhany zawierały jednocześnie konstrukcje kamienne, co niejako warunkuje czytelność rozplanowania cmentarza wczesnośredniowiecznego. Trzeba też wspomnieć o przyczynach subiektywnych. Istnieje mianowicie dość mocno ugruntowany pogląd, że od samego początku pojawienia się u nas wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych występował na nich rzędowny układ grobów. Dodajmy też, iż niewiele cmentarzysk wczesnośredniowiecznych w Polsce przebadano w większym stopniu, a ujawnienie układu z jedną bodaj kolistą przestrzenią o średnicy mniej więcej 20 m wymaga odsłonięcia znacznego obszaru.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że można się wprawdzie liczyć z południowymi oddziaływaniami w zakresie interesującego rozplanowania grobów, ale znacznie bardziej prawdopodobna jest hipoteza o niezależnym powstaniu takiego układu wszędzie tam, gdzie zastane realia w postaci kurhanów z konstrukcją kamienną zmuszały ludność, przynajmniej przez pewien czas, do takiego, a nie innego postępowania.

II. ARCHITEKTURA OBRONNA

Problematyka wczesnośredniowiecznych osad obronnych jest tak złożona i obszerna, że nie sposób rozpatrywać tu wszystkich aspektów tego zagadnienia. Poczyniono już pewne ustalenia dotyczące chronologii powstawania grodów na terenie Słowiańszczyzny Zachodniej oraz dokonano ich klasyfikacji w różnych aspektach. Ujawniły się przy tej okazji prawidłowości polegające na ograniczonym zasięgu pewnych zjawisk oraz różnice i podobieństwa w strukturze rozwoju grodzisk (Dąbrowska 1978, ryc. 4). Zajmując się kontaktami ziem polskich z Wielkimi Morawami, poszukiwaliśmy jednak takich zjawisk, których powstanie w sposób bardziej wyraźny wiąże się z oddziaływaniami obcymi. Wymienić tu należy przede wszystkim kamienne elementy wałów, którymi ostatnio szerzej zajęła się B. Dzieduszycka (1977) w studium poświęconym umocnieniom Kaszowa. Autorka, sygnalizując związek między kontaktami (przejawiającymi się w znaleziskach importów) i powstaniem konstrukcji kamiennych, opowiedziała się za ich merowińską genezą (1977, 90, przyp. 100). Przypomnijmy jednak, że powstanie umocnień Kaszowa datowane jest na X/XI w., a w tym czasie na Zachodzie zarówno mury, jak i oblicówki były już konstrukcjami mocno przestarzałymi. Na obszarze formowania się państwa polskiego stosowano wówczas niemal wyłącznie nowsze rozwiązania — skrzynie wypełnione kamieniami i ławy kamienne.



Ryc. 1. Grodziska z kamiennymi elementami wałów z VI (?)–VII w.

a — wały z kamienną oblicówką; b — wały z innego rodzaju konstrukcją kamienną; c — schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen aus dem 6.(?)–7. Jh.

a — Wälle mit Steinbelag; b — Wälle mit anderen Steinkonstruktionen; c — Schema der Kulturbeziehungen

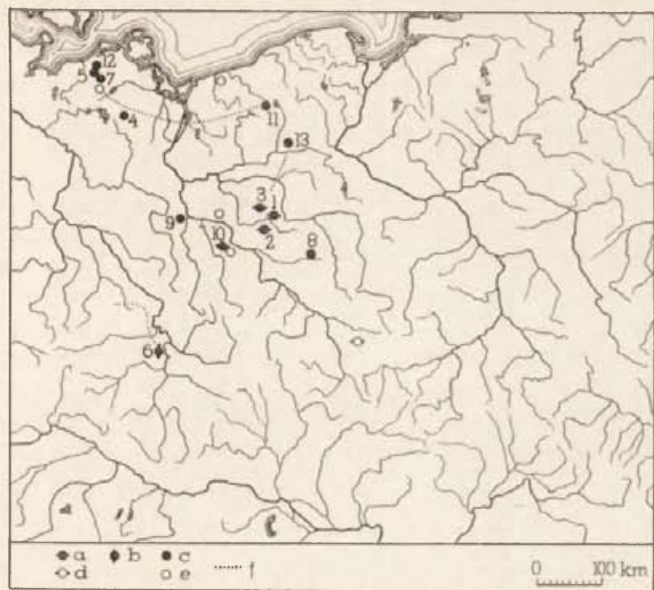
Między okresem pojawienia się najstarszych oblicówek w strefie Tornow—Klenica (ryc. 1 i 2) a powstaniem oblicówki w Kaszowie (ryc. 5) nie wzniesiono w tym rejonie ani jednego grodziska z wałami o kamiennej oblicówce (ryc. 3 i 4). Ten okres stagnacji w dawnej strefie Tornow—Klenica spowodowany był, jak się postaramy wykazać, przesunięciem się oddziaływań zachodnich w inne rejony. Nie chodzi nam jednak tylko o położone na pograniczu śląsko-wielkopolskim Kaszowice, ale o grodziska z kamiennymi elementami wałów leżące w południowej Polsce. Na ich związek z Wielkimi Morawami wskazywano już dawniej (Hołubowicz, Kaźmierczyk 1963, 299; Lodowski 1971, 253 nn.). Jednakże ostatnio J. Kaźmierczyk (1978, 46 n.), omawiając kamienne elementy wałów grodzisk śląskich, wypowiedział się już mniej zdecydowanie: „... myśl zastosowania kamienia jako budulca w umocnieniach obronnych można wywodzić z ogólnego dorobku plemion zamieszkujących ziemie polskie. Upowszechnienie jej warunkowały natomiast przyczyny lokalne (łatwo dostępny surowiec) i oddziaływania płynące z różnych bezpośrednich i pośrednich ognisk kultury europejskiej”.

Wykaz stanowisk do ryc. 1 — Fundverzeichniss zur Abb. 1

L.p. Nr.	Stanowisko Fundstelle	Rodzaj konstrukcji* Konstruktions typ	Literatura Quellen
1.	Bonikowo, woj. Leszno	4.4	Dzieduszycka 1977, nr 3
2.	Daleszyn, „ „	4.7	„, nr 10
3.	Gołańcz Pomorska, woj. Szczecin	4.4	„, nr 12
4.	Gostyń, woj. Legnica	5	„, nr 13
5.	Kamieniec, woj. Katowice	4.1	„, nr 19
6.	Kije, woj. Zielona Góra	4.3, 4.5, 4.7	„, nr 22
7.	Połupin, „ „	4.3	„, nr 32
8.	Sukow, Kr. Teterow	4.4	„, nr 62
9.	Szeligi, woj. Płock	4.2	„, nr 40

* System określania konstrukcji — Bezeichnung des Konstruktionstyp nach DZIEDUSZYCKA (1977, 109):

- 4.1 — lico kamienne z obydwu stron wału — Steinbelag auf beiden Seiten des Walls;
- 4.2 — lico kamienne zewnętrznej partii wału — Steinbelag auf der Wallaussenseite;
- 4.3 — lico kamienne wewnętrznej strony wału — Steinbelag auf der Wallinnenseite;
- 4.4 — płaszcz kamienny z obydwu stron wału — Steinmantel auf beiden Wallseiten;
- 4.5 — płaszcz kamienny z zewnętrznej strony wału — Steinmantel auf der Wallaussenseite;
- 4.6 — płaszcz kamienny z wewnętrznej strony wału — Steinmantel auf der Wallinnenseite;
- 4.7 — jądro kamienne wału — Steinerne Willkern;
- 4.8 — licujący mur z kamieni — Steinmauer;
- 4.9 — skrzynie wypełnione kamieniami — steingefüllte Kisten;
- 4.10 — ława z kamieni — Steinbank;
- 5 — nieokreślone konstrukcje kamienne — unbestimmte Steinkonstruktionen.



Ryc. 2. Grodziska z kamiennymi elementami wałów z VII/VIII – 1 połowy VIII w.

a – wały z kamienną oblicówką; b – wały z kamiennym murem; c – wały z innego rodzaju konstrukcją kamienną; d, e – grodziska powstałe wcześniej; f – schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen aus dem 7./8. bis 1. Hälfte 8. Jh.

a – Wälle mit Steinbelag; b – Wälle mit Steinmauer; c – Wälle mit anderen Steinkonstruktionen; d, e – frühere Burgwälle; f – Schema der Kulturbeziehungen

W tej sytuacji zmuszeni jesteśmy do ponownej analizy zagadnienia, choć może w innym ujęciu. Często w literaturze wskazuje się na różnorodne uwarunkowania sprzyjające przyjmowaniu nowych idei: podobieństwa fizjograficzne, potrzeby społeczno-polityczne i inne. Warunki fizjograficzne niewątpliwie sprzyjały zarówno upowszechnianiu się nowej idei, jak też, w wypadku konstrukcji wymagającej większej ilości budulca, dochowaniu większej wierności pierwowzorowi. Czynniki polityczne mógł niektóre z tych trudności pokonać i narzucić z góry pewną standardowość form.

Traktując elementy kamienne wałów jako swego rodzaju naśladownictwa form obcych trzeba zaznaczyć, że są pewne różnice w porównaniu z podjęciem produkcji naśladowczej przedmiotów; między pojawieniem się wpływów obcych, które śledzimy na podstawie importów, a wznoszeniem elementów obronnych jest znacznie szerszy odstęp czasowy. Wynika to z faktu, że naśladowano konstrukcje już stojące, wypróbowane. Z tego rodzaju zjawiskiem spotykamy się często w architekturze kamiennej, np. w budownictwie monarchii Piastów wyraźnie czytelny jest starszy nurt karoliński. Z tych też względów przy próbie naniesienia na mapę importów i nowo powstałych konstrukcji kamiennych wałów, zwłaszcza z krótkiego wycinka czasu, nie zauważamy niekiedy żadnych zbieżności.

Stopień przebadania grodzisk z elementami kamiennymi wałów w Polsce południowej nie jest zbyt zadowo-

Wykaz stanowisk do ryc. 2 – Fundverzeichniss zur Abb. 2

L.p. Nr.	Stanowisko Fundstelle	Rodzaj konstrukcji Konstruktionstyp*	Literatura Quellen
1.	Bonikowo, woj. Leszno	4.3, 4.5	Dzieduszycka 1977, nr 51
2.	Bruszczevo, „ „	4.2	jw., nr 4
3.	Dakowy Mokre, woj. Poznań	4.1, 4.5?	jw., nr 9
4.	Feldberg, K. Neustrelitz	4.4	jw., nr 51
5.	Kucksdorf, Kr. Ribnitz-Damgarten	4.4	jw., nr 54
6.	Levý Hradec, okr. Kladno	4.8	jw., nr 74
7.	Liepen, Kr. Rostock	4.4	jw., nr 55
8.	Lilikowo, woj. Wrocław	4.5	jw., nr 26
9.	Neuzelle/Wellmitz, Kr. Eisenhüttenstadt	4.4	jw., nr 57
10.	Popęszyce, woj. Zielona Góra	4.2	jw., nr 33
11.	Radacz, woj. Koszalin	4.4	jw., nr 36
12.	Schulenberg, Kr. Ribnitz-Damgarten	4.5?	jw., nr 61
13.	Wysoczka, woj. Piła	4.5	jw., nr 48

* Bezeichnung des Konstruktionstyp s. Fundverzeichniss zur Abb. 1.

łający. Większość stanowisk przekopano jedynie sondażami, a wyniki badań w Dobromierzu i Niemczy, gdzie przeprowadzono badania na szerszą skalę, nie są jeszcze opublikowane. Z tych to głównie względów wynika różnorodność zarówno w określeniu rodzaju konstrukcji, jak też w datowaniu. Grodziska śląskie zestawiono w tabeli. Nie sposób obecnie wyjaśnić istniejących różnic. Autorzy opracowań zmuszeni byli często do interpretacji materiałów o niejednoznacznej wymowie, a niektóre określenia w pracy J. Kaźmierczyka są odmienne od wcześniejszych ustaleń tego badacza. Dotyczy to zarówno rodzaju konstrukcji, jak i datowania. W pierwszym etapie naszych rozważań rodzaj konstrukcji nie jest jednak tak istotny, jak sama idea ich wznoszenia.

Spróbujmy określić, kiedy w ogóle zaistniały w Polsce południowej warunki do przyjęcia nowych impulsów w zakresie budownictwa obronnego z zastosowaniem kamienia. W pierwszej fazie, którą umownie w datach bezwzględnych określamy od VI (?) do połowy VII w., brak na Dolnym Śląsku, poza jego krańcami północnymi wchodzącymi w obręb strefy Tornow–Klenica, jakichkolwiek importów zachodnich. Pierwotnie szlaki handlowe przebiegały jedynie równoleżnikowo. Efektem tych oddziaływań było powstanie grodzisk z elementami kamiennymi wałów w strefie Tornow–Klenica, na Połabiu i Pomorzu oraz w Szeligach na Mazowszu (ryc. 1). Jednakże mniej więcej w początkach VII w. powstała droga łącząca nasze ziemie z Południem. Szlak ten przebiegał przez Bramę Morawską, przecinając wspomniane połączenia Zachodu ze Wschodem. Nie da się obecnie w sposób pewny wykazać istnienia

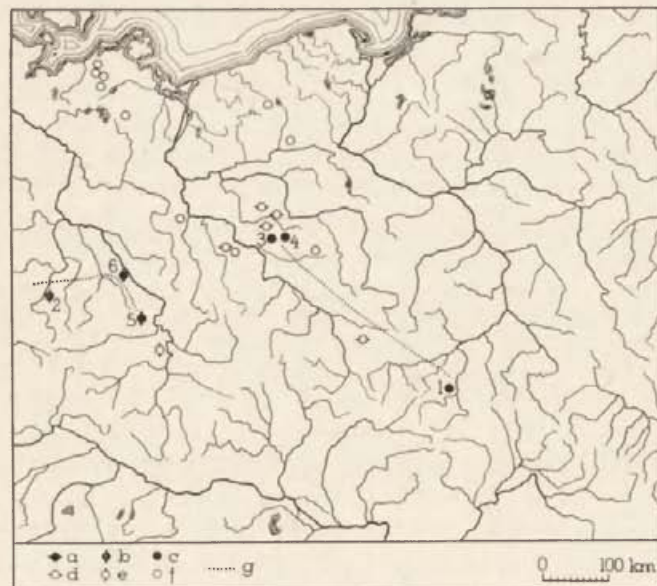
Klasyfikacja i chronologia kamiennych konstrukcji wałów grodzisk śląskich — Klassifikation und Chronologie der steinernen Wallkonstruktionen schlesischer Burgwällen

Stanowisko	Określenie wg Dzieduszyckiej 1977		Określenie wg Kaźmierczyka 1978		Określenie wg Lodowskiego 1980	
	konstrukcja	chronologia	konstrukcja	chronologia	konstrukcja	chronologia
Dobromierz, woj. Wałbrzych	—	—	oblicówka	IX–X w.	mur	IX–1 poł. X w.
Gilów „ „	oblicówka — 4.1	IX/X, X/XI w.	„	po X w.	nieokreślona	IX–1 poł. X w.
Graniczna „ „	oblicówka — 4.1	VIII–IX w.	mur	VIII–X, IX–X w.	mur	VIII(?), IX–1 poł. X w.
	jądro — 4.7					
Koźlice, woj. Jelenia Góra	—	—	oblicówka	po X w.	nieokreślona	XI–XII w.
Niedów „ „ „	oblicówka — 4.1	IX–XII w.	„	IX–X w.	iw.	IX–1 poł. X w.
Niemcza, woj. Wałbrzych (faza)	mur — 4.8	IX–X w.	mur i oblicówka	IX–X w.	mur	IX–X w.
Strachów, woj. Wrocław	oblicówka — 4.3	IX–? w.	oblicówka	po X w.	oblicówka	poł. X lub X/XI w.
Strzegom, woj. Wałbrzych	mur — 4.8	X/XI–XII w.	mur i oblicówka	IX–X i po X w.	—	—
Witostowice „ „	jądro — 4.7	X/XII w.	oblicówka	IX–X w.	mur	VIII, IX–X w.
Zlinice, woj. Opole	skrzynie — 4.9	X–XI w.	mur	IX w.	—	—

w tym czasie drogi biegnącej z zachodu w górę Odry. Można więc przypuścić, że mniej więcej w połowie VII w. powstała oblicówka w Kamieńcu. Grodzisko to datowane jest na VII–IX lub VIII–IX w. (Dzieduszycka 1977, nr 19). Powstanie tej konstrukcji łączyć chyba należy z oddziaływaniami zachodnimi, choć bezpośrednim ich przekazywaniem była przypuszczalnie strefa Torń—Klenica.

W drugiej połowie VII w. zaznaczyły się na Śląsku pierwsze oddziaływania merowińskie, ale nieznaczna

ich intensywność nie wpłynęła na powstanie ikonstrukcji kamiennych. W 1 połowie VIII w. oddziaływania zachodnie na ziemie polskie nie są w ogóle czytelne i, jak się zdaje, nie przekroczyły wówczas Odry. Być może dotarły do Górnych Łużyc. Nie sięgnęły też na wschodzie poza górną Łabę. Na VIII w. datowane jest wprawdzie grodzisko z kamiennym murem w Levým Hradcu, lecz wątpliwe, by jego powstanie można łączyć z początkiem tego stulecia. W 1 połowie VIII w. powstały wprawdzie w strefie Torń—Klenica i na południe od



Ryc. 3. Grodziska z kamiennymi elementami wałów z 2 połowy VIII w. i starszej fazy horyzontu Błatnica—Mikulčice

a — wały z kamienną oblicówką; b — wały z kamiennym murem; c — wały z innego rodzaju konstrukcją kamienną; d–f — grodziska powstałe wcześniej; g — schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen aus der 2. Hälfte 8. Jh. und der älteren Phase des Horizonts Błatnica—Mikulčice

a — Wälle mit Steinbelag; b — Wälle mit Steinmauer; c — Wälle mit anderen Steinkonstruktionen; d–f — frühere Burgwälle; g — Schema der Kulturbeziehungen

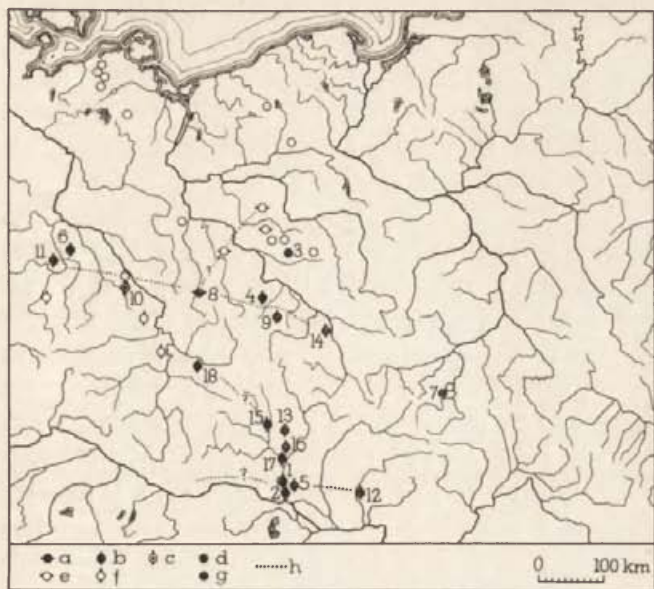
Wykaz stanowisk do ryc. 3 — Fundverzeichnis zur Abb. 3

L.p. Nr.	Stanowisko Fundstelle	Rodzaj konstrukcji Konstruktionstyp*	Literatura Quellen
1.	Chełmiec Polski, woj. Nowy Sącz	5	Dzieduszycka 1977, nr 7
2.	Jena-Lobeda	4.8	iw., nr 53
3.	Łoniewo, woj. Leszno	4.10?	iw., nr 27
4.	Podrzecze, „ „	4.4	iw., nr 31
5.	Zabrušany, okr. Teplice	4.8	iw., nr 86
6.	Zehren, Kr. Meissen	4.8	iw., nr 63

* Bezeichnung des Konstruktionstyp s. Fundverzeichnis zur Abb. 1.

niej nowe grodziska z elementami kamiennymi, ale ich wzniesienie było chyba efektem wewnętrznych oddziaływań słowiańskich (ryc. 2). W 2 połowie VIII w. powstały w rejonie Górnych Łużyc i w północno-wschodnich Czechach grodziska z nie znaną wcześniej w strefie Torń—Klenica konstrukcją — kamiennym murem (ryc. 3). Ich powstanie łączyć można z wcześniejszymi oddziaływaniami zachodnimi w tym rejonie.

Druga połowa VIII i zwłaszcza VIII/IX w. to okres rozwoju kontaktów ziem polskich nie tylko z Europą Zachodnią, ale również z terenami zakarpackimi. W tym czasie nastąpiło jednakże przesunięcie punktu ciężkości oddziaływań z terenów północnych na południe. Jedynie w zachodniej części dawnej strefy Torń—Klenica



Ryc. 4. Grodziska z kamiennymi elementami wałów z młodszej fazy horyzontu Blatnica—Mikulčice do upadku Wielkich Moraw

a — wały z kamienną oblicówką; b — wały z kamiennym murem; c — wały z kamiennym murem i inną konstrukcją kamienną; d — wały z innego rodzaju konstrukcją kamienną; e-g — grodziska powstałe wcześniej; h — schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen aus der jüngeren Phase des Horizonts Blatnica—Mikulčice bis zum Untergang des Grossmährisches Reiches

a — Wälle mit Steinbelag; b — Wälle mit Steinmauer; c — Wälle mit Steinmauer und anderen Steinkonstruktionen; d — Wälle mit anderen Steinkonstruktionen; e-g — frühere Burgwälle; h — Schema der Kulturbeziehungen

można stwierdzić bardzo słabe wpływy zachodnie. Najbardziej ożywione kontakty ze światem karolińskim, poza Górnymi Łużycami, utrzymywały wówczas Morawy i Słowacja, a także Czechy. Świadczą o tym przedmioty w stylu wyspiarskim, a później elementy karolińskie. I właśnie w tej fazie, którą trudno określić w datach bezwzględnych, zaznacza się wyraźniej rola Śląska, głównie lewobrzeżnego. Stwierdzono na tym terenie stosunkowo dużo elementów wczesnkarolińskich, aczkolwiek na wschodzie nie przekraczały one przedpola Bramy Morawskiej, nie sięgając Krakowa. W 2 połowie VIII w. kontakty Śląska nie ograniczały się jednak tylko do Europy Zachodniej. Z tego bowiem czasu notuje się pierwsze w lewobrzeżnej części znaleziska naddunajskie oraz przedmioty wyrabiane najprawdopodobniej w rejonach położonych bardziej na północ — miski typu śląskiego.

Następstwem wyraźnie czytelnym oddziaływań zachodnich było powstanie w 1 połowie IX w. dalszych nowych grodzisk z murami na Górnym Łużycach, w Czechach oraz na Morawach (ryc. 4). Na tej fali impulsów powstały zapewne niektóre grodziska śląskie z murami: Graniczna, Niemcza, i być może Żlinice (jeśli klasyfikacja konstrukcji na tym grodzisku jest poprawna). Dość skomplikowana jest sprawa powstania w owym czasie oblicówek. Można je bowiem trak-

Wykaz stanowisk do ryc. 4 — Fundverzeichniss zur Abb. 4

L.p. Nr.	Stanowisko Fundstelle	Rodzaj konstrukcji Konstruktionstyp*	Literatura Quellen
----------	-----------------------	--------------------------------------	--------------------

Obiekty powstałe w IX w. — Objekte aus dem 9. Jh.

1.	Devínská Nová Ves, Na piskach, okr. Bratislava	4.8	Dzieduszycka 1977, nr 68
2.	Devínská Nová Ves, Nad lomom, okr. Bratislava	4.8	jw., nr 69
3.	Góry, woj. Leszno	5	jw., nr 14
4.	Graniczna, woj. Wałbrzych	4.8	Lodowski 1980, 236
5.	Jur, okr. Bratislava	4.8	Dzieduszycka 1977, nr 72
6.	Landsberg-Saalkreis	4.8	jw., nr 56
7.	Naszacowice, woj. Nowy Sącz	4.5?	jw., nr 28
8.	Niedów, woj. Jelenia Góra	4.1?	jw., nr 29
9.	Niemcza, woj. Wałbrzych	4.8	jw., nr 30
10.	Nossen, Kr. Meissen	4.7, 4.8	jw., nr 58
11.	Schraplau, Kr. Querfurt	4.8	jw., nr 60
12.	Tlmače-Hradce, okr. Levice	4.8	jw., nr 84
13.	Zelená Hora, okr. Vyškov	4.8	jw., nr 87
14.	Žlinice, woj. Opole	4.8?	Kaźmierczyk 1978, 35 nn.

Obiekty powstałe w 2 połowie IX w.

Objekte aus der 2. Hälfte des 9. Jh.

15.	Brno-Staré Zámky	4.8	Dzieduszycka 1977, nr 82
16.	Mikulčice, okr. Hodonin	4.8	jw., nr 76
17.	Pohansko, okr. Břeclav	4.8	jw., nr 78
18.	Stará Kouřim, okr. Kolín	4.8	jw., nr 81

* Bezeichnung des Konstruktionstyp s. Fundverzeichniss zur Abb. 1.

tować bądź jako zredukowany mur, bądź jako odrębny rodzaj konstrukcji. Wystąpienie oblicówki w Niedowie, na grodzisku położonym najbliżej obszaru z konstrukcjami w postaci murów, zdaje się dowodzić, że chodzi raczej o odrębną konstrukcję, której ideę zaczerpnięto skądinąd. Jak wspomniano, w 2 połowie VIII w. widoczne były na Śląsku pewne elementy ze strefy Tornow—Klenica. Być może właśnie z tego obszaru pochodzi znajomość takiej konstrukcji. W tym czasie bowiem egzystowało tam kilka grodzisk z oblicówkami (por. ryc. 3). Nie jest też wykluczone, że i wówczas powstała oblicówka w Niemczech. Mało prawdopodobne natomiast, by można było na IX w. datować domniemane skrzynie wypełnione kamieniami na grodzisku w Żlinicach, gdyż ta forma pojawiła się na północy oraz na Morawach i w Czechach dopiero w X wieku, a klasyfikacja konstrukcji grodziska żlinickiego jest sporna.

Na ziemiach polskich oprócz elementów naddunajskich z 2 połowy VIII w. wystąpiły również wyroby zaliczane przez badaczy czechosłowackich do starszej fazy horyzontu Blatnica—Mikulčice, datowanej ostatnio na czas od 790 do 814 r. (Bialeková 1979, 100), a na

Węgrzech określane bardzo rozmaicie, m.in. mianem typu blatnickiego (w znaczeniu szerszym). Zagadnienie to będące od lat przedmiotem ożywionej dyskusji między badaczami czechosłowackimi i węgierskimi z pewnością nieprędko znajdzie rozwiązanie. Z dotychczasowej polemiki można jednak wnioskować, że chodzi o najpóźniejsze wyroby, najprawdopodobniej awarskie z domieszką stylową elementów zachodnioeuropejskich. W niektórych wypadkach czytelny jest wyraźniejszy związek z dawną tradycją awarską (typ blatnicki w znaczeniu węższym), w innych powiązania te są słabsze i trudniej wskazać na formy poprzedzające.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania stylistyczne i etniczne, można jednak stwierdzić, że wyroby te są na naszych ziemiach śladem kontaktów z Południem być może u schyłku VIII w., raczej jednak z I ćwierci IX w. Bardzo wiele wskazuje na to, że nie dostały się na nasze ziemie przez Bramę Morawską, ale ze Słowacji, w dół Dunajca. Na Wiśle szlak ten się rozdwajał i jedna odnoga biegła w dół tej rzeki (okucie z okolic Warszawy), druga łądem w kierunku Noteci (okucia z Ostrowia Lednickiego i Biskupina). Trudniej natomiast określić południowy odcinek szlaku, gdyż wyroby te mogły powstać zarówno w Słowacji północnej, gdzie odkryto niewielką grupę cmentarzyk późnoawarskich, jak też w południowo-zachodniej. Należałoby się wówczas liczyć z pośrednictwem aglomeracji pobełdimejskiej. Kontakty tego rejonu z ziemiami polskimi w VIII w. poświadczane są zresztą znaleziskami ostróg haczykowatych i misek typu śląskiego. Można więc sądzić, że już w 2 połowie VIII w. powstała, niestety nie sklasyfikowana, konstrukcja kamienna na grodzisku w Chełmcu Polskim, datowana na VIII-IX w. (por. ryc. 3), a później także płaszcz kamienny z zewnętrznej strony wału grodziska w Naszacowicach. Tego rodzaju konstrukcja nie była wówczas znana na południe od Karpat.

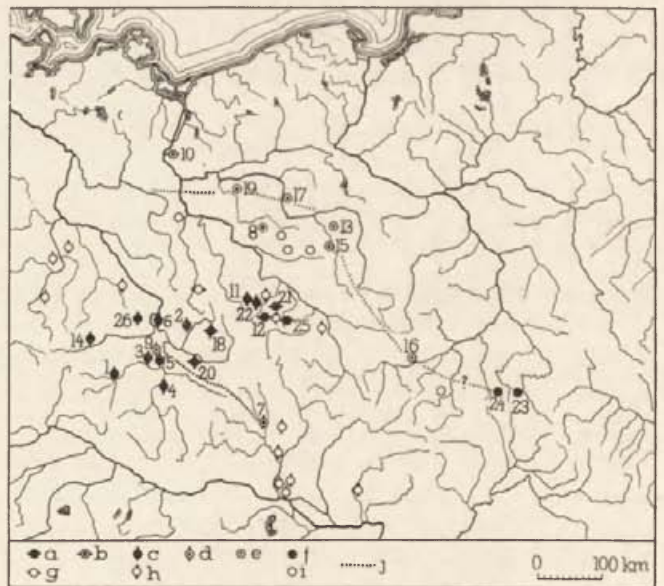
Jak wynika z powyższych rozważań, należy wykluczyć oddziaływania wielkomorawskie lub czeskie w powstawaniu konstrukcji kamiennych na obszarze południowej Polski w IX w. Jak podkreślono, istniał wyraźny związek między występowaniem importów i późniejszym wznoszeniem kamiennych konstrukcji wałów. Na Śląsku zaś nie ma ani jednego przedmiotu, który mógłby świadczyć o kontaktach z Wielkimi Morawami lub Czechami w tym stuleciu. Nieco inaczej przedstawia się to zagadnienie w Małopolsce, ale tu z kolei brak grodzisk z wałami umocnionymi kamiennymi murami.

Na ziemiach południowej Polski nie stwierdzono jakichkolwiek oddziaływań zachodnioeuropejskich z 2 połowy IX w. Kultura materialna Czech, nie mówiąc już o wielkomorawskiej, była w tym czasie na tyle charakterystyczna, że wyroby jej z łatwością można by wyróżnić na naszych terenach. Brak ich jednak na Śląsku, a powstanie grodów z elementami kamiennymi — zarówno w postaci murów, jak i oblicówek — z powo-

niem da się wytłumaczyć tradycją miejscową. Oblicówki nie były zresztą w ogóle znane na Morawach, a w Czechach występowały jedynie sporadycznie (Stara Kouřim, Prachovské Skaly) i klasyfikacja ich budzi wątpliwości. U schyłku IX w. była to już, podobnie jak i mur, konstrukcja dość przestarzała.

Interesująco przedstawia się również problem grodzisk z kamiennymi elementami wałów w Małopolsce. W świetle znalezisk obcych z IX do połowy X w. wyróżnić można trzy strefy. Pierwszą stanowi ośrodek wokół Krakowa. Występujące tu elementy wielkomorawskie są dość trudne do precyzyjnego datowania, natomiast nie ma zabytków południowych z horyzontu Blatnica—Mikulčice. Brak również elementów bizantyjsko-orientalnych. Mniej więcej na przełomie IX/X w., a w każdym razie w 1 połowie X w., ośrodek ten nawiązał jakieś bardziej bezpośrednie kontakty z rejonem Wielkopolski, czego efektem było powstanie wówczas grodu na Wawelu z kamienną ławą, formą typową w tym czasie dla formującego się państwa polskiego (ryc. 5). Także powstały znacznie później (X/XI w.) gród na Okole w Krakowie miał płaszcz kamienny z obydwu stron wału (Dzieduszycka 1977, nr 24), a więc konstrukcję w Czechach nie znaną.

Niezmiernie trudno określić charakter drugiej strefy obejmującej rejon Orawy, Dunajca i Nidy. Zawierał on



Ryc. 5. Grodziska z kamiennymi elementami wałów z 1 połowy X w.

a — wały z kamienną oblicówką; b — wały z kamiennym murem i ławą kamienną; c — wały z kamiennym murem; d — wały z kamiennym murem i skrzynią wypełnioną kamieniami; e — wały ze skrzynią wypełnioną kamieniami lub ławą kamienną; f — innego rodzaju konstrukcje kamienne; g-i — grodziska powstałe wcześniej; j — schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen aus der 1. Hälfte des 10. Jh.

a — Wälle mit Steinbelag; b — Wälle mit Steinmauer und Steinbank; c — Wälle mit Steinmauer; d — Wälle mit Steinmauer und steingefüllten Kisten; e — Wälle mit steingefüllten Kisten oder Steinbank; f — Wälle mit anderen Steinkonstruktionen; g-i — frühere Burgwälle; j — Schema der Kulturbeziehungen

Wykaz stanowisk do ryc. 5 — Fundverzeichniss zur Abb. 5

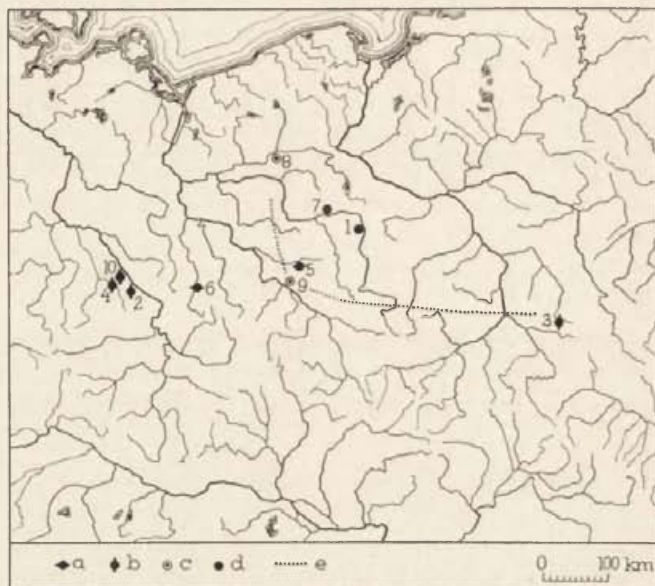
L.p. Nr.	Stanowisko Fundstelle	Rodzaj konstrukcji Konstruktionstyp*	Literatura Quellen
<i>Obiekty powstałe w IX/X w. — Objekte aus dem 9./10. Jh.</i>			
1.	Bezemin, okr. Plzeň	4.8	Dzieduszycka 1977, nr 65
2.	Hradec n/Jizerou, okr. Jablonec	4.8	jw., nr 70
3.	Libušin, okr. Kladno	4.8	jw., nr 75
4.	Nalžkovice, okr. Píbram	4.8	jw., nr 77
5.	Praha-Hrad	4.8	jw., nr 80
6.	Vlastislav, okr. Litoměřice	4.8	jw., nr 85
<i>Obiekty powstałe w X w. — Objekte aus dem 10. Jh.</i>			
7.	Brno-Staré Zámky	4.8, 4.9	jw., nr 82
8.	Bruszczewo, woj. Leszno	4.10	jw., nr 4
9.	Budeč, okr. Kladno	4.8, 4.9	jw., nr 67
10.	Cedynia, woj. Szczecin	4.3, 4.4, 4.10	jw., nr 5
11.	Dobromierz, woj. Wałbrzych	4.8?	Lodowski 1980, 235
12.	Gilów, „ „	obliców-ka**(?)	Dzieduszycka 1977, nr 11
13.	Jarantów, woj. Kalisz	4.4, 4.9	jw., nr 17
14.	Jenišov-Tašovice, okr. Karlovy Vary	4.8	jw., nr 71
15.	Kalisz-Zawodzie	4.9	jw., nr 18
16.	Kraków-Wawel	4.10	jw., nr 23
17.	Poznań-Ostrów Tumski	4.10	jw., nr 34
18.	Prachovské Skaly, okr. Jičín	4.3?, 4.8	jw., nr 79
19.	Pszczew, woj. Gorzów Wielkopolski	4.9	jw., nr 35
20.	Stará Kouřim, okr. Kolín	4.3?, 4.8	jw., nr 81
21.	Strachów, woj. Wrocław	4.3	jw., nr 38
22.	Strzegom, woj. Wałbrzych	4.8	jw., nr 39
23.	Trepcza, woj. Krosno	4.4	jw., nr 42
24.	Wietrzno-Bóbrka, woj. Krosno	5.	jw., nr 44
25.	Witostowice, woj. Wałbrzych	obliców-ka(?)	jw., nr 46
26.	Zabrušany, okr. Teplice	4.8	jw., nr 86

* Bezeichnung des Konstruktionstyp s. Fundverzeichniss zur Abb. 1.

** Steibelag

bowiem wiele elementów typowych dla obu sąsiednich stref. W rejonie tym leżą też wszystkie pewne wielkie grody. Wzdłuż całej strefy, która ma charakter liniowy, stwierdzić można zarówno elementy wielkomorawskie, jak też bizantyjsko-orientalne. Wystąpiły tam bowiem — skarb grzywnien siekieropodobnych i pojedyncza grzywna (Zawada Lanckorońska i Stradów), a także skarb ozdób (Zawada Lanckorońska) i monet (Wilków). Odkryto ponadto przedmioty świadczące o kontaktach z obszarami położonymi bardziej na północ (miska typu śląskiego, ostrogi haczykowate). Obszar ten utrzymywał też kontakty z terenami położonymi nad górnym Bugiem i Dniestrem. Szlak przebiegał przypuszczalnie przez strefę trzecią — Małopolskę wschodnią. Na tym właśnie odcinku odkryto dwa grodziska z kamiennymi

elementami wałów: Trepcza z obustronnym płaszczem kamiennym (a więc konstrukcją identyczną z odkrytą w utrzymującym kontakty z Wielkopolską Krakowie) oraz Wietrzno-Bóbrka z konstrukcją nieokreśloną, pochodzącą z końca X w. Jak się zdaje, powstanie kamiennych konstrukcji na obu grodziskach łączyć można z wpływami wielkopolskimi (por. ryc. 5). Ponadto w rejonie tym stwierdza się jedynie oddziaływania z kręgu bizantyjsko-orientalnego. Można więc powie-



Ryc. 6. Grodziska z kamiennymi elementami wałów z 2 połowy X w.

a — wały z kamienną oblicówką; b — wały z kamiennym murem; c — wały ze skrzynią wypełnioną kamieniami lub ławą kamienną; d — wały z innego rodzaju konstrukcją kamienną; e — schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen aus der 2. Hälfte des 10. Jh.

a — Wälle mit Steinbelag; b — Wälle mit Steinmauer; c — Wälle mit steingefüllten Kisten oder Steinbank; d — Wälle mit anderen Steinkonstruktionen; e — Schema der Kulturbeziehungen

Wykaz stanowisk do ryc. 6 — Fundverzeichniss zur Abb. 6

L.p. Nr.	Stanowisko Fundstelle	Rodzaj konstrukcji Konstruktionstyp*	Literatura Quellen
1.	Człopy Wielkie, woj. Konin	5	Dzieduszycka 1977, nr 8
2.	Dresden-Briesnitz	4.8	jw., nr 50
3.	Guciów, woj. Zamość	4.8	jw., nr 16
4.	Höfgen, Kr. Meissen	4.8	jw., nr 52
5.	Kaszowo, woj. Wrocław	4.3	jw., nr 21
6.	Koźlice, woj. Jelenia Góra	obliców-ka(?)	Kaźmierczyk 1978, 43
7.	Ląd, woj. Konin	4.4	Dzieduszycka 1977, nr 25
8.	Ujście, woj. Piła	4.9	jw., nr 43
9.	Wrocław	4.10	jw., nr 47
10.	Zehrne, Kr. Meissen	4.8	jw., nr 63

* Bezeichnung des Konstruktionstyp s. Fundverzeichniss zur Abb. 1.

dzieć, iż panowanie czeskie w Krakowie nie przyniosło Małopolsce następstw w postaci wznoszenia kamiennych konstrukcji wałów — murów. Wyjątek stanowi grodzisko z murem w Guciowie z X/XI w. (ryc. 6), ale nie powstało ono pod wpływem czeskim.

Dla wyjaśnienia tego zagadnienia musimy ponownie wrócić do sytuacji na Śląsku. Powstanie niektórych oblicówek jest tam datowane na X/XI w. (Koźlice). Trzeba sobie zdawać sprawę, że na taką precyzję datowania nie pozwala na ogół materiał ceramiczny, a określenie chronologii w ten sposób miałyby oznaczać, iż grodzisko to powstało po przyłączeniu Śląska (i Małopolski) do państwa polskiego. Z obserwacji przeprowadzonych w strefie Tornow—Klenica wynika, że stosowanie niektórych typów konstrukcji przez dłuższy czas było następstwem długotrwałej izolacji danego obszaru od wpływów obcych, niosących z sobą nowsze rozwiązania. W 2 połowie X w. nie powstało w Czechach ani jedno grodzisko z murem, gdyż była to wówczas konstrukcja przestarzała. Niektóre zaś obiekty już w początkach tego stulecia zaopatrywano, prócz istniejących murów, również w skrzynie wypełnione kamieniami (Budeč, Brno-Líšeň). Powstałe na przełomie X/XI w. nowe grodzisko w Kylešovicach, okr. Opava, miało tylko wały wzmocnione skrzyniami wypełnionymi kamieniami (Dzieduszycka 1977, nr 73).

Wydaje się więc, że zarówno oblicówki, jak i mury, których powstanie datuje się na X/XI w., wznoszono na terenach izolowanych od nowych prądów z Zachodu. W wieku X do takich obszarów należał Śląsk i wschodnia Małopolska. Na Dolnym Śląsku jednak funkcjonowały powstałe wcześniej grodziska z elementami kamiennymi i łatwo odwołać się do miejscowej tradycji. Czy jest możliwe wykazanie związków Dolnego Śląska z obszarem wschodniej Małopolski? Sądzimy, że tak, i uczyniono to już częściowo w rozdziale poświęconym pieniądzwowi kruszcowemu dowodząc, że pierwotnie zarówno do Wielkopolski, jak i na Dolny Śląsk (oraz

na Górne Łużyce) pieniądz kruszcowy docierał drogą lądową ze wschodu.

Powstanie kamiennych konstrukcji wałów na Dolnym Śląsku można też rozpatrywać w aspekcie politycznym. Wymowa bowiem źródeł pisanych jest w tym względzie niejednoznaczna. Ze strategicznego jednak punktu widzenia ciąg, jaki tworzą grodziska z elementami kamiennymi wałów położone mniej więcej na poziomicy 200 m, w sposób wyraźny osłania od południa nizinną część Dolnego Śląska. Największe ich zagęszczenie obserwować też można w rejonie wejścia od strony Kotliny Kłodzkiej. Taki system obronny w wypadku panowania czeskiego nie miałby żadnego uzasadnienia. Także w sferze ekonomicznej widoczne są większe podobieństwa terenów ślezańskich do Wielkopolski aniżeli do Czech. Jak dowodzi tego przykład Małopolski, Czechy narzucały podbitym obszarom swój system ekonomiczny. Wschodnia część Małopolski wchodziła pierwotnie w obręb strefy pieniądza kruszcowego, a z okresu po opanowaniu tego obszaru przez Czechy nie odkryto tu pewniej datowanych znalezisk monetarnych. Istniejący początkowo szlak lądowy przesunął się też bardziej na północ, gdyż Czechy nie były zainteresowane w imporcie drogiego srebra z zewnątrz, jako że same dysponowały własnymi jego zasobami. Wszystkie też najwcześniejsze skarby srebrne na Dolnym Śląsku zgrupowane są na północ od linii grodów z elementami kamiennymi wałów (por. Wachowski 1981, ryc. 18).

Można by też rozpatrywać liniowy układ grodów śląskich jako odcinek prowadzącego z zachodu na wschód szlaku, nad którym Czesi chcieliby sprawować kontrolę. Jednakże brak tu pewniej datowanych znalezisk zachodnich z 1 połowy X w., jak również wyrobów czeskich. Przede wszystkim jednak dla Czech znacznie dogodniejszy w kontaktach z Zachodem był szlak prowadzący przez własne terytorium i dalej przez Bramę Morawską i południową Małopolskę. Tym też chyba trzeba głównie tłumaczyć czeską aneksję tych terenów.

III. ZNACZENIE WIELKICH MORAW W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA SIĘ OBRAZU ZIEM POLSKICH NA TLE INNYCH ODDZIAŁYWAŃ ZEWNĘTRZNYCH W VI–X W.

W studiach archeologicznych nad kontaktami różnych obszarów uwzględnia się na ogół różnorodne oddziaływania w pewnym określonym czasie. Gdybyśmy wyłącznie w ten sposób chcieli rozpatrywać ziemie polskie i Wielkie Morawy w IX w., niewiele można by na ten temat powiedzieć. Liczba bowiem znalezisk kultury materialnej jest znikoma, a oddziaływania w innym zakresie zaznaczyły się bardzo słabo. Z tych względów starano się rozpatrywać rozmaite zjawiska w znacznie szerszych ramach chronologicznych i niekiedy terytorialnych, co miało umożliwić porównawczą ocenę oddziaływań w IX w. na tle wcześniejszych i późniejszych stuleci. Takie ujęcie zagadnienia pozwalało na określe-

nie roli, jaką odegrały zarówno powstanie, jak i upadek Wielkich Moraw w kształtowaniu się oblicza kulturowego ziem polskich. Najbardziej obiecujące wyniki mogłyby tu dać prześledzenie zmian modelu społeczno-gospodarczego naszych ziem w szerszych ramach chronologicznych z uwzględnieniem regionalnej specyfiki. Dotychczasowy stan badań archeologicznych nad średniowieczem polskim nie pozwala jednak na tego rodzaju studia. Zdecydowano się więc na omówienie jedynie części zjawisk, odnoszących się głównie do przemian, jakie zaszły na naszych ziemiach pod wpływem różnorodnych kontaktów zewnętrznych, i roli, jaką w tych procesach odegrały powstanie i upadek Wielkich Moraw.

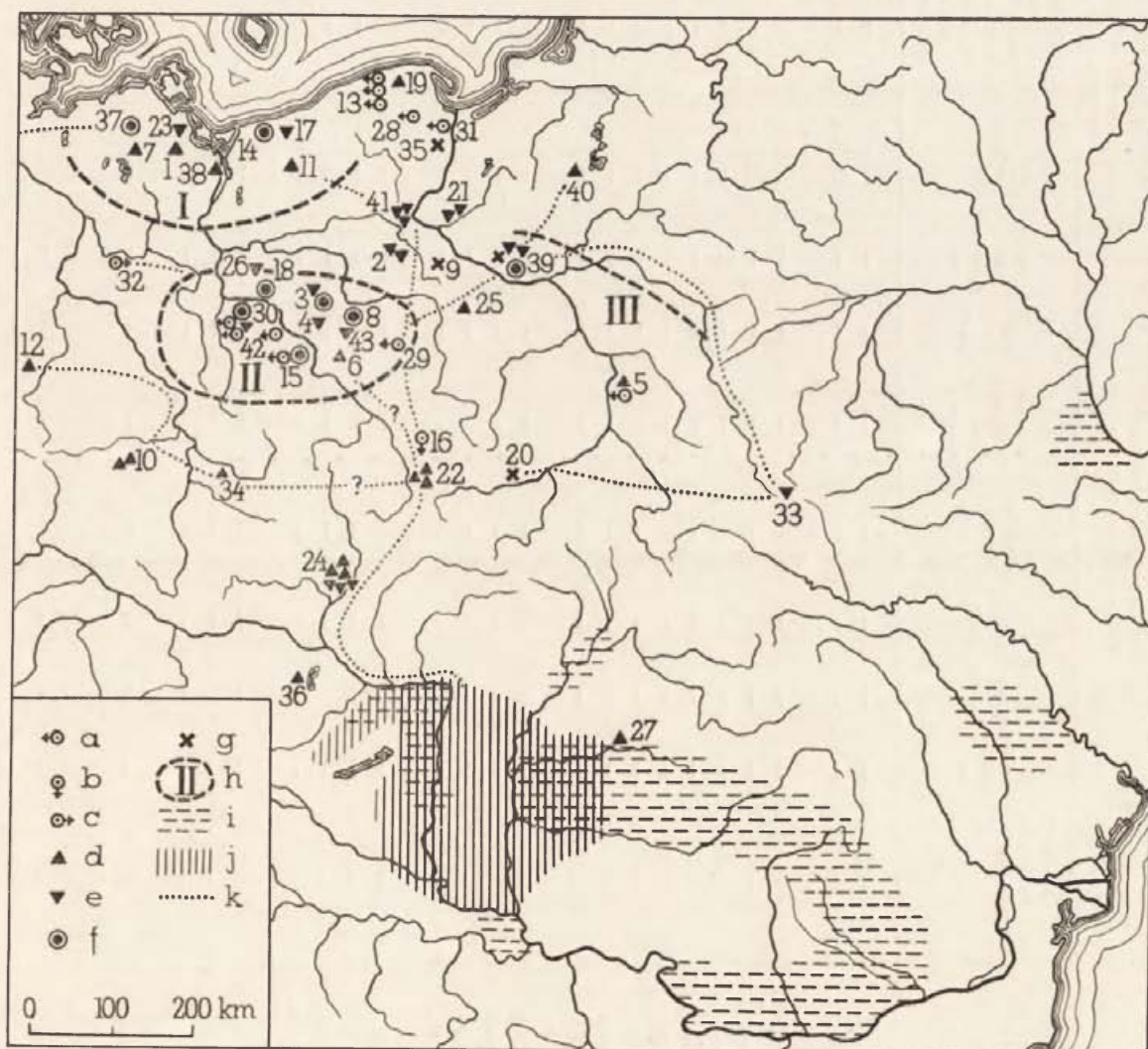
A. KONTAKTY ZIEM POLSKICH PRZED POWSTANIEM WIELKICH MORAW

1. WIEKI VI – POŁOWA VII

Na kulturę Słowian zamieszkujących ziemie polskie w początkach wczesnego średniowiecza oddziaływały rozmaite środowiska obce oraz pokrewne – słowiańskie. W wyniku przemian struktur społeczno-gospodarczych i politycznych oraz pewnych nawiązań do tradycji okresu rzymskiego zaczęły się wówczas kształtować charakterystyczne cechy niewielkich jednostek, określanych mianem stref (Feldberg–Kędrzyno i Tornow–Klenica). Obok tych niewielkich stosunkowo obszarów wyróżnić można znacznie większe jednostki terytorialne, wykraczające swym zasięgiem poza nasze terytorium

i określane mianem prowincji (ryc. 7). Część ziem polskich obejmowała prowincja praska charakteryzująca się określonym typem ceramiki, budownictwa i obrządku pogrzebowego (zob. Zeman 1979).

W zależności od opowiedzenia się za jedną z koncepcji o pochodzeniu ludności słowiańskiej na naszych ziemiach można przyjąć albo równoczesne z typem praskim, albo nieco późniejsze pojawienie się na części ziem polskich, naczyń glinianych o nawiązaniach postantycznych. Ten typ ceramiki występuje na obszarach o niezbyt jeszcze sprecyzowanych granicach, określanych ostatnio mianem strefy naddunajsko-chodlińskiej (Leciejewicz 1976, ryc. 4). Byłyby to więc obcy



Ryc. 7. Kontakty ziem polskich od VI do połowy VII w. — Kontakte Polen im 6.–Mitte 7. Jh.

a – importy zachodnioeuropejskie; *b* – importy południowe; *c* – importy bałtyjskie; *d* – frankijskie ostrogi haczykowate; *e* – słowiańskie ostrogi haczykowate; *f* – grodziska z kamiennymi elementami wałów; *g* – fibule palczaste; *h* – zasięg stref kulturowych wg L. Leciejewicza: I – Feldberg–Kędrzyno, II – Tornow–Klenica, III – naddunajsko-chodlińska; *i* – zasięg występowania cmentarzysk typu awarskiego wg H. Zoll-Adamikowej; *j* – zwarty zasięg występowania fibul palczastych wg V. V. Sedova; *k* – schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

a – westeuropäische Importe; *b* – südliche Importe; *c* – baltische Importe; *d* – fränkische Hakensporen; *e* – slawische Hakensporen; *f* – Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen; *g* – Bügelfibeln; *h* – Ausdehnung der Kulturzonen nach L. Leciejewicz: I – Feldberg–Kędrzyno, II – Tornow–Klenica, III – Donau-Chodlik; *i* – Verbreitung der awarischen Gräberfelder nach H. Zoll-Adamikowa; *j* – Ausdehnung des geschlossenen Fundgebietes von Bügelfibeln nach V. V. Sedov; *k* – Schema der Kulturbeziehungen

komponent w kulturze ziem polskich. Występowanie jego zawdzięczać można bądź ruchom migracyjnym, bądź też wpływow pośrednim.

Ponadto trzeba odnotować słabe jeszcze oddziaływanie wczesnoawarskie w omawianym okresie. Przejawem ich jest złoty kolczyk odkryty w kurhanie w Izbicku, być może produkcji bizantyjskiej (Pazda 1970). Stosunkowo często zabytki tego rodzaju występują na cmentarzyskach wczesnoawarskich (Hajdu Kristó, Róna-Tas 1977, tabl. LXVI).

Zagadnienie innych oddziaływań w tym czasie jest nader złożone. Wiele trudności następuje tu zwłaszcza zespół takich ozdób, jak fibule palczaste, bransolety z pogrubionymi końcami, wisioriki różnego rodzaju i zawieszki, jakie odkryto w Szeligach, a które w pojedynczych egzemplarzach wystąpiły również na innych stanowiskach (Szymański 1967, 292–307). Z uwagi na to, że najstarsze fazy wczesnego średniowiecza nie są przedmiotem naszych bezpośrednich zainteresowań, ograniczymy się do skrótowego przedstawienia tego zagadnienia.

Większość ozdób odkrytych na stanowisku w Szeligach pochodzić może ze środowiska bałtyjskiego i jemu pokrewnych, z obszarów naddnieprzańskich, a także z południa. Dość dobrze kwestia ta czytelna jest na przykładzie zasięgu fibul palczastych zestawionych ostatnio, niestety z pominięciem okazów z ziem polskich, przez V. V. Sedova (1979, ryc. 11). Mechaniczne rozpatrywanie zasięgu znalezisk, bez uwzględnienia innych zjawisk, prowadzić jednak może do mylnych wniosków. W takim ujęciu bowiem zapinki z Dobrego, Skowarcza i Szelig należałoby łączyć z kręgiem bałtyjskim, a okaz z Krakowa-Nowej Huty-Mogiły ze skupiskiem południowym. Z tego czasu jednak brak śladów jakichkolwiek kontaktów ośrodka krakowskiego z Południem. Prawdopodobny jest więc także import z terenów naddnieprzańskich. Z kolei rejon Dobrego i Szelig utrzymywał wprawdzie kontakty z kręgiem bałtyjskim, ale prawdopodobnie także z rejonem Bugu i przypuszczalnie Dniepru. Zagadnienie jest więc złożone i na razie musimy się ograniczyć do stwierdzenia kontaktów ze środowiskiem obcym, ale bez dokładnego jego sprecyzowania.

Poza wspomnianymi ozdobami, które mogą być wraz z kontaktami ze środowiskiem bałtyjskim, pewniejszych dowodów na istnienie szlaku łączącego Połabie z Bałtami przez nasze terytoria dostarczyło znalezisko fibuli bałtyjskiej w Prützke koło Brandenbura.

Nie wszystkie odkryte na naszych ziemiach zabytki pochodzenia zachodnioeuropejskiego można interpretować jako przejaw kontaktów z tymi obszarami. Dotyczy to przede wszystkim znalezisk grobowych w pasie nadmorskim. Pozostałe wyroby zachodnioeuropejskie są stosunkowo liczne i dominują wśród nich ostrogi haczykowate. Oddziaływania zachodnie nie przejawiały się wyłącznie w występowaniu importów. Wzorując się bo-

wiem na nich, podjęto lokalną produkcję ostróg z zastosowaniem odmiennej techniki oraz naśladowano niektóre konstrukcje obronne, jak elementy kamienne wałów. Znamienny jednak jest fakt, że wzorowane na konstrukcjach zachodnich kamienne elementy wałów powstały w tym czasie głównie w obrębie lepiej zorganizowanych zespołów osadniczych, a nie w ośrodkach produkcyjnych położonych wzdłuż szlaków handlowych.

Poza wzbogaceniem kultury kontakty z Zachodem przyczyniły się również do powstania niektórych ośrodków produkcyjnych. Mamy tu na myśli obszar, który umownie określamy jako rejon Biskupina. Jak się zdaje, przeważająca ilość ostróg haczykowatych z tego czasu i późniejszych, odkrytych w Polsce i poza nią, a wykonanych z jednego kawałka, powstała w tym właśnie ośrodku. Biorąc pod uwagę fakt, iż rozwój ostróg haczykowatych polegał na wydłużaniu ramion kabląka, na przykładzie ziem polskich (w tym także znalezisk z Biskupina) stwierdzić można ciągły wzrost jego wewnętrznej wysokości. Natomiast w niewiele mniejszej serii ostróg z terenu dzisiejszej Czechosłowacji wyraźnie zaznacza się przerwa między wartościami 35 i 49 mm. Zdaje się to świadczyć, że do obszaru tego eksportowano okazy wytwarzane na ziemiach polskich, a w pewnym okresie import uległ zahamowaniu.

Niezmiernie trudno śledzić oddziaływania obce na przykładzie obrządku pogrzebowego w tym czasie. Wczesne pochówki są bowiem u nas bardzo rzadkie, a w zachodniej części ziem polskich brak ich w ogóle. Zdaje się to wykluczać impulsy zachodnioeuropejskie w tej dziedzinie. Dotychczasowy stan badań nie pozwala jeszcze na rozpatrzenie spraw związanych z początkami rytuału pogrzebowego na naszych ziemiach.

W świetle źródeł archeologicznych czytelne są także oddziaływania ziem polskich na tereny ościenne. Ich wyrazem są znaleziska ostróg haczykowatych, wykonanych z jednego kawałka, odkryte w Mikulčicach na Morawach i w Ripniewie na Ukrainie.

Śledząc rozrzut ostróg, można do pewnego stopnia wnioskować o zasięgu wymiany wewnętrznej. W omawianym okresie był on niewielki i ograniczał się do rejonu Biskupina, stref Feldberg—Kędrzyno i Tornow—Klenica oraz do Mazowsza Płockiego. Natomiast Śląsk i Małopolska pozbawione były ostróg tego rodzaju.

2. DRUGA POŁOWA VII W.

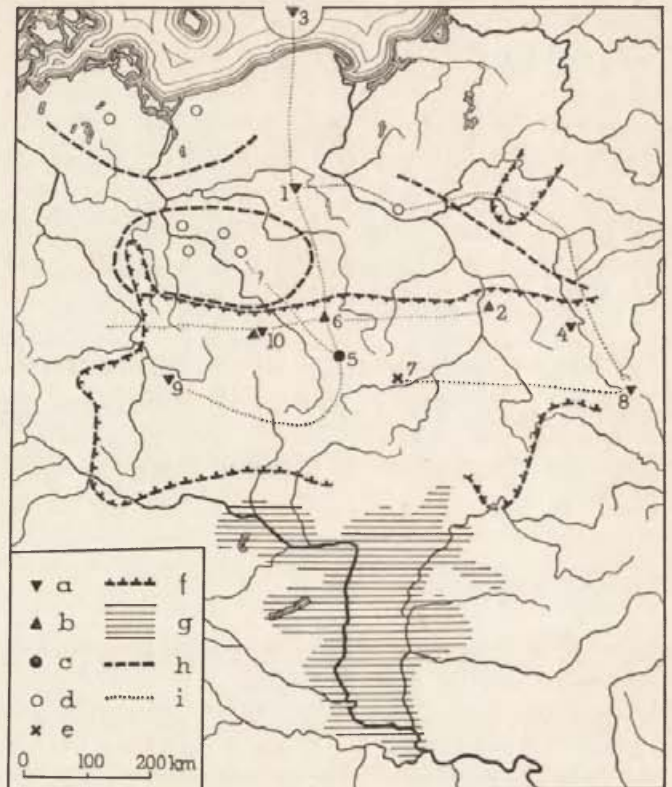
Można stwierdzić, że w porównaniu z okresem poprzednim w 2 połowie VII w. nastąpiły dość duże zmiany tak ilościowe, jak i jakościowe. O ile zmiany ilościowe tłumaczyć można znacznie krótszym wycinkiem czasu rozpatrywanym obecnie, to wyjaśnienia wymagają pozostałe przeobrażenia. Nastąpił bowiem upadek jednych szlaków handlowych, a powstały inne — nowe (ryc. 8). Zarówno w strefie Tornow—Klenica, jak i Feldberg—

Kędrzyno nie stwierdzono importów zachodnioeuropejskich z tego czasu.

Nadal funkcjonował ośrodek wytwórczy w Biskupinie, aczkolwiek produkowane ostrogi haczykowate nie były już naśladownictwami wyrobów zachodnich. Nieco wcześniej bowiem, bo w początkach VII w. w Alemanii wytwarzano ostrogi innego typu. Były to bardzo długie okazy z płytkowatymi i innymi zaczepami, noszone jednak w sposób typowy dla ostróg oczkowych. Niemniej jednak ośrodek biskupiński czynił z dobrym skutkiem starania o nowe rynki zbytu. Przepuszczalnie w związku z wydarzeniami politycznymi na południu (tzw. państwo Samona) odpadł już w 2 ćwierci VII w. chłonny rynek zbytu w południowych Morawach. Umościły się jednak kontakty z terenami południowo-wschodnimi oraz pojawili się nowi importerzy: Czechy i Skandynawia.

W drugiej połowie VII w. po raz pierwszy importy zachodnie wystąpiły także w części Śląska poza strefą Tornow—Klenica. Do pewniejszych znalezisk z tego czasu należą jednak tylko ostrogi ze Starego Zamku i Kościelisk. E. Petersen (1939, 264 n.) zestawiał wprawdzie sporą ilość grotów mających pochodzić z VII wieku i odkrytych m. in. na Śląsku, jednakże wiele znalezisk budziło sporo wątpliwości. Już przed laty J. Kostrzewski (1946, 9 nn.) wykazywał, że część okazów jest starsza i pochodzi z okresu wpływów rzymskich, część zaś to egzemplarze z pełnego średniowiecza. W najnowszym zestawieniu zabytków merowińskich i karolińskich z terenu Polski J. Żak (1978) nie uwzględnił żadnego ze śląskich znalezisk grotów z zestawienia E. Petersena.

Groty oszczepów i włóczni należą do form wyjątkowo długotrwałych i poza rzadkimi charakterystycznymi okazami niezmiernie trudno dokładnie określić ich chrono-



Ryc. 8. Kontakty ziem polskich w 2 połowie VII w.

a — ostrogi zachodnioeuropejskie; b — haczykowate ostrogi słowiańskie; c — grodziska z kamiennymi elementami wałów; d — grodziska powstałe wcześniej; e — skarb ozdób brązowych; f — zasięg strefy kurhanowej wg H. Zoll-Adamikowej; g — obszar występowania cmentarzysk późnowarskich wg H. Zoll-Adamikowej; h — zasięg stref kulturowych, zob. ryc. 7; i — schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

Kontakte Polens in der 2 Hälfte des 7. Jh.

a — westeuropäische Sporen; b — slawische Hakensporen; c — Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen; d — frühere Burgwälle; e — Bronzeschmuckhort; f — Grenze der Hügelgrabzone nach H. Zoll-Adamikowa; g — Verbreitung der spätawarischen Gräberfelder nach H. Zoll-Adamikowa; h — Ausdehnung der Kulturzonen, s. Abb. 7; i — Schema der Kulturbeziehungen

Wykaz stanowisk do ryc. 8 — Fundverzeichnis zur Abb. 8

L.p. Nr.	Stanowisko Fundstelle	Importy zachodnie w Polsce Westeuropäische Importe in Polen	Charakterystyczne elementy lokalne Charakteristische lokale Elemente		Importy wschodnie w Polsce Östliche Importe in Polen	Literatura Quellen
			ostrogi haczykowate* Hakensporen*	kamienne konstrukcje wałów** steinerne Wallkonstruktionen**		
1.	Biskupin, woj. Bydgoszcz	—	III/45	—	—	Wachowski 1981, ryc. 9
2.	Chodlik, woj. Lublin	ostroga oczkowa Ösenspore	—	—	—	Gardawski 1970, tabl. 9c
3.	Fröslunda, Szwecja	—	III/42	—	—	Żak 1959a, nr 35
4.	Husynne, woj. Zamość	—	III/40	—	—	Wachowski 1981, ryc. 9
5.	Kamieniec, woj. Katowice	—	—	4.1	—	—
6.	Kościeliska, woj. Częstochowa	ostroga oczkowa	—	—	—	inf. K. Bykowskiego
7.	Kraków-Nowa Huta-Mogiła	—	—	—	skarby ozdób brązowych Bronzeschmuckhort	Dąbrowska 1973, n 128a
8.	Plisniecko, obl. Lwów	—	III/38	—	—	Wachowski 1981, ryc. 9
9.	Stara Kouřim, okr. Kolín	—	III/44	—	—	Solle 1966, ryc. 11a
10.	Stary Zamek, woj. Wrocław	ostroga oczkowa	III/74	—	—	Lodowski 1980, ryc.5

* Cyframi rzymskimi oznaczono grupy techniczne ostróg wg J. Żaka, arabskimi wyróżniono wysokość wewnętrzną kabłąka w mm — Mit römischen Ziffern wurden die technischen Sporengruppen nach J. Żak, mit arabischen die Sporenhöhe in mm bezeichnet.

** System określenia konstrukcji wg B. Dzieduszyckiej (1977, 109) — Bezeichnung des Konstruktionstyp s. Fundverzeichnis zur Abb. 1.

logię. Zdarzają się niekiedy błędy sięgające nie tylko kilku wieków, ale nawet tysiąca lat. Stąd też wykorzystanie większości grotów jako materiału do badania kontaktów zewnętrznych jest często niemożliwe.

Na drugą połowę VII w. można jeszcze datować żelazny topór typu *francisca* (Petersen 1939, 263). Jednakże jest to znalezisko luźne. Nie wiadomo nawet, czy pochodzi z części północnej Śląska, wchodzącej w obręb strefy Tornow—Klenica, czy z południowej.

Napływ pierwszych importów na Śląsk spowodował także podjęcie produkcji miejscowej. W Starym Zamku oprócz typowo frankijskiej ostrogi odkryto w tym samym obiekcie również egzemplarz odkuty z jednego kawałka. Jest to okaz wykonany z żelaznej taśmy, dość długi, a więc różniący się od ostróg produkowanych w ośrodku biskupińskim z pręta.

Wyposażenie grobów i zróżnicowanie cech obrządku pogrzebowego w omawianym okresie są jeszcze zbyt mało charakterystyczne, by można je było datować z dokładnością do połowy stulecia. Wyróżniona przez H. Zoll-Adamikową (1979, ryc. 57) faza IIa rozpoczyna się wprawdzie w połowie VII w., ale trwa do połowy IX w. Mimo to pewne podobieństwa między południowymi ziemiami polskimi a terenami zakarpaccimi są wyraźnie czytelne i przejawiają się w kurhanowej formie grobu i obrządku ciałaopalnym. Nie można jednak orzec, czy chodzi tu o oddziaływania południowe czy wschodnie.

3. WIEK VIII DO OKOŁO 830 R.

Dla oceny znaczenia Wielkich Moraw w procesie kształtowania się obrazu kulturowego ziem polskich VIII stulecie ma znaczenie zasadnicze, gdyż poprzedza moment powstania za Karpatami nowych organizacji społeczno-politycznych: księstwa Mojmira na Morawach i Pribiny w Słowacji. Śledząc kontakty z Południem trzeba mieć na uwadze specyfikę rozwoju tych obszarów przed ukształtowaniem się mniej więcej w 830 r. większej całości, określanej mianem Wielkich Moraw. Z wielu odmienności mających wpływ na kontakty z naszymi ziemiami wymienić można różny charakter kontaktów z Awarami i wynikające stąd konsekwencje kulturowe. Spowodowało to, iż wyroby w typie blatnickim przetrwały w Słowacji najpewniej do końca horyzontu Blatnica—Mikulčice, na Morawach zaś znikły już w jego starszej fazie datowanej ostatnio do 814 r. (Bialeková 1979; 1980, 215). Stąd też wymieniona w tytule podrozdziału data 830 stanowi głównie cezurę w charakterze oddziaływań słowackich, gdyż kontakty z Morawami ustały nieco wcześniej.

Optymalnym rozwiązaniem byłoby takie opracowanie źródeł archeologicznych z VIII i części IX w., które pozwalałoby uchwycić i połączyć dynamikę przemian zachodzących w obrazie kulturowym ziem polskich

z wydarzeniami społeczno-politycznymi i gospodarczymi na Południu. Umożliwiłoby to ocenę naszych kontaktów z terenami zakarpaccimi w 3 fazach: osobno 2 połowa VIII w., kiedy nastąpiło tam znaczne w porównaniu z 1 połową tego stulecia ożywienie kontaktów z Zachodem; przełom VIII/IX w. (starsza faza horyzontu Blatnica—Mikulčice), gdy na Morawach i w Słowacji formowały się nowe organizacje polityczne, i wreszcie — młodsza faza horyzontu Blatnica—Mikulčice (814–830 r.), kiedy na Morawach nastąpiła konsolidacja organizmu społeczno-politycznego, tak iż możliwa była aneksja obcego terytorium. Tę dynamikę przemian udało nam się w pewnym stopniu odtworzyć, choć nie zawsze możliwe było wyodrębnienie wszystkich wymienionych odcinków czasowych, najczęściej jednak zdołano odróżnić VIII stulecie od horyzontu Blatnica—Mikulčice (ryc. 9).

Prócz importów o chronologii niestety nie zawsze precyzyjnej (topory typu naddunajskiego, paciorki, wyroby późnoawarskie) uwzględniono także elementy kamienne wałów, które jednakże tylko na części terytorium można traktować jako naśladownictwa form zachodnioeuropejskich, na innych zaś była to kontynuacja tradycji okresu poprzedniego. Wykorzystano ponadto ostrogi haczykowate, nie będące w tym czasie naśladownictwem okazów zachodnioeuropejskich, ale reprezentujące pewien nurt zachowawczy wytwórczości słowiańskiej. Uwzględniono też żelazne miski typu śląskiego oraz noże wolutowe. Wydaje się, iż zestawienie ich w kontekście innych znalezisk i szlaków handlowych pozwoliło na lepsze sprecyzowanie chronologii i określenie centrów produkcji.

Kontakty ziem polskich w 1 połowie VIII w. w świetle źródeł archeologicznych są dosyć słabo poświadczane. Jak się zdaje, wiąże się to głównie z trudnościami w precyzyjnym określeniu chronologii importów. Na ten okres datuje się u nas jeden tylko import z południa — bransoletę awarską odkrytą w Biskupinie. Istnieją dwie możliwości przebiegu szlaku: zachodni — górną i środkową Odrą i dalej na północ, oraz wschodni — górną Wisłą i dalej Nidą. Wydaje się, iż bardziej prawdopodobny jest starszy szlak zachodni (por. ryc. 7 i 8), gdyż nie mamy pewniejszego potwierdzenia istnienia szlaku wschodniego w 1 połowie VIII w. Jak się zdaje, funkcjonował on wówczas jako połączenie lokalne obszarów północnych z rejonem Krakowa (ostrogi haczykowate w Krakowie), a nie jako droga za Karpaty.

Dobrze poświadczane są też kontakty rejonu Biskupina z Morawami przez Bramę Morawską. Z innych szlaków dalekosiężnych 1 połowy VIII w. wymienić należy drogę w górę Wisły i dalej Bugu. Natomiast słabo poświadczony i niepewny jest szlak na ziemie Prusów.

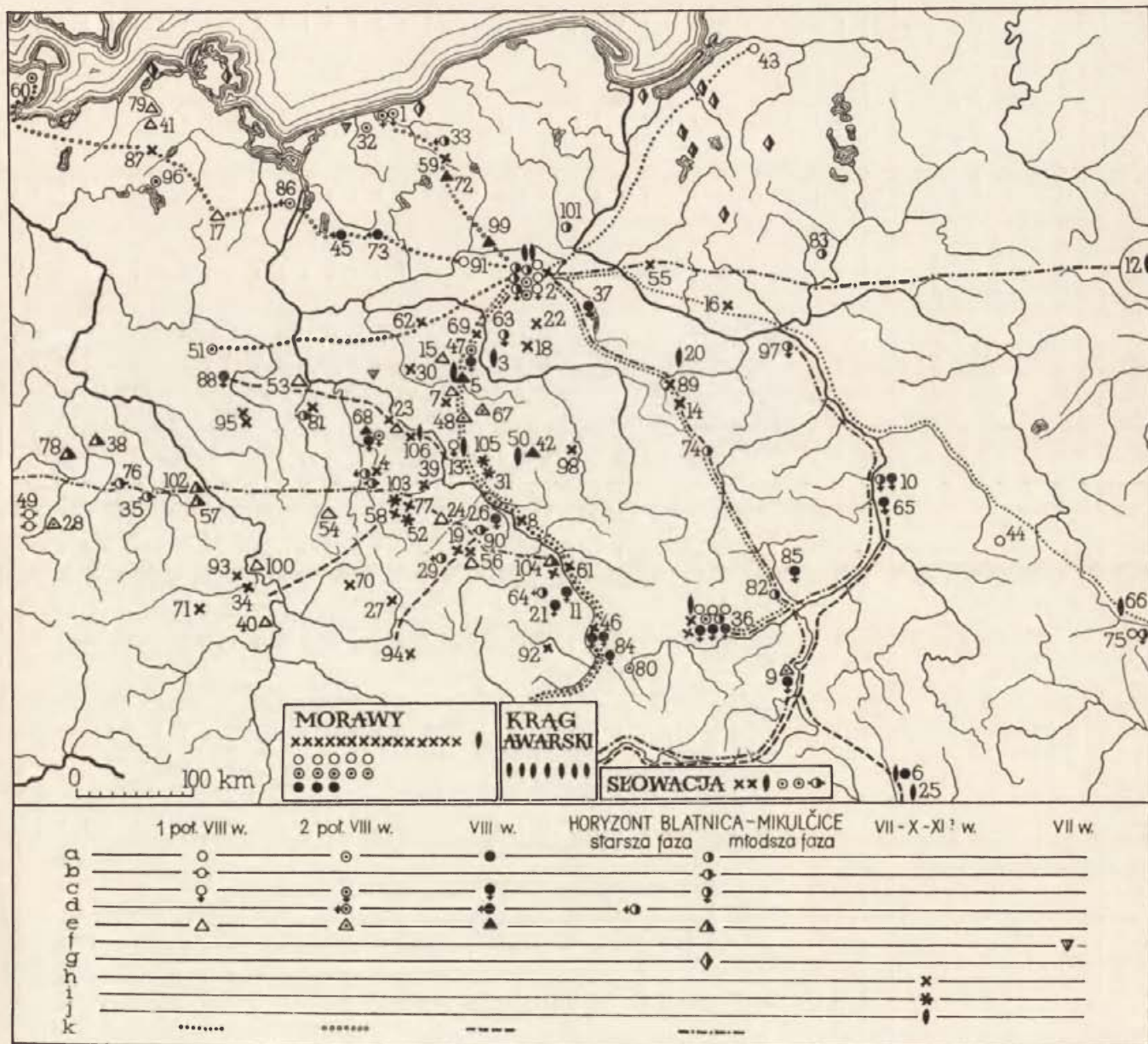
Na tym tle oraz w porównaniu z okresem poprzednim uderza brak w 1 połowie VIII w. jakichkolwiek

kontaktów z Europą Zachodnią. Być może ma to związek ze stagnacją gospodarczą państwa schyłkowomorawskiego. Z drugiej jednak strony zaobserwowano zahamowanie napływu importów frankijskich już w 2 połowie VII w. do rejonów najbardziej nimi nasyconych (strefy Feldberg—Kędzrzyno i Tornow—Klenica).

W drugiej połowie VIII w. nastąpiło wydatne nasilenie kontaktów zewnętrznych naszych ziem z Europą Zachodnią. Na podstawie zarówno importów, jak też sieci grodzisk z elementami kamiennymi wałów oraz charakterystycznych wyrobów lokalnych na terenie

Polski i poza jej obszarem odtworzyć można kilka szlaków prowadzących ze wschodu na zachód i z północy na południe.

Od wybrzeży Bałtyku, z rejonu Bard, wiodła droga na południe przez Bramę Morawską za Karpaty. Jak się zdaje, w tym czasie funkcjonowała też wschodnia odnoga szlaku prowadząca w górę Dunajca do Słowacji. Wyraźnie czytelny jest szlak wiodący z rejonu Biskupina przez południowe krańce wschodniej części strefy Feldberg—Kędzrzyno do najdalej na zachód wysuniętych obodrzyckich peryferii osadnictwa słowiańskiego (Oldenburg). Charakter jedynie lokalny miało połączenie



Ryc. 9. Kontakty ziem polskich w VIII w. do mniej więcej 830 r. — Kontakte Polen im 8.Jh. bis ca 830

a — ostrogi haczykowane powstałe w ośrodku biskupińskim; b — haczykowane ostrogi słowiańskie powstałe niezależnie od ośrodka biskupińskiego; c — importy południowe; d — importy zachodnioeuropejskie; e — grodziska z kamiennymi elementami wałów; f — grodziska powstałe wcześniej; g — skarby monet do 830 r.; h — pojedyncze miski żelazne typu śląskiego; i — skarby misek; j — noże wolutowe; k — schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe.

a — in biskupiner Produktionszentrum hergestellte Hakensporen; b — vom biskupiner Produktionszentrum unabhängige slawische Hakensporen; c — südliche Importe; d — westeuropäische Importe; e — Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen; f — frühere Burgwälle; g — Hacksilberfunde bis 830; h — einzelne Eisenschüsseln; i — Schlüsselhornte; j — Wolutenmesser; k — Schema der Kulturbeziehungen

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
71.	Pšov, okr. Louny	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	jw.
72.	Radacz, woj. Koszalin	—	—	—	—	4.4	—	—	—	—	—	—	—
73.	Recz, woj. Gorzów Wlkp.	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Petersen 1939, ryc. 73
74.	Rękoraj, woj. Piotrków Tryb.	—	—	—	78?	—	—	—	—	—	—	—	Żak 1959a, nr 29
75.	Ripniew, obl. Lwów	—	—	—	50	—	—	—	—	—	—	—	jw., nr 41
76.	Rötha, Kr. Borna	—	—	—	(II/48)	—	—	—	—	—	—	—	Żak 1959a, nr 14
77.	Rzymówka, woj. Legnica	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	inf. K. Bykowskiego
78.	Schraplau, Kr. Querfurt	—	—	—	—	4.8	—	—	—	—	—	—	—
79.	Schulenburg, Kr. Ribnitz-Damgarten	—	—	—	—	4.5	—	—	—	—	—	—	—
80.	Skoczów-Międzywiec, woj. Bielsko-Biała	—	—	—	63	—	—	—	—	—	—	—	Dąbrowska 1973, ryc. 8:3
81.	Stargard Gubiński, woj. Zielona Góra	—	—	—	(80)	—	1	—	—	—	—	—	Żak 1959a, nr 30
82.	Stradów, woj. Kielce	—	—	—	80	—	—	—	—	—	—	—	Dąbrowska 1973, ryc. 2
83.	Sypniewo, woj. Ostrołęka	—	—	—	87	—	—	—	—	—	—	—	Górska i in. 1976, ryc. 217b
84.	Syrnia, woj. Katowice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	Szymański 1962a, ryc. 17
85.	Szczaworyż, woj. Kielce	—	—	—	—	—	1	—	1(?)	—	—	—	Dąbrowska 1973, 170
86.	Szczecin-Gocłowo	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Żak 1978, poz. 9
87.	Teterów	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	Wachowski 1981, ryc. 13
88.	Tornow, Kr. Calau	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	jw., ryc. 5e, 13
89.	Tum k. Łęczycy, woj. Płock	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	jw., ryc. 13
90.	Tyniec n. Ślężą, woj. Wrocław	—	—	—	(106)	—	—	—	—	—	—	—	Żak 1959b, ryc. 2h
91.	Ujście, woj. Piła	—	—	—	49	—	—	—	—	—	—	—	Wachowski 1981, ryc. 9
92.	Uvalno, okr. Bruntal	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	jw., ryc. 13
93.	Vlastislav, okr. Litoměřice	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	jw.
94.	Vraclav, okr. Ústí n. Orlicí	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	jw.
95.	Vorberg, Kr. Calau	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	jw.
96.	Waren-Feisneck	—	—	—	62	—	—	—	—	—	—	—	Herrmann 1968, ryc. 3c
97.	Warszawa, okolice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Szymański 1962a, ryc. 16
98.	Wielowieś, woj. Kalisz	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	Wachowski 1981, ryc. 13
99.	Wyszczka, woj. Piła	—	—	—	—	4.5	—	—	—	—	—	—	—
100.	Zabruszany, okr. Teplice	—	—	—	—	4.8	—	—	—	—	—	—	—
101.	Zamczysko, woj. Bydgoszcz	—	—	—	83	—	—	—	—	—	—	—	—
102.	Zehren, Kr. Meissen	—	—	—	—	4.8	—	—	—	—	—	—	—
103.	Złotoryja, woj. Legnica	—	—	—	—	—	(14)	—	—	—	—	—	—
104.	Złimice, woj. Opole	—	—	—	—	4.8 lub 4.7	1	—	—	—	—	—	jw.
105.	Żmigród, woj. Wrocław	—	—	—	—	—	liczne	—	—	—	—	—	jw.
106.	Żukowice, woj. Legnica	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	jw., ryc. 11, 13

* Oznaczenia cyfrowe lub literowe umieszczone bez nawiasów odnoszą się do wewnętrznej wysokości kabłąka haczykowatych ostróg słowiańskich wytwarzanych w Biskupinie. W nawiasach podano analogiczne wymiary okazów powstałych niezależnie od ośrodka biskupińskiego, wykonanych jednak tą samą techniką, a przy wymiarach poprzedzonych II chodzi o egzemplarze słowiańskie wytwarzane techniką typową dla okazów zachodnioeuropejskich. — Zahlen- bzw. Buchstabenbezeichnungen ohne Klammern betreffen die Bügelinnhöhe der in Biskupin hergestellte Hakensporen. Die analogen Messangaben für nicht in Biskupin, aber in gleicher Technik hergestellte slawische Hakensporen wurden in Klammern gesetzt. Die Messangaben hinter der II betreffen slawische in für die westlichen Exemplaren typischer Technik hergestellte Sporen.

** System określenia konstrukcji wg B. Dziepuszyckiej (1977, 109) Bezeichnung der Konstruktionstyp s. Fundverzeichnis zur Abb. 1.

*** W nawiasach półokrągłych podano ilość egzemplarzy występujących w skarbach misek, w kwadratach różnorodnych przedmiotów żelaznych — In runden Klammern wurde die Anzahl der in Schlüsselhorten auftretenden Exemplare, in eckigen in Horten von verschiedenen Metallgegenständen angegeben.

rejonu Biskupina z obszarami położonymi na zachód od dawnej strefy Tornow—Klenica (okolice Berlina).

W starszej fazie horyzontu Blatnica—Mikulčice tylko na Śląsku zaznaczyły się kontakty z kulturą frankijską. Odkryto tam kilka przedmiotów importowanych, typowych dla tego okresu. Natomiast brak znalezisk z młodszej fazy tego horyzontu, jak np. ostróg z wyodrębnioną płytką. Efektem tych wcześniejszych oddziaływań było powstanie na Śląsku kamiennych konstrukcji wałów (ryc. 9).

Nie mamy dotąd żadnych dowodów na funkcjonowanie w horyzoncie Blatnica—Mikulčice najbardziej znanego połączenia ziem polskich, wiodącego środkową i górną Odrą przez Bramę Morawską na Morawy. Jak się zdaje, zdecydowały o tym wydarzenia społeczno-polityczne za Karpatami — formujące się w starszej fazie omawianego horyzontu księstwo morawskie i jego konsolidacja w młodszej fazie. Procesom tym towarzyszyły walki z Awarami, co nie pozostało bez wpływu na rozmiary importu z rejonu naddunajskiego. Natomiast przez cały czas trwania horyzontu Blatnica—Mikulčice funkcjonowało połączenie z terenami zakarpaczkimi. Ze Słowacji szlak ten przebiegał w górę Wagu i dalej w dół Dunajca, a następnie rozdwajał się przy jego ujściu do Wisły. Jedna odnoga prowadziła w kierunku Biskupina, druga w dół Wisły do okolic Warszawy.

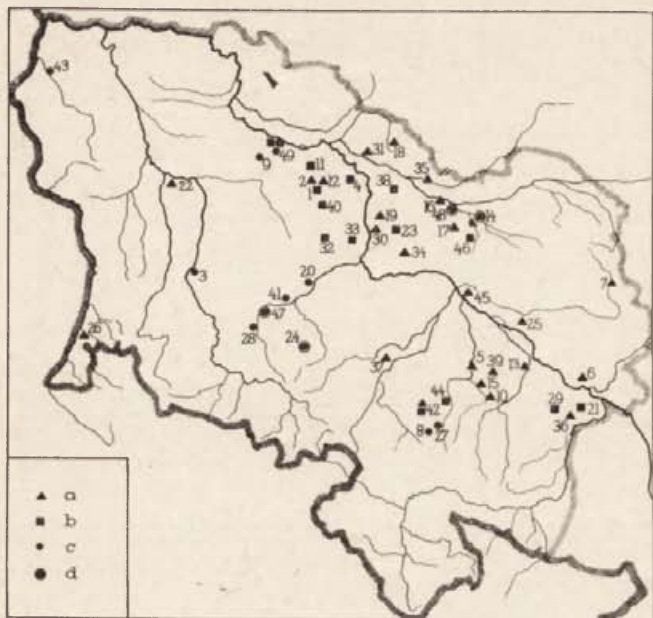
Z innych połączeń wymienić należy szlak z rejonu Biskupina w górę Wisły i dalej w górę Bugu aż do dzisiejszej granicy państwowej i stąd dalej na wschód. W VIII w. funkcjonował jeszcze jeden szlak w kierunku zachodnim, aczkolwiek jedynie o znaczeniu lokalnym. Łączył on zaodrzańską część strefy Tornow—Klenica z jej częścią wschodnią. Niestety charakter zabytków nie pozwolił na ściślejsze określenie chronologii jego funkcjonowania.

Istotnym szlakiem była w VIII w. droga łącząca Śląsk z Czechami. Rekonstruować jej przebieg można na podstawie rozrzutu misek typu śląskiego. Próbuując bliżej sprecyzować miejsce ich produkcji, a zarazem obszar potencjalnego eksportera, zestawiono na mapie (ryc. 10) stanowiska dolnośląskie, na których wystąpiły dymarki oraz żuźle, jak również miski. W skupisku północnym, gdzie znajduje się sporo stanowisk ze starszych faz wczesnego średniowiecza, miski bądź w ogóle nie występują, bądź zlokalizowane są na krawędzi skupiska (przy przeprawie przez Barycz odkryto 2 skarby). W skupisku południowym misek w ogóle nie ma. Najbardziej jednak zaskakujący jest fakt, że sporo misek znaleziono nad Kaczawą, a więc poza zasięgiem skupisk. W rejonie tym zresztą brak nawet pojedynczych stanowisk ze śladami hutnictwa z tego czasu. Wydaje się więc, iż miejscem produkcji żelaznych misek typu śląskiego było skupisko północne, tj. południowa część strefy Tornow—Klenica. W znacznej mierze były one przeznaczone na eksport do Czech, przede wszystkim

jednak na Morawy i w mniejszym stopniu do Słowacji. Przymuszczalnie w kontaktach z Czechami korzystano z nowego szlaku wzdłuż Kaczawy, a z Morawami ze starego szlaku odrzańskiego.

Obok wspomnianego już połączenia ziem polskich z Poważem istniała jeszcze jedna odnoga odchodząca z rejonu górnego Dunajca w kierunku północno-wschodniej Słowacji. O jej istnieniu i przebiegu można wnioskować na podstawie niedawnych znalezisk — ostrogi haczykowatej i noża wolutowego odkrytych w Brekovie. Nieco tylko dalej na południowy wschód od tego stanowiska leży Hnojne, skąd od dawna znany jest nożyk wolutowy. Sądzimy, że rozpatrzenie noży wolutowych w kontekście innych znalezisk stanowiących przedmiot handlu oraz szlaków dalekosiężnych pozwala obecnie na sprecyzowanie i wyjaśnienie niektórych kwestii związanych z tą ciekawą kategorią zabytków. Przypomnijmy, że nie znane są — miejsca ich produkcji, wzajemny stosunek skupisk: polskiego, środkowonaddunajskiego i mołdawskiego, ani ich chronologia.

Z wymienionych skupisk jako miejsce produkcji tych noży wyeliminować trzeba strefę środkowego Dunaju, gdyż wszystkie pochodzące stąd znaleziska są stosunkowo młode i nie sięgają wstecz poza początki VIII wieku. W zgrupowaniu na terenie Mołdawii prócz okazów bliżej nie datowanych wystąpiły wyłącznie okazy c wczesnej chronologii, a na ziemiach polskich obserwujemy największą rozpiętość chronologiczną — od VII do X w. Zdaje się to dowodzić, że istniało pierwotne centrum produkcji noży wolutowych — Mołdawia, oraz wtórne — ziemie polskie. Wyjaśniałoby to zarazem dużą rozpiętość chronologiczną znalezisk polskich, najstarsze bowiem okazy mogły być importowane. Istnienie kontaktów z obszarami południowo-wschodnimi poświadczane jest od najstarszych faz wczesnego średniowiecza. Podjęcie lokalnej produkcji mogło nastąpić bądź w rejonie Biskupina, bądź też w południowej części strefy Tornow—Klenica. Eksportowano je stąd w rejon środkowego Dunaju. Odbiorcą było zarówno środowisko słowiańskie, jak też awarskie. W 2 ćwierci VII w. nie funkcjonowało ani jedno połączenie ziem polskich ze strefą naddunajską, nie mógł więc jeszcze w tym czasie mieć miejsca eksport noży wolutowych na południe. Kontakty z Morawami poświadczane są dopiero w 1 połowie VIII w. Trudno jednak oceniać, czy za ich pośrednictwem dotarły w tym czasie noże wolutowe do środowiska słowiańskiego w południowo-zachodniej Słowacji i do Awarów. Przez cały czas trwania horyzontu Blatnica—Mikulčice i państwa wielkomorawskiego istniały z kolei kontakty Małopolski z Poważem, a w VIII wieku z północno-wschodnią Słowacją. Pewną wskazówką chronologiczną może być fakt, iż noże wolutowe w środowisku słowiańskim za Karpatami występują wyłącznie w osadach, a nigdy w grobach, i to w tak zaawansowanych centrach jak Mikulčice i Nitra. Ograniczałoby to



Ryc. 10. Miski typu śląskiego na tle znalezisk związanych z hutnictwem w VI-X w. na Dolnym Śląsku

a – żużel; b – dymarka; c – pojedyncze znaleziska misek; d – skarby misek.

Schlesische Eisenschüsseln sowie mit der Eisenverhüttung in Zusammenhang stehende Funde im 6.-10. Jh. in Niederschlesien

a – Schlacke; b – Rennfeuerofen; c – einzelne Eisenschüsseln; d – Schüsselhorste

Wykaz stanowisk* do ryc. 10 – Fundverzeichniss* zur Abb. 10

L.p. Nr.	Stanowisko Fundstelle	Dymarka Rennfeuerofen	Żużel Schlacke	Misa żelazna Eisenschüssel	Grodzisko Burgwall	Osada Siedlung	Chronologia Chronologie
1	2	3	4	5	6	7	8
1.	Barszów, woj. Legnica	+	-	-	-	+	wcz. średn.
2.	Bieńków, woj. Legnica	-	+	-	+	-	IX-X w.
3.	Bolesławiec, woj. Jelenia Góra	-	-	+	-	+	VII(?), VIII-IX w.
4.	Brodowice, woj. Legnica	+	-	-	-	+	IX-X, X-XII w.
5.	Brzeście, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	VIII-X w.
6.	Czepielowice, woj. Opole	-	+	-	-	+	wcz. średn.
7.	Dalborowice, woj. Kalisz	-	+	-	-	?	„ „
8.	Gilów, woj. Wałbrzych	-	-	+	+	-	IX-1 poł. X w.
9.	Gostyń, woj. Legnica	-	-	+	+	-	VII-VIII w.
10.	Górzec, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	wcz. średn.
11.	Grębocice, woj. Legnica	+	-	-	-	+	VI-IX/X w.
12.	Grodziszczce, woj. Legnica	-	+	-	+	-	IX-X, IX-XII w.

c.d. tabeli

1	2	3	4	5	6	7	8
13.	Jankowice, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	VIII-X w.
14.	Kaszyce Miłlickie, woj. Wrocław	-	+	+	-	+	VII-X w.
15.	Kaźmierzów, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	VIII-X w.
16.	Kędzie, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	VIII-X w.
17.	Krościna Wielka, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	VIII-X w.
18.	Kruszyniec, woj. Leszno	-	+	-	-	+	VII-VIII w.
19.	Krzelów, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	VIII-X w.
20.	Legnica	-	-	+	+	-	VIII-X/ /XI w.
21.	Łosiów, woj. Opole	+	-	-	-	?	wcz. średn.
22.	Małowice, woj. Zielona Góra	-	+	-	-	+	wcz. średn.
23.	Moczydlzna Kłasztorna, woj. Wrocław	+	-	-	-	+	przed X w.(?)
24.	Myślubórz, woj. Legnica	-	-	+	-	+	VIII-IX w.
25.	Nadolice Wielkie, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	VI-IX/X w.
26.	Niedów, woj. Jelenia Góra	-	+	-	+	-	IX-X, X-XI w.
27.	Niemcza, woj. Wałbrzych	-	-	+	+	-	VIII-X w.
28.	Nowy Kościół, woj. Jelenia Góra	-	-	+	-	?	VIII-X w.
29.	Obórki, woj. Opole	+	-	-	-	?	wcz. średn.
30.	Orzeszków, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	„ „
31.	Osetno, woj. Leszno	-	+	-	-	+	„ „
32.	Osiek, woj. Legnica	+	-	-	-	+	„ „
33.	Parszowice, woj. Legnica	+	-	-	-	+	„ „
34.	Piotroniowice, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	„ „
35.	Pobiel, woj. Leszno	-	+	-	-	+	VII-VIII w.
36.	Pogorzela, woj. Opole	-	+	-	-	+	wcz. średn.

c.d. tabeli

1	2	3	4	5	6	7	8
37.	Pożarzysko, woj. Wałbrzych	-	+	-	-	+	VIII-IX w.
38.	Psary, woj. Leszno	+	-	-	-	+	wcz. średn.
39.	Radłowice, woj. Wrocław	-	+	-	-	+	VII-X w.
40.	Rynarcice, woj. Legnica	+	-	-	-	+	wcz. średn.
41.	Rzymówka, woj. Legnica	-	-	+	+	-	VIII(?), IX-X w.
42.	Słupice, woj. Wrocław	?	+	-	-	+	wcz. średn.
43.	Stargard Gubiński, woj. Zielona Góra	-	-	+	+	-	VIII/IX- -X w.
44.	Trzebnik, woj. Wrocław	+	-	-	-	+	IX-X w.
45.	Wrocław- -Rędzin	-	+	-	-	+	VII-IX w.
46.	Wszemirów, woj. Wrocław	+	-	-	-	+	VII-IX w.
47.	Złotoryja, woj. Legnica	-	-	+	-	+	VII-VIII/ /IX w.
48.	Żmigród, woj. Wrocław	-	-	+	-	+	VIII-X w.
49.	Żukowice, stan. 1	+	-	-	-	+	VI-VII w.
	stan. 5,	+	-	-	-	+	V/VI-VII w.
	stan. 6,	-	-	+	-	+	VIII-IX w.

* Zestawienie wykonane na podstawie katalogu stanowisk w pracy J. Lodowskiego — Die Tabelle wurde unter Ausnützung des Fundkatalogs J. Lodowskis (1980, 175–251) angefertigt.

datowanie noży wolutowych w strefie środkowego Dunaju mniej więcej do początków IX w., tj. do pojawienia się najstarszych słowiańskich pochówków szkieletowych w tym rejonie.

W świetle dotychczasowego stanu badań można więc powiedzieć, iż najwcześniej, bo już w 1 połowie VIII w., możliwy był eksport noży wolutowych szlakiem odrzańskim przez Bramę Morawską na Morawy. W wieku VIII funkcjonowała droga do północno-wschodniej Słowacji, a w horyzoncie Blatnica—Mikulčice szlak w dół Wagu. Tymi wszystkimi drogami omawiane noże mogły docierać również do środowiska awarskiego.

Przyuszczalnie na ziemiach polskich wytwarzano noże wolutowe jeszcze po początku IX w. Brak ich przy szlaku wiodącym z południowej części strefy Tor-

now—Klenica Kaczawą do Czech może dowodzić, że zabytki te wytwarzano raczej w rejonie Biskupina, z którym rejon Kaczawy nie utrzymywał chyba kontaktów handlowych (brak ostróg haczykowatych). Można jednak przypuścić, że w okresie gdy eksportowano miski, będące głównym wyznacznikiem szlaku kaczawskiego, noże wolutowe nie były jeszcze produkowane albo już zaniedbano ich produkcję. Biorąc jednak pod uwagę dowiedziony bardzo długi okres użytkowania misek typu śląskiego, jak i chyba też noży, hipoteza ta wydaje się mało prawdopodobna. Stąd też opowiadalibyśmy się raczej za produkcją noży wolutowych w rejonie Biskupina, a nie w strefie Tornow—Klenica. O możliwościach ośrodka biskupińskiego w zakresie rzemiosła kowalskiego świadczyć może rozwinięta na wielką skalę wytwórczość ostróg haczykowatych.

Od początków IX w. napływał drogą morską na tereny nadbałtyckie pieniądz kruszcowy, głównie w postaci monetarnej. Obszary te rozwijały się już wówczas zupełnie niezależnie od wydarzeń za Karpatami i dlatego nie będziemy się nimi bliżej zajmować.

Wpływy w zakresie obrządku pogrzebowego w omawianym okresie na obu porównywanych obszarach trudno rozpatrywać, gdyż obiekty sepulkralne są na ogół datowane w dość szerokich ramach chronologicznych. Niemniej wydaje się, że pewne procesy integracyjne, zapoczątkowane wcześniej głównie w południowym pasie ziem polskich, w wieku VIII przybrały na sile. Proces różnicowania rozpoczął się dopiero mniej więcej od 800 r., kiedy za Karpatami pojawiły się rzadkie jeszcze słowiańskie pochówki szkieletowe. Po upowszechnieniu się tam obrządku szkieletowego mniej więcej w połowie IX w. (Zoll-Adamikowa 1979, ryc. 57) trudno mówić o jakichkolwiek podobieństwach rytuału pogrzebowego na obu porównywanych obszarach.

Na wiek VIII datowane jest powstanie kilku grodzisk z elementami kamiennymi wałów w strefie Tornow—Klenica. Jak się jednak zdaje, nie był to efekt jakiejś nowej fali oddziaływań zachodnioeuropejskich, lecz naśladownictwo form wcześniej powstałych na tym terenie. Podobnie miała się chyba rzecz z powstaniem grodzisk z kamiennymi konstrukcjami wałów w strefie Feldberg—Kędrzyno, aczkolwiek w 2 połowie VIII w. zaznaczyły się tam wpływy zachodnie.

Powstanie nielicznych jedynie grodów z elementami kamiennymi wałów datowane jest na ziemiach polskich na 2 połowę VIII w. Dwa obiekty ze strefy Tornow—Klenica (Łoniewo, Podrzecze) były zapewne również efektem oddziaływań rodzimej tradycji na tym terenie. Jednakże w odniesieniu do grodziska w Chełmcu Polskim nie można mówić ani o lokalnej tradycji, ani o oddziaływaniach południowych, gdyż w tym czasie funkcjonował (i to w Czechach) zaledwie jeden taki gród — Levý Hradec. Wczesne datowanie tego obiektu też nie jest zbyt pewne. Przyuszczalnie więc gród w Chełmcu Polskim,

podobnie jak wcześniej Kamieniec, powstał w wyniku kontaktów ze strefą Tornow—Klenica.

Z nową falą oddziaływań zachodnich wiąże się powstanie w młodszej fazie horyzontu Blatnica—Mikulčice śląskich grodzisk z kamiennymi elementami wałów. W dwu wypadkach chodzi o mury kamienne (Graniczna, Niemcza, a być może również Żłinice). Konstrukcja kamienna na grodzisku w Niedowie jest dotąd bliżej nie określona. Z innych obszarów, które ewentualnie mogłyby mieć wpływ na powstanie grodów z wałami licowanymi kamiennym murem, wykluczyć należy strefę Tornow—Klenica, ponieważ ten typ konstrukcji nie był tam w ogóle znany. Z kolei w Czechach, poza wątpliwie na VIII w. datowanym grodziskiem w Levým Hradcu, powstanie następnego (Zabrušany) z murem kamiennym datowane jest na VIII/IX w., a więc mniej więcej na ten sam czas, co na Śląsku.

Oddrębnym zagadnieniem w architekturze obronnej jest wielkość grodów. Zjawisko to wiąże się raczej ze strukturą społeczną i nie wykazuje takiej zbieżności

z oddziaływaniami zewnętrznymi, jak elementy kamienne wałów. Niemniej jednak czytelne są pewne podobieństwa w zakresie wielkości grodów na obszarze Polski południowej i za Karpatami. Wyróżniona przez E. Dąbrowską (1978, 435) południowa strefa osadnictwa grodowego, charakteryzująca się przejściem od grodów dużych do wielkich, obejmuje dorzecze górnej Wisły, Dniestru i Bugu, Morawy z zachodnią Słowacją, Czechy (?) oraz Górne Łużyce. Grodziska wielkie występują także na Śląsku, mniej więcej wzdłuż pasa oddziaływań zachodnich przypadających na czas trwania horyzontu Blatnica—Mikulčice. Jednakże dotąd niemożliwy jest do określenia rozwój osadnictwa grodowego na tym terenie w aspekcie wielkości obiektów. Możemy jedynie powiedzieć, że w południowej części Śląska miała miejsce faza występowania grodów wielkich, pokrywająca się chronologicznie mniej więcej z taką samą fazą w wydzielonej przez E. Dąbrowską strefie południowej osadnictwa grodowego.

B. KONTAKTY ZIEM POLSKICH W OKRESIE ISTNIENIA WIELKICH MORAW

Powstanie za Karpatami silnego organizmu społeczno-politycznego wywarło duży wpływ na kontakty zewnętrzne ziem polskich. Zmiana obrazu kulturowego nie zawsze jednak była efektem bezpośrednich oddziaływań Wielkich Moraw, często bowiem powstanie lub zanik niektórych zjawisk wynikały z przypadkowej zbieżności chronologicznej.

W strefie nadmorskiej na przykład napływ pieniądza kruszcowego nastąpił już w okresie poprzednim, a wszelkie procesy z tym związane zarówno w IX w., jak i później nie miały żadnego związku z działalnością Wielkich Moraw. Podobnie niezależnie rozwijał się handel tych rejonów z Europą Zachodnią i ze Skandynawią. Jednakże w wieku IX pieniądz kruszcowy napływał, tym razem szlakiem lądowym, na południowo-wschodnie krańce ziem polskich. Biegąca od wschodu droga nie przekraczała Dunajca, a znaleziska pieniądza kruszcowego z tego czasu nie wyszły również poza linię Nidy. Na sytuację taką wpływ miały zapewne wydarzenia polityczne u schyłku IX wieku i powstała w ich wyniku sytuacja ekonomiczna rejonu krakowskiego. Z tych też zapewne względów nastąpiło u schyłku IX w. przesunięcie szlaku w kierunku północnym, w dół Wieprza oraz Bugu.

Zablokowanie w horyzoncie Blatnica—Mikulčice najdogodniejszego przejścia przez Bramę Morawską spowodowało przypuszczalnie uruchomienie innych przejść przez Karpaty. Drogi te łączyły jednak Małopolskę nie z Morawami, ale ze Słowacją, głównie zaś z Poważem i prawdopodobnie z ziemią spiską, gdzie ostatnio odkryto

elementy wielkomorawskie. Jest więc prawdopodobne, że znaleziska grzywien siekieropodobnych w Zawadzie Lanckorońskiej i Stradowie, skupione przy szlaku do Słowacji (ryc. 11) są znacznie wcześniejsze, niż się to na ogół przyjmuje, i można je odnieść do horyzontu Blatnica—Mikulčice. Na 2 połowę IX w. datowany jest ułamek ostrogi ze Szczaworyża i zausznica ze Stradowa oraz prawdopodobnie sprzączka ze Szczaworyża. Ze wschodnich krańców Polski, z okolic, przez które napływał pieniądz kruszcowy, pochodzi przedmiot określany mianem grzywiny siekieropodobnej odkryty w Radymnie. Wobec braku publikacji nie można jednak z pewnością orzec, czy chodzi tu o właściwą grzywnę siekieropodobną, czy też o formę pośrednią — siekierę z zaczątkami deformacji, jakie znamy z 2 połowy VIII wieku z Piotrawina (zob. Wachowski 1981, ryc. 1a, b).

Przy wspomnianych szlakach powstały w IX w. dwa grodziska z kamiennymi elementami wałów. Jednakże w Naszacowicach konstrukcja nie jest bliżej określona, a w odniesieniu do Trepczy istnieją w ogóle wątpliwości, czy chodzi o grodzisko. W obu jednak wypadkach można się liczyć z naśladownictwem idei wcześniej znanej w tym rejonie (Chełmiec Polski), gdyż na Poważu, z którym ziemie te utrzymywały kontakty, nie odkryto grodów z kamiennymi elementami wałów. Nie ma też żadnych podstaw do przypuszczeń, że jakaś fala oddziaływań zachodnioeuropejskich mogłaby tu wywrzeć wpływ na powstanie takich konstrukcji grodów.

Z terenu Wiślan znane są nieliczne jedynie zabytki w typie wielkomorawskim. Grupują się one wszystkie

w samym Krakowie i najbliższej jego okolicy. Są to — zausznica z Okołu w Krakowie, ostroga i grzywna siekieropodobna z Krakowa-Nowej Huty-Mogiły. Osobne miejsce w tym zestawie zajmuje olbrzymi magazyn grzywien siekieropodobnych odslonięty na podgrodziu krakowskim. Podkreślaliśmy, że znaleziska tego niepodobna rozpatrywać w kategoriach wymiany handlowej, wysuwając przypuszczenie, iż grzywny te przeznaczone były na płacenie trybutu. Również na szlaku wyprawy wielkomorawskiej znaleziska są znikome. Jedyne ich świadectwem są jak dotąd — zniszczone grodzisko w Lubonii i znaleziona tam ostroga. Zabytek ten jest jednak mocno uszkodzony, a jego związek z kulturą wielkomorawską wątpliwy.

W świetle przytoczonych uwag oddziaływania kulturowe Wielkich Moraw na obszar Małopolski przedstawiają się nader skromnie. Na innych terenach brak ich zupełnie, jednakże można niekiedy mówić o pośrednim, negatywnym wpływie Wielkich Moraw na te ziemie.

Rozwijające się w starszej fazie horyzontu Błatnica—Mikulčice kontakty Śląska z obszarami kultury frankijskiej zostały przerwane po przesunięciu się szlaków handlowych nad Dunaj. Na zmianę tę wpływ miało wiele czynników. Niepodobna tu jednak nie wspomnieć o większej aktywności politycznej Wielkich Moraw, co spowodowało zainteresowanie się monarchii frankijskiej tymi obszarami oraz większą atrakcyjność ziem naddunajskich zarówno jako eksportera, jak i odbiorcy dóbr.

Podjęte w 2 połowie IX w. przez Wielkie Morawy próby nawiązania ściślejszych kontaktów z Bizancjum nie w pełni się powiodły. Nie mogło stać się zresztą inaczej, gdyż nie było to działanie na zasadzie całkowicie dobrowolnego wyboru, ale szukano protektora przed silnym i niebezpiecznym sąsiadem z zachodu. W literaturze archeologicznej najczęściej przecenia się związek Wielkich Moraw z Bizancjum, podkreślając niezwykle mocno powstanie niektórych nowych zjawisk w 2 połowie IX w. Można czasem odnieść wrażenie, że związek z kulturą zachodnioeuropejską zostały zupełnie zerwane. Wskazuje się przy tym na misję cyrylo-metodiańską, powstanie luksusowych ozdób typu veligradskiego (zob. np. Poulík 1969) oraz na architekturę sakralną, choć związek tej ostatniej z Bizancjum bywa ostatnio niekiedy kwestionowany (zob. Poulík 1975). Nie udało się jak dotąd wykazać, choć istniały chybione próby w tym zakresie (Kučerovska 1973), silniejszych związków w stosunkach ekonomicznych obu obszarów, gdyż brak dowodów na to, by Wielkie Morawy weszły w obręb strefy pieniądza kruszcowego w postaci monetarnej. Znamienne, że w najnowszej periodyzacji okresu wielkomorawskiego połowa IX w. nie jest wymieniona jako cezura oddzielająca okres oddziaływań zachodnich od bizantyjskich (Bialeková 1980, 215). Nie wdając się dalej w szczegółową dyskusję na ten temat, pragniemy jedynie zwrócić

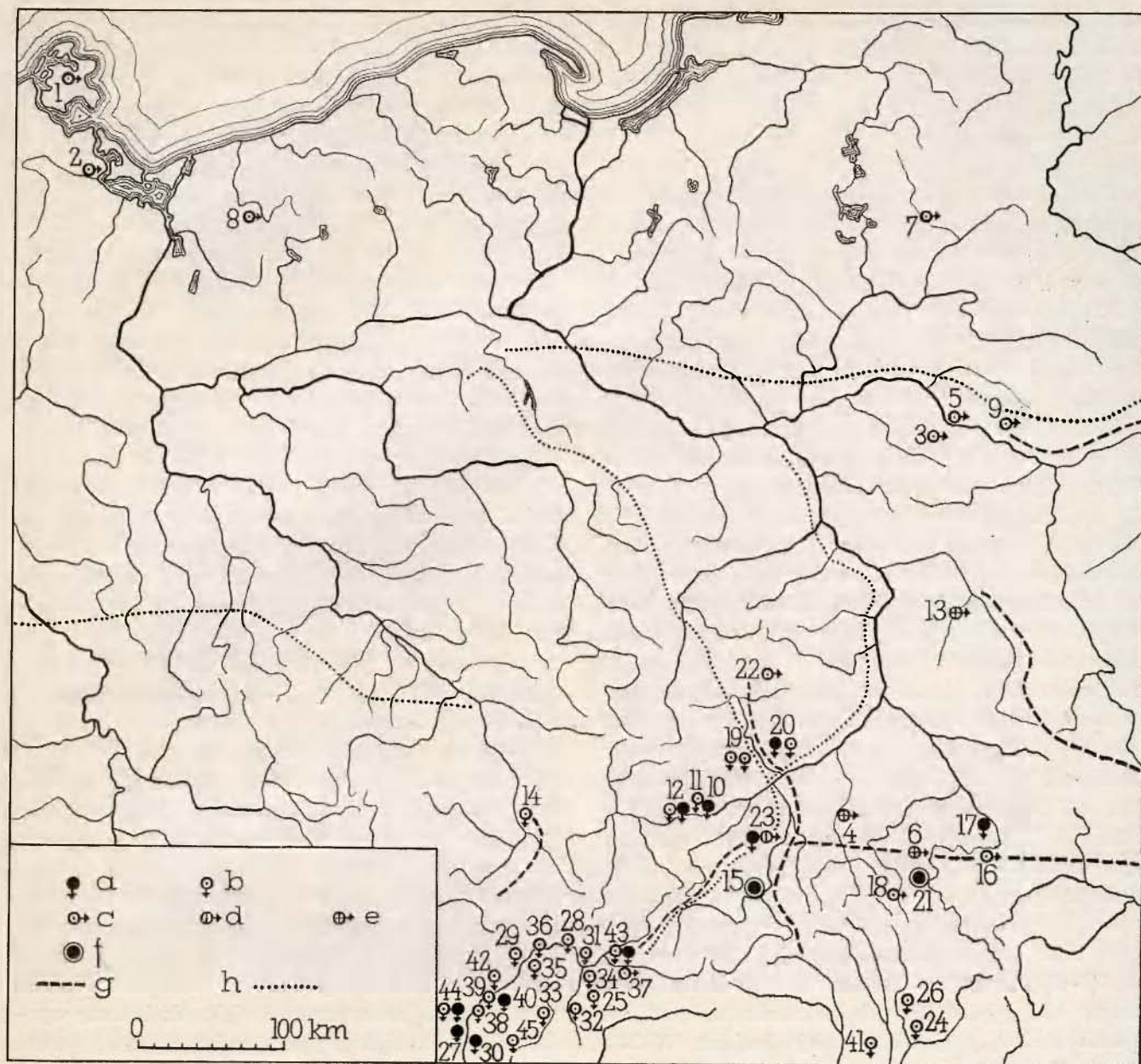
uwagę, że kapitulacje władców frankijskich dotyczące handlu ze Słowianami naddunajskimi dobitnie świadczą, że przez cały czas swej egzystencji Wielkie Morawy utrzymywały kontakty handlowe z Europą Zachodnią. Śląsk nie mógł więc być konkurentem dla atrakcyjnego rynku strefy naddunajskiej, gdzie funkcjonowały organizmy polityczne wyżej odeń zorganizowane.

Bujny rozwój kontaktów wewnętrznych obszarów określanych mianem strefy Tornow—Klenica zakończył się mniej więcej w połowie VII w. Od tego czasu, a więc grubo przed uformowaniem się za Karpatami nowego organizmu politycznego, zaznaczyła się izolacja w kontaktach zewnętrznych tych ziem, zwłaszcza zaś z państwem frankijskim. W tym wypadku nie może być więc mowy o jakiegokolwiek negatywnej roli Wielkich Moraw. Jednakże w VIII wieku (również w 2 jego połowie) eksportowano z tego obszaru na południe miski typu śląskiego. Powstanie Wielkich Moraw niewątpliwie zahamowało eksport tych wyrobów na Morawy i do Słowacji. Trudniej natomiast określić, w jakim stopniu dotyczyło to również Czech. Miski wystąpiły tam bowiem w skarbach łącznie z najmłodszymi wyrobami w typie awarskim z młodszej fazy horyzontu Błatnica—Mikulčice, brak natomiast pewnie datowanych znalezisk z okresu późniejszego.

Pozostał nam do omówienia ośrodek produkcji ostróg haczykowatych i być może również noży wolutowych w Biskupinie. Dla ujawnienia pozytywnej bądź negatywnej roli Wielkich Moraw w dalszej wytwórczości ostróg tego ośrodka niezbędne jest rozpatrzenie stopnia rozwoju ostróg w tym czasie. Można już dziś stwierdzić, że pcczawszy od VII w. ośrodek biskupiński pozbawiony nowych impulsów z Zachodu wytwarzał ostrogi, których rozwój polegał jedynie na wydłużaniu ramion kabłąka. Mniej więcej w horyzoncie Błatnica—Mikulčice osiągnięto takie ich wymiary, że dalsze przedłużanie ramion bez zmian konstrukcyjnych zaczepów było niemożliwe. W tym czasie za Karpatami znane były już okazy zachodnioeuropejskie z innego rodzaju zaczepami. Nie stosowano ich jednak w Biskupinie, co przemawia za izolacją tego ośrodka zarówno w kontaktach z Zachodem, jak i z Południem. Eksport ostróg haczykowatych na południe załamał się więc nie na skutek pojawienia się tam ostróg nowego typu, ale był efektem kryzysu w rozwoju ostróg w samym Biskupinie. Ten kryzys myśli technicznej wywołał zupełny niemal upadek produkcji ostróg haczykowatych. Nie można zatem wykazać związku przyczynowego między powstaniem Wielkich Moraw a ustaniem eksportu ostróg haczykowatych na południe. Zarówno na ziemiach polskich, jak i na terenach ościennych podjęto na niewielką skalę produkcję okazów haczykowatych z pewnymi elementami zaobserwowanymi w nowszych zachodnich okazach. Nurt ten zaznaczył się słabo i nie odegrał większej roli, omijając zresztą sam Biskupin.

Wykaz stanowisk do ryc. 11 – Fundverzeichnis zur Abb. 11

L.p. Nr.	Stanowisko Furdstelle	Grzywny siekie- ropodo- bne Axtbar- ren	Bizantyjsko-orien- talny pieniądz krusz- cowy Bizantinisch-orien- talisches Edelmet- tallgeld		Elementy wielkomorawskie Grossmährische Elemente			Grodziska z kamiennymi elementami wałów w Polsce Burgwälle mit steinernen Wall- konstruktions- elementen in Polen	Literatura Quellen
			monety Münzen	postać nie- monetarna ungemünzt	zausznice Ohringe	sprzączki Schnallen	ostrogi Sporen		
<i>NRD – DDR</i>									
1.	Pinnow, Kr. Anklam	–	+	–	–	–	–	–	Wachowski 1981, ryc. 14
2.	Ralswiek, Kr. Rügen	–	+	–	–	–	–	–	jw.
<i>Polska – VR Polen</i>									
3.	Czaple Obrępałskie, woj. Siedlce	–	+	–	–	–	–	–	jw.
4.	Dębica, woj. Tarnów	–	+	+	–	–	–	–	jw.
5.	Drohiczyn, woj. Białystok	–	+	–	–	–	–	–	jw.
6.	Gdyczyna, woj. Przemyśl	–	+	+	–	–	–	–	jw.
7.	Grajewo–Prostki, woj. Łomża–Suwałki	–	+	–	–	–	–	–	jw.
8.	Karnice, woj. Szczecin	–	+	–	–	–	–	–	jw.
9.	Klukowicze, woj. Białystok	–	+	–	–	–	–	–	jw.
10.	Kraków-Nowa Huta-Mogila	+	–	–	–	–	1	–	jw., ryc. 10a i 14
11.	Kraków, Okół	–	–	–	1	–	–	–	jw., 166
12.	„ podgrodzie	+	–	–	–	–	–	–	jw., ryc. 14
13.	Lublin-Czechów	–	+	+	–	–	–	–	jw.
14.	Lubomia, woj. Katowice	–	–	–	–	–	1?	–	jw., ryc. 10b
15.	Naszacowice, woj. Nowy Sącz	–	–	–	–	–	–	+	Dzieduszycka 1977, nr 28
16.	Przemyśl	–	+	–	–	–	–	–	Wachowski 1981, ryc. 14
17.	Radyjno, woj. Przemyśl	+	?	–	–	–	–	–	jw.
18.	Rymanów, woj. Krosno	–	+	–	–	–	–	–	jw.
19.	Stradów, woj. Kielce	+	–	–	1	–	–	–	jw., 166, ryc. 14
20.	Szczaworyż „ „	–	–	–	–	1	1	–	jw., 162, ryc. 10c
21.	Trepcza, woj. Krosno	–	–	–	–	–	–	+	Dzieduszycka 1977, nr 42
22.	Wilków, woj. Kielce	–	+	–	–	–	–	–	Wachowski 1981, ryc. 14
23.	Zawada Lanckorońska, woj. Nowy Sącz	+	–	+	–	–	–	–	jw., 175 nn., ryc. 14
<i>Północna Słowacja – Nordslowakei</i>									
24.	Blatné Remety, okr. Micha- lovce	–	–	–	–	+	–	–	Bialeková 1977, 152
25.	Blatnica, okr. Martin	–	–	–	–	+	–	–	jw.
26.	Brekov, okr. Humenné	–	–	–	–	+	–	–	Chropovský 1978, 40
27.	Čachtice, okr. Trenčín	+	–	–	–	–	–	–	Wachowski 1981, ryc. 14
28.	Divinka, okr. Žilina	–	–	–	–	–	–	–	Chropovský 1978, 58
29.	Dohňany, okr. Považská Bystrica	–	–	–	–	+	–	–	Bialeková 1977, 152
30.	Hradok, okr. Trenčín	+	–	–	–	–	–	–	Wachowski 1981, ryc. 14
31.	Krašňany, okr. Žilina	–	–	–	–	+	–	–	Bialeková 1977, 152
32.	Malý Čepčín, okr. Martin	–	–	–	–	+	–	–	jw., 153
33.	Nitrianske Pravno-Vyšehradné, okr. Prievidza	–	–	–	–	+	–	–	jw., 154
34.	Priekopa, okr. Martin	–	–	–	–	+	–	–	jw., 153
35.	Považská Bystrica	–	–	–	–	+	–	–	Chropovský 1978, 172
36.	Púchov, okr. Považská Bystrica	–	–	–	–	+	–	–	Bialeková 1977, 153
37.	Ružomberok, okr. Liptovský Mikuláš	–	–	+	–	–	–	–	Wachowski 1981, ryc. 14
38.	Trenčianske Biskupice, okr. Trenčín	–	–	–	–	+	–	–	Chropovský 1978, 217
39.	Trenčín	–	–	–	–	+	–	–	jw., 216
40.	Trenčín-Zamarovce	–	–	–	–	+	–	–	Bialeková 1977, 154
41.	Vojčice, okr. Trebišov	–	–	–	–	+	–	–	jw.
42.	Vršatské Podhradie, okr. Považska Bystrica	–	–	–	–	–	–	–	Wachowski 1981, ryc. 14
43.	Vyšný Kubin, okr. Dolný Kubin	+	–	–	–	+	–	–	jw.; Bialeková 1977, 154
44.	Zemianske Podhradie, okr. Trenčín	+	–	–	–	+	–	–	jw.
45.	Žabokreky n. Nitrou, okr. Topoľčany	+	–	–	–	–	–	–	Wachowski 1981, ryc. 14



Ryc. 11. Kontakty ziem polskich od mniej więcej 830 r. do upadku Wielkich Moraw

a – grzywny siekieropodobne; *b* – elementy wielkomorawskie; *c* – pieniąż kruszcowy w postaci monetarnej; *d* – pieniąż kruszcowy w postaci niemonetarnej; *e* – pieniąż kruszcowy w postaci monetarnej i niemonetarnej; *f* – grodziska z kamiennymi elementami wałów w Polsce; *g* – schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe w okresie wielkomorawskim; *h* – schematycznie zaznaczone powiązania kulturowe w horyzoncie Błatnica–Mikulčice.

Kontakte Polens seit ca 830 bis zum Untergang des Grossmährisches Reiches

a – Axtbarren; *b* – grossmährische Elemente; *c* – gemünztes Edelmetallgeld; *d* – nichtgemünztes Edelmetallgeld; *e* – gemünztes und nichtgemünztes Edelmetallgeld; *f* – Burgwälle mit steinernen Wallkonstruktionselementen in Polen; *g* – Schema der Kulturbeziehungen z.Zt. des Grossmährischen Reiches; *h* – Schema der Kulturbeziehungen z.Zt. Błatnica–Mikulčice Horyzont

Jeśli słuszne są domniemania o wytwarzaniu w tym rejonie również noży wolutowych, wysoce prawdopo-

dobny był by związek między ustaniem ich eksportu na południe a formowaniem się Wielkich Moraw.

C. RZUT OKA NA SYTUACJĘ PO UPADKU WIELKICH MORAW

W stuleciu X nastąpiła dość znaczna unifikacja kultury Słowian Zachodnich i dlatego trudno na podstawie źródeł archeologicznych uchwycić dynamikę przemian tego okresu. Łatwe do wyróżnienia są charakterystyczne ele-

menty postwielkomorawskie z tego czasu, choć niestety najczęściej trudno je dokładniej datować. Z kolei zabytki starowęgierskie odkryte na naszych ziemiach nie zawsze da się jednoznacznie interpretować i niekiedy trudno je

łączyć z wymianą handlową. Właściwie dopiero w 2 połowie X w., zwłaszcza dzięki numizmatom, importy z ziem polskich stały się łatwiejsze do precyzyjnego datowania.

1. PIERWSZA POŁOWA X W.

Oddziaływania kultury postwielkomorawskiej w tym czasie czytelne są głównie na podstawie nielicznych znalezisk toporów — tzw. *bradatic*, znanych z Czerchowa, Rozpry i Mazowsza Płockiego (Wachowski 1981, ryc. 3). Ich rozrzut pozwala sądzić, że skorzystano ze szlaku handlowego przez Karpaty, funkcjonującego w okresie wielkomorawskim. Nie były to więc jeszcze kontakty z Morawami, ale z północną Słowacją.

Starowęgierskie pochówki we wschodniej Małopolsce nie są wyrazem kontaktów handlowych, ale śladem pobytu Węgrów na tym terenie (Dąbrowska 1979, 235 n.). Trudniej natomiast interpretować odosobniony grób Węgra z toporem typu południowego i szablą w Czechowicach, woj. katowickie, na przedpolu Bramy Morawskiej (Zoll-Adamikowa 1966, 35). Na uwagę zasługuje pewna koncentracja zabytków węgierskich na Śląsku. Poza strzemieniem z Tyńca Małego pod Wrocławiem (Wachowski 1975, ryc. 39) pozostałe trzy zabytki zgrupowane są w rejonie Legnicy: wędziła z Legnicy i Rzymówki (inf. dr. Cz. Lasoty i mgr. K. Bykowskiego). Dodajmy, że z samej Legnicy znane są również 3 zausznice o kabłąku owiniętym spiralowatym drucikiem (Wachowski 1975, ryc. 9:3–5), charakterystyczne dla kultury Bijelo Brdo (Żak 1971).

Kontakty ze światem bizantyjsko-orientalnym są dość dobrze poświadczane znaleziskami pieniądza kruszcowego. Ze starszej fazy, datowanej mniej więcej na lata 909–929, znane są skarby monet arabskich i sporadycznie bizantyjskich jedynie w strefie nadmorskiej. W fazie młodszej, obejmującej mniej więcej lata 935–942, monetom arabskim towarzyszyły również ozdoby, ale zjawisko to miało zasięg ograniczony do Wielkopolski. Pieniądz napływał tu szlakiem lądowym ze wschodu, a nie Bałtykiem.

Napływ pieniądza kruszcowego z kręgu bizantyjsko-orientalnego na ziemie polskie nie wykazuje większego związku z upadkiem Wielkich Moraw. Jedynie w jakimś stopniu powstanie szlaku, którym docierały monety i ozdoby do Wielkopolski, można łączyć z działalnością Wielkich Moraw w Małopolsce. W jej następstwie wcześniejszy szlak biegnący przez południowo-wschodnie krańce ziem polskich przesunął się bardziej na północ — nad Bug.

Najwięcej kłopotów sprawia datowanie elementów zachodnioeuropejskich w ramach X w. Na skutek ingerencji Kościoła zaniechano tam bowiem (z wyjątkiem Sasów) już w IX w. wyposażania grobów. Z kolei osady z IX–X w. są na Zachodzie przebadane w nieznacznym stopniu. Dwie główne odmiany mieczy występujące

na naszych ziemiach: S i X, oraz rzadszą odmianę R można datować tylko ogólnie na X wiek. W świetle jednak ostatnio sporządzonego zestawu mieczy z tego okresu (Żak 1978) da się stwierdzić pewne prawidłowości. Okazy odmiany X grupują się przede wszystkim na Śląsku, a odmiana S głównie w zachodniej Wielkopolsce i na pograniczu z Pomorzem. Trudno jednak przesądzać, czy jest to kwestia kierunku napływu: odmiana S ze Skandynawii, a odmiana X z obszarów frankijskich? Czy też może obie odmiany pochodziły z różnych warsztatów frankijskich? Sytuację tę można by też tłumaczyć pewnym zróżnicowaniem chronologicznym obu odmian, co jednak świadczyłoby, iż np. obszary z odmianą S nie miały kontaktów z Zachodem wówczas, gdy wytwarzano odmianę X, a wydaje się to mało prawdopodobne.

Na kwestię udziału rzemiosła słowiańskiego w produkcji mieczy od dawna zwracał uwagę A. Nadolski (1954, 31 n.), wskazując na możliwość wykonywania na miejscu rękojeści. Najświeższego chyba argumentu w tej sprawie dostarczyły wyniki badań w Rzymówce, woj. legnickie, dokonane przez mgr. K. Bykowskiego z Katedry Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego. W jednym z obiektów odkryto tam półfabrykat (?) jelca miecza, co pozwala sądzić, że zwiększył się udział rzemiosła polskiego w powstawaniu finalnego produktu, a import ograniczał się niekiedy do samych głowni. Przed publikacją tego znaleziska trudno je dokładnie datować. Według wstępnej jednak oceny prof. Nadolskiego wspomniany jelec pochodzić może dopiero z początków XI w.

Inną kategorią zabytków, przysparzającą wiele kłopotów przy próbach precyzyjnego datowania, są ostrogi. Chodzi tu głównie o egzemplarze z długim bodźcem odmiany I/1 Hilcerówny. O ile teoria o wikińskiej ich genezie została już zarzucona i większość badaczy opowiada się za frankijskim pochodzeniem tej formy, nadal niejasny jest moment ich pojawienia się. W rzeczywistości sytuacja jest jeszcze bardziej skomplikowana. Równocześnie bowiem z pojawieniem się na ziemiach polskich egzemplarzy z długim bodźcem występowały okazy z bodźcem określanym przez badaczy czechosłowackich jako „przedłużony” (Kavánová 1976, 55), który nie osiągał takich wymiarów jak bodziec długi, ale za to był masywniejszy i formą swą nawiązywał do tradycji karolińskiej. Do form tych zaliczyć należy okazy z Bruszczewa, woj. leszczyńskie (Jasnusz 1972, ryc. 17), Brzeziny, woj. opolskie, i Tumu k. Łęczycy (Hilcerówna 1956, nr 15, 166) oraz Ostrowia Tumskiego we Wrocławiu (Kaźmierczyk, Kramarek, Lasota 1974, ryc. 10j). Tej przeżytkowej formy bodźca nie przejął produkujący ostrogi haczykowate ośrodek biskupiński, ale zastosowano tam (przy zachowaniu haczykowatych, niekiedy nieco zmodyfikowanych zaczepów) bodziec długi. Zaliczyć tu należy część okazów odmiany F Żaka (1959a, tabl. IX). Była to jednak ostatnia w ośrodku biskupińskim próba ratowania

ostrogę z zaczepami haczykowatymi, gdyż wspomniane egzemplarze z bodźcem tzw. przedłużonym miały zaczepy płytkowate, a w każdym razie nitowe.

Jak się zdaje, nieco tylko później aniżeli okazy z długim bodźcem pojawiły się na naszych ziemiach egzemplarze z bodźcem nieco krótszym, ale za to zaopatrzone w kołec — odmiana II/1 Hilczerówny. Przy obecnym stanie badań nie możemy niestety dokładniej datować wspomnianych ostróg aniżeli na X i niekiedy I połowę XI w. Jedynie występowanie egzemplarzy z tzw. bodźcem przedłużonym ograniczało się chyba do I połowy X w. Niemożliwe jest też odróżnienie importów od okazów wykonanych na miejscu.

W jeszcze mniejszym stopniu nadają się do wykorzystania różnorodne formy grotów, które najczęściej datowane są dość szeroko na IX–X w.

Skromną grupę przedmiotów wywodzących się z kręgu kultury zachodnioeuropejskiej stanowią metalowe igielniki. W Świelubiu, woj. koszalińskie, odkryto dotychczas dwa egzemplarze (Łosiński 1972, 248), ale przypuszczalnie jest to import skandynawski jeszcze z IX w. Interesujące są jednak dwa inne okazy odkryte na Ostrówku w Opolu (nie opublikowane). Jeden z nich, odsłonięty w najstarszej warstwie osadniczej ze schyłku X w., miał kształt otwartej z obu stron rurki, z dwoma przeciwległymi otworami przy jednym końcu. Powierzchnia zdobiona jest ornamentem rytym z motywami słowiańskimi. Tego rodzaju forma znana była już w Europie Zachodniej w okresie merowińskim i przetrwała co najmniej do IX w. (zob. np. Siebrecht 1975, ryc. 14). Górną granicę chronologiczną wyznacza tu jednak wyłącznie zanik wyposażenia w grobach, co nie oznacza kresu rzeczywistego użytkowania tej formy. Można więc wnosić, że okaz opolski stanowił lokalne wierne naśladownictwo formy przy zastosowaniu ornamentyki słowiańskiej.

Drugi z kolei igielnik ma kształt stożkowaty i z węższej strony jest na stałe zamknięty. W odróżnieniu od formy poprzedniej, gdzie igły musiały być wetknięte w materię lub skórę, a rurka jedynie je osłaniała (niem. *Nadelröhchen*), egzemplarz stożkowaty z zasklepionym dnem służył do przechowywania luźno wsadzonych igieł (niem. *Nadelbüchse*, *Nadelbehälter*). Zamknięcie na stałe spodniej części igielnika nie znane było Germanom, ale rozwiązanie takie stosowano niekiedy w innym, wielkim ośrodku produkcji igielników — w kręgu awarskim (Kovrig 1963, tabl. IX 33), gdzie jednak jako surowca używano wyłącznie kości lub poroża. Datowanie igielnika opolskiego na początek XI w. wyklucza możliwość jakiegokolwiek bezpośredniego oddziaływania awarskiego. Można przypuszczać, że chodzi tu, podobnie jak w wypadku zausznice korkociągowej, o przetrwanie starszych tradycji w rzemiośle Słowian naddunajskich. Pewne impulsy z tego kręgu dotarły do nas najpewniej w 2 połowie X w. wraz z oddziaływaniami kultury Bijelo Brdo. Stożkowaty igielnik z Ostrówka w Opolu stanowi

więc dobrą ilustrację wykorzystania przez miejscowe rzemiosło impulsów z różnych kręgów kulturowych.

W pierwszej połowie X w. efektem oddziaływań zachodnioeuropejskich na nasze ziemie było powstanie kamiennych konstrukcji wałów. Nowe konstrukcje — kamienne ławy i skrzynie wypełnione kamieniami, nie były znane u nas wcześniej w okresie oddziaływań merowińskich i karolińskich. Zasięg występowania nowego typu konstrukcji ogranicza się do Wielkopolski i południowego Pomorza (por. ryc. 5). W wyniku kontaktów z Małopolską powstała na Wawelu w Krakowie również konstrukcja nowego typu. Być może na ten sam czas datuje się powstanie kamiennych elementów wałów na niektórych grodziskach położonych na wschód od Krakowa, ale konstrukcja ich nie jest dokładnie określona.

Na wiek X datowane jest też powstanie konstrukcji kamiennych niektórych grodów śląskich (por. tab.). Chodzi wyłącznie o kamienne mury i oblicówki, a nie o konstrukcje nowego typu (ławy i skrzynie wypełnione kamieniami). Można więc sądzić, że zjawisko to nie miało nic wspólnego z nową, X-wieczną falą oddziaływań zachodnioeuropejskich na nasze ziemie. Nie ma też w tym czasie żadnych archeologicznych śladów kontaktów Dolnego Śląska z Czechami, co pozwalałoby — a za czym opowiedziało się wielu archeologów śląskich — łączyć powstanie tych konstrukcji z wpływami czeskimi. Nieliczne wzniesione w X w. grodziska czeskie z elementami kamiennymi wałów miały już nowe rozwiązania (por. ryc. 5 i 6), a nie przestarzałe w tym czasie konstrukcje, jakimi były mury. Na większości stanowisk śląskich wystąpiła zresztą oblicówka, która w Czechach nie została w sposób pewny potwierdzona. Pozwala to sądzić, że powstania w X w. elementów kamiennych wałów na Dolnym Śląsku nie można łączyć z oddziaływaniami czeskimi. Brak też dowodów, aby były wzniesione przez samych Czechów. Opowiadalibyśmy się raczej za miejscową tradycją z okresu młodszej fazy horyzontu Blatnica—Mikulčice. Obraz taki może być wynikiem pewnej izolacji Dolnego Śląska w I połowie X w. zarówno od oddziaływań zachodnioeuropejskich, jak też czeskich i wielkopolskich.

2. OD POŁOWY X W. DO OKOŁO 970 R.

Mniej więcej od połowy X w. nastąpiła dość znaczna intensyfikacja kontaktów zewnętrznych ziem polskich. Można się liczyć z pojawieniem się w tym czasie pierwszych elementów kultury Bijelo Brdo. Wraz z nimi dotarły też na nasze ziemie wyroby niezbyt charakterystyczne dla tej właśnie kultury, które — jak to trafnie określił W. Szymański (1962b, 215) — przetrwały w tradycji Słowian naddunajskich ze starszych obcych kultur. Wymienić tu można na przykład zausznice korkociągowe oraz kościane igielniki. Jeszcze nieco przed połową X w. doszło też do intensyfikacji kontaktów ze światem bizantyjsko-

-orientalnym, i to zarówno szlakiem morskim, jak i lądowym. Ich śladem są na całym prawie obszarze Polski, z wyjątkiem Małopolski i Górnego Śląska, skarby monet arabskich (rzadziej bizantyjskich) i ozdób.

W połowie X w. przez Śląsk przebiegał ze wschodu szlak dalekosiężny wiodący do Saksonii i Turyngii. Świadczą o tym niektóre formy ozdób występujące w skarbach na tych terenach, w odróżnieniu od strefy nadmorskiej, gdzie ich brak. Jak się zdaje, w Saksonii i Turyngii doszło nawet dość wcześnie do podjęcia produkcji naśladowczej tego typu ozdób, gdyż niektóre formy (częściowo w postaci nieco zwulgaryzowanej) wystąpiły tam stosunkowo licznie na cmentarzyskach (zob. np. Rempel 1966, ryc. 11; Bach, Dušek 1971, 53).

3. OD OKOŁO 970 R. DO PRZEŁOMU X/XI W.

Mniej więcej od 970 r. prócz dalszej intensyfikacji kontaktów z kręgiem bizantyjsko-orientalnym i Europą Zachodnią pojawiły się monety czeskie najpierw na Dolnym Śląsku, a niebawem również na obszarach położonych bardziej na północ, aż do wybrzeży Bałtyku. Także w samych Czechach najstarsze skarby monet datowane są na ostatnią ćwierć X w. Pieniądzem kruszcowym nie objęta była w tym czasie w zasadzie tylko Małopolska i Górny Śląsk, albo nie podlegał on tam tezauryzacji. Z tego okresu bowiem znanych jest zaledwie 5 pojedynczych monet z Małopolski.

Z informacji o charakterze handlowym zawartej w relacji Ibrahima ibn Jakuba z 965 r. wiadomo, iż Kraków należał wówczas do państwa Bolesława czeskiego (Łowmiański 1970, 517 nn.). Na podstawie kilku innych wzmianek pisanych wnioskuje się też pośrednio o panowaniu czeskim na Śląsku (Łowmiański 1970, 523 nn.). W odniesieniu do Dolnego Śląska brak nam jakichkolwiek przesłanek natury archeologicznej. Omawiając budownictwo obronne z kamiennymi elementami wałów wykazaliśmy, że idea ich wznoszenia nie ma nic wspólnego z oddziaływaniami czesкими. Również sama lokalizacja tych grodów nie mogła mieć, z czeskiego punktu widzenia, żadnego uzasadnienia strategicznego. Silniejsze są też związki Śląska Dolnego z resztą ziem polskich w zakresie obrotu pieniężnego; już przed połową X w. obszar ten, w przeciwieństwie do Małopolski i Górnego Śląska, wchodził w obręb strefy pieniądza kruszcowego.

Odmienne przedstawia się sprawa Małopolski i Śląska Górnego. Brak na tych obszarach depozytów srebrnych, a znikoma ilość pojedynczych monet odkrytych w Małopolsce z ostatniej ćwierci X w. zdaje się przemawiać, że w pewnym okresie mogła ona tworzyć strefę pieniądza pozakruszcowego symbolicznego w postaci chusteczek lnianych. O posługiwaniu się nimi w Czechach przy transakcjach o charakterze lokalnym wspomina Ibrahim ibn Jakub. Najbardziej przekonywającą wymowę mają jednak odkrycia architektury kamiennej na Wawelu w Krakowie, zwłaszcza zaś tzw. kościół B z ostatniej ćwierci X w.

Na ostatnią ćwierć X w. datują się też kontakty Dolnego Śląska z Czechami. W kilku skarbach, o typowym dla obszaru Czech składzie, odkryto nieliczne ozdoby bizantyjsko-orientalne, które dotarły tam z polskiej strefy pieniądza kruszcowego, a ściślej — z Dolnego Śląska. Towarzyszyły im również wagi i być może odważniki. Rozrzut tych znalezisk dowodzi, iż korzystano z przejść w Kotlinie Kłodzkiej. Dopiero na przełomie X/XI w. nieliczne elementy bizantyjsko-orientalne pojawiły się po raz pierwszy także na północnych Morawach. Jest to widomy znak, że po długiej przerwie Brama Morawska zaczęła ponownie pełnić funkcję głównego przejścia łączącego nasze ziemie z Południem. Wprawdzie już w X w. przebiegał tędy szlak handlowy z Pragi do Kijowa przez Kraków, ale było to połączenie ze Wschodem i droga ta nie łączyła Kotliny Karpackiej z ziemiami polskimi, ale przebiegała jedynie równoleżnikowo przez uzależnione od Czech tereny Małopolski.

Na zagadnienie wzajemnych oddziaływań ziem polskich w zakresie ceramiki wskazywano w kilku drobniejszych rozprawach. Ostatnio szerzej zajął się tą problematyką V. Goš (1980). Charakter źródeł jednak uniemożliwia dokładniejsze określenie chronologii wpływów. Niemniej stwierdzono, że miały miejsce dopiero w 2 połowie X w., a nasilenie ich wiąże się z ekspansją Bolesława Chrobrego.

Omawiając kontakty zewnętrzne ziem polskich w VI–X/XI w., pominięto świadomie obszary skandynawskie. Z jednej bowiem strony zagadnienie to było przedmiotem kilku monografii i artykułów (zob. Żak 1962; 1963; 1967a; 1967b; Leciejewicz 1979), z drugiej zaś kontakty z tym obszarem nie pozostawały w żadnej zależności od wydarzeń za Karpatami.

IV. WPŁYW WYDARZEŃ POLITYCZNYCH NA KONTAKTY ZEWNĘTRZNE ZIEM POLSKICH W VI–X/XI W.

Ustalenie ścisłych powiązań między wydarzeniami znanymi ze źródeł pisanych i datowanymi z dokładnością do jednego roku a faktami archeologicznymi o znacznie szerszych ramach chronologicznych wymaga szczególnej ostrożności. Zaobserwować można przy tym często

przyporządkowywanie interpretacji archeologicznej wzmiankom pisanim. Daje się to zauważyć już przy próbach korelacji pojedynczych faktów, jak np. odkrycie warstewki spalenizny w obiekcie osadniczym i znana data najazdu obcego. W naszych rozważaniach jednak wyko-

rzystaliliśmy wiele faktów datowanych w szerokich ramach chronologicznych, a okres użytkowania niektórych przedmiotów mógł być niekiedy wyjątkowo długi. Trzeba też wspomnieć, iż wprawdzie fakt historyczny datowany jest z dokładnością do jednego roku, ale jego następstwa najczęściej rozciągnięte są w czasie. Stąd też chronologia ujawnionych przez nas okresów rozwoju lub upadku kontaktów zewnętrznych ziem polskich ma najczęściej charakter względny — orientacyjny.

Gdybyśmy zdołali wykreślić krzywą sumarycznego importu i eksportu ziem polskich w okresie od VI do X/XI w., okazałoby się — co zresztą wyraźnie widać na mapach (ryc. 7–9, 11) — że wykazuje ona dwa zasadnicze załamania. Pierwsze z nich, krótkotrwałe, przypada około 2 połowy VII w., drugie trwało znacznie dłużej, mniej więcej od schyłku VIII w. do 1 połowy X w., kiedy krzywa zaczyna się łagodnie wznosić, by od przełomu X/XI w. ulec wydatnemu skokowi, który jednak wykracza już poza ramy naszych tu zainteresowań. Proces ten w rzeczywistości był o wiele bardziej skomplikowany i wahnięcia w niejednakowym stopniu dotyczyły całości naszych ziem. W różnym też stopniu odnosiły się do dwu zasadniczych, poza skandynawskim, kręgów kulturowych: południowego i zachodniego. Niemniej najostrejsze załamanie się kontaktów zarówno z Zachodem, jak i — rzecz paradoksalna — z Południem, przypadło na okres istnienia Wielkich Moraw.

Pierwszy kryzys (ok. 2 połowy VII w.) dotyczył zarówno kontaktów z Południem, jak też z Zachodem. Jak się zdaje, doprowadziły doń wydarzenia polityczne na obu tych obszarach kulturowych. Za Karpatami powstało — w datach bezwzględnych nieco wcześniej — tzw. państwo Samona (623–658). W następstwie jego upadku w 2 połowie VII w. mogły ulec znacznemu ograniczeniu rozwijające się dotąd pomyślnie nasze kontakty z kręgiem naddunajskim, zwłaszcza z Morawami. Istnieją pewne, choć dotąd nieliczne dowody na to, że Brama Morawska w tym czasie pełniła nadal funkcję przejścia na szlaku handlowym. Prowadził on jednak nie w stronę Dunaju, ale do Czech (ostroga haczykowata w Starej Kouřimi).

Nie wydaje się jednak, by wspomniane wydarzenia polityczne na Południu mogły mieć jakikolwiek wpływ na zahamowanie w tym samym mniej więcej czasie importu frankijskiego. Na tle znanych utrudnień dla kupców frankijskich — w wyniku czego doszło nawet do starć zbrojnych między Słowianami podległymi Samonowi i Frankami (Labuda 1949, 277 nn.) — należałoby raczej oczekiwać zmiany przebiegu szlaków handlowych lub istniejących dróg prowadzących na ziemię polskie. Tymczasem zaś, jak wspomniano, nastąpił całkowity niemal zanik importów frankijskich na naszych ziemiach.

Z przesłanek geograficznych wynikałoby, że pośrednikiem w handlu między Nadrenią i ziemiami polskimi byli najprawdopodobniej Turyngowie. Burzliwe dzieje polityczne tego ludu (por. Strzelczyk 1976, 157 nn.)

wywarły prawdopodobnie negatywny wpływ na stosunki ze Słowianami. Źródła pierwszego we wczesnym średniowieczu kryzysu w kontaktach zewnętrznych ziem polskich mogły więc mieć charakter polityczny. Niemal jednoczesne ograniczenie kontaktów ze strefą naddunajską i ze światem merowińskim wynikałoby ze zbieżności w czasie wydarzeń politycznych na Zachodzie i za Karpatami.

Kontakty ziem polskich z Europą Wschodnią w VI–VII w. zaznaczyły się w źródłach archeologicznych stosunkowo słabo i dotyczyły głównie obszarów Ukrainy. Z tych względów trudno oceniać ich natężenie w zależności od wspomnianych wydarzeń politycznych.

Próbując scharakteryzować ziemię polskie od VI do połowy VII wieku w aspekcie kontaktów zewnętrznych, można powiedzieć, że dominowały wówczas oddziaływania merowińskie. W świetle źródeł archeologicznych nie jest zupełnie jasny przedmiot eksportu słowiańskiego na te tereny. Wśród wyrobów importowanych przeważały ostrogi. Innym bardzo wyraźnym efektem oddziaływań merowińskich było powstanie kamiennych konstrukcji wałów na wielu grodach słowiańskich. Kontakty poszczególnych obszarów były jednak bardzo nierównomierne. Większe skupiska importów odnotować można w rejonie nadmorskim oraz w strefie Tornow—Klenica.

Z kolei w stosunkach z terenami zakarpaccimi obserwujemy sytuację niejako odwrotną. Słabo zaznaczył się import z tych obszarów, a znacznie lepiej czytelny jest eksport ostróg haczykowatych na Morawy. Mówiąc o kontaktach z obszarami zakarpaccimi w tym czasie, niepodobna pominąć często podkreślanych w literaturze, a różnorako ujmowanych, paraleli w rozwoju ceramiki południowopolskiej i wyrobów garncarstwa naddunajskiego. Niezależnie jednak od sposobu ujmowania tych zbieżności, określanych jako podobieństwa formalne lub analogiczny cykl rozwojowy, nie chodzi tu w gruncie rzeczy o kontakty handlowe. Analogicznie do niektórych innych dziedzin zbieżności owe były świadectwem przynależności do większej, naddunajskiej strefy kulturowej, stanowiąc jednakże jej obszary peryferyczne.

Oddziaływania strefy naddunajskiej — długotrwałe i szerokoprzestrzenne, różniły się zdecydowanie od ograniczonych w czasie i ukierunkowanych kontaktów handlowych. Różne były też ich efekty. Śladem kontaktów handlowych są najczęściej importy i produkcja naśladowcza. Efekty oddziaływania na ziemię polskie, słowiańskiej przecież, choć ukształtowanej w innym kontekście kulturowym, strefy naddunajskiej, nie są z natury rzeczy tak łatwe do wyróżnienia, jak zupełnie obce wyroby importowane. Przejawiały się też z tych względów najczęściej w pewnych jedynie cechach wyrobów lub zjawisk u nas znanych. Wyróżnienie ich jest możliwe tylko wówczas, kiedy wywarła na nie, jeszcze w strefie naddunajskiej, swe piętno jakaś inna kultura. W naszym wypadku chodzi najczęściej o tradycje postantyczne.

Dobrym przykładem tego zjawiska jest właśnie ceramika. Mimo wysuwanych niekiedy zastrzeżeń (Dąbrowska 1978, 435) wydaje się, że wprowadzenie do literatury określenia: strefa naddunajsko-chodlikowska (Leciejewicz 1976, 87, ryc. 4), dobrze oddaje istotę rzeczy. Proponowany przez A. Gardawskiego (1970, 110) termin: ceramika typu chodlikowskiego, z jednej strony był zbyt wąski, gdyż ograniczał podobieństwa jedynie do wyrobów ceramicznych, z drugiej zaś nie wskazywał na związki ze strefą naddunajską, aczkolwiek autor ten doskonale sobie zdawał sprawę z istnienia takowych i bardzo wyraźnie je podkreślał.

Na wiek VIII przypadł okres niebywałego ożywienia zewnętrznych kontaktów ziem polskich. Pod wieloma względami zmieniły się jednak, w porównaniu z okresem sprzed kryzysu, struktura importu oraz przebieg szlaków. O ile wcześniej najintensywniejsze oddziaływania merowińskie miały miejsce w strefie Tornow—Klenica i w pasie nadmorskim, to w wieku VIII strefa ta była w zasadzie pozbawiona importów zachodnioeuropejskich. Zmieniła się sytuacja także na Pomorzu. Można wykazać przebieg szlaku od Oldenburga i dalej przez zaodrzańską część strefy Feldberg—Kędrzyno. W części wschodniej tej strefy, na ziemiach polskich, importy skupiały się na południowym jej obrzeżu, przy szlaku wiodącym do Biskupina. Niemal zupełny brak w tym rejonie licznie wytwarzanych w Nadrenii ostróg zdaje się dowodzić, że kontakty z tym obszarem były utrudnione. Najprawdopodobniej korzystano z pośrednictwa Sasów.

W kontaktach z Południem nastąpiło w wieku VIII również znaczne ożywienie, i to zarówno po stronie importu, jak i eksportu. Prócz charakterystycznych wyrobów w typie późnoawarskim wystąpiły na naszych ziemiach różnorodne elementy ze strefy naddunajskiej. Zwiększył się też asortyment i ilość wyrobów eksportowanych za Karpaty. Dotyczyło to nie tylko Moraw, ale również Słowacji i Czech oraz rejonów naddunajskich zajmowanych przez Awarów. Prócz ostróg haczykowatych wysyłano żelazne miski typu śląskiego i noże wolutowe. Poza Bramą Morawską wykorzystywano też inne przejścia w Sudetach i Karpatach.

W końcu VIII i w początkach IX w., tj. w starszej fazie horyzontu Blatnica—Mikulčice, sytuacja uległa jednak dość daleko idącym zmianom, i to zarówno w kontaktach z Zachodem, jak i z Południem. Nieczytelne są oddziaływania karolińskie w strefie nadbałtyckiej, a zaznaczyły się kontakty z kręgiem bizantyjsko-orientalnym i Skandynawią, skąd docierały również wytwarzane tam niektóre wyroby w typie karolińskim. Jednakże po raz pierwszy wyraźniej zaznaczyły się wpływy zachodnioeuropejskie na Dolnym Śląsku. Prócz importów przejawiały się one w podjęciu niezależnej od ośrodka biskupiniego produkcji ostróg haczykowatych oraz we wznoszeniu wałów z kamiennymi elementami. Okres oddziaływań karolińskich, choć stosunkowo intensywny, trwał

tam jednak bardzo krótko i ograniczył się do starszej fazy horyzontu Blatnica—Mikulčice. Można się domyślać, że zarówno zmiana kierunku oddziaływań karolińskich, jak też ich ustanie wiązało się z wydarzeniami politycznymi na Zachodzie Europy — skomplikowanymi stosunkami sasko-frankijskimi. W tym okresie (rządy Karola Wielkiego), który pokrywał się ze starszą fazą horyzontu Blatnica—Mikulčice, doznali Sasi, zwłaszcza na południowych krańcach swych obszarów, wiele porażek (Strzelczyk 1976, 167 nn.). Być może opanowanie przez Franków ziem stanowiących pomost między Nadrenią i Słowiańszczyzną północno-zachodnią umożliwiło na pewien czas ożywienie kontaktów frankijsko-słowiańskich. Po śmierci Karola Wielkiego (814) stosunki frankijsko-saskie znów się skomplikowały (zob. Strzelczyk 1976, 171 nn.). Mogło to być jedną z przyczyn ustania napływu importu z Zachodu na nasze ziemie, ściślej — na Śląsk. Inne, pośrednie przyczyny omówimy przy rozpatrywaniu kontaktów z Południem.

Na starszą fazę horyzontu Blatnica—Mikulčice przypadło zamknięcie głównego przejścia łączącego nasze ziemie ze strefą naddunajską — Bramy Morawskiej. Fakt ten, choć wykorzystywano inne mniejsze przejścia w Karpatach, w sposób istotny i na długo zaważył na obrazie kulturowym ziem polskich w stuleciach następnym. Był to początek nowego, długotrwałego kryzysu w kontaktach zewnętrznych ziem polskich.

Wskazywaliśmy wyżej na ewentualne przyczyny zachwiania się stosunków z monarchią karolińską. Stan taki trwał przez cały niemal IX w. aż do mniej więcej początków panowania dynastii saskiej w Rzeszy Niemieckiej (918). Kryzys w stosunkach z Południem trwał jeszcze dłużej. Jego przyczyn upatrywalibyśmy znów w wydarzeniach politycznych za Karpatami: formowaniu się księstwa morawskiego i nitrzańskiego, a później ich połączeniu i powstaniu większej jedności określanej mianem Wielkich Moraw.

W wieku IX w horyzoncie Blatnica—Mikulčice ziemie polskie utrzymywały kontakty z Południem w bardzo ograniczonym stopniu. Szlak nie prowadził jednak przez główne przejście — Bramę Morawską, ale wzdłuż Dunajca i Orawy lub Popradu, łącząc nasze ziemie z Poważem i północną Słowacją. Z tej samej drogi korzystano również po powstaniu Wielkich Moraw. Szlak ten jednak nie łączył ziem polskich z jądrem Wielkich Moraw, ale z ich obszarami peryferycznymi.

Najprawdopodobniej z dogodnego przejścia, jakim była Brama Morawska, skorzystano w IX w. dla realizacji celów politycznych Świętopełka. Jeśli interpretacja znalezisk grzywien siekieropodobnych na podgrodziu krakowskim (Wachowski 1981) jest słuszna, to można przypuścić, że Bramą Morawską transportowano również grzywiny siekieropodobne — trybut płacony przez Wiślan. Brak jednak danych, by mówić o jej funkcjach handlowych.

Mniej więcej po 830 r. do Małopolski wschodniej zaczął napływać szlakiem lądowym ze wschodu pieniądz kruszcowy. Znaleźiska nie wykraczają jednak poza linię Nidy i Dunajca, co zdaje się świadczyć, iż stanowiła ona wschodnią granicę obszarów uzależnionych od Wielkich Moraw. Ilość zabytków w typie wielkomorawskim z IX w. jest na naszych ziemiach znikoma i zasięg ich ogranicza się do Małopolski. Żadnego jednak z nich nie możemy pewnie datować i zawsze mogą wchodzić w grę oddziaływania wcześniejsze lub postwielkomorawskie.

Wielkie Morawy, czy też w ogóle strefa naddunajska, były niewątpliwie atrakcyjniejszym partnerem dla monarchii karolińskiej aniżeli ziemie polskie. Stanowiło to dodatkową przyczynę żywszego zainteresowania terenami południowymi aniżeli Słowiańszczyzną północno-zachodnią. Również przesłanki geograficzne — dogodny szlak naddunajski — stanowiły dodatkowy atut Wielkich Moraw. Jak się zdaje, niewielką rolę w ograniczeniu kontaktów gospodarczych Zachodu ze Słowianami odegrał ustanowiony przez Karola Wielkiego w kapitulacji z Diedenhofen z 805 r. zakaz wywozu broni (Strzelczyk 1976, 170).

Najazdy węgierskie, które spowodowały — jak się nie bez zastrzeżeń jednak przyjmuje — upadek polityczny Wielkich Moraw, z pewnością przyczyniły się w poważnym stopniu do zakłócenia, jeśli nawet nie zaniku, wielu szlaków dalekosiężnych, m.in. w strefie naddunajskiej. Zainteresowanie monarchów z dynastii saskiej przeniosło się wówczas na obszary połabskie i w ten sposób przybliżyło do zachodniej granicy ziem polskich. Zakończył się tym samym trwający przez cały prawie IX w. okres izolacji tych obszarów od oddziaływań kultury zachodnioeuropejskiej. Tym razem jednak czytelny jest wyraźniejszy związek między kierunkiem i miejscem oddziaływań a istnieniem zorganizowanej jednostki społeczno-politycznej, jaką byli wówczas Polanie.

Reaktywizację kontaktów z Południem — mimo usunięcia zasadniczej przeszkody, jaką były Wielkie Morawy — utrudniała ruchliwość Węgrów w I połowie X w. Jakież ich odpryski osiedliły się nawet we wschodniej Małopolsce, a być może należy się liczyć również z penetracją w rejonie Bramy Morawskiej. Trudne natomiast do interpretacji jest skupisko zabytków węgierskich w rejonie Legnicy.

O funkcjonowaniu w X w. Bramy Morawskiej jako przejścia na szlaku handlowym dowiadujemy się z relacji Ibrahima ibn Jakuba z 965 r. Podróżnik ten wspomina, że Kraków należy wówczas do państwa Bolesława czeskiego (Łowmiański 1970, 517 nn.). Po wykorzystaniu tego przejścia do akcji politycznej użytkowano je również w celach handlowych. Droga ta jednak łączyła wówczas Czechy, poprzez uzależnioną od nich część Małopolski, z Rusią Kijowską. Trudno więc w tej sytuacji mówić o reaktywizacji połączenia naszych ziem z Południem. Względąną długotrwałość i stabilność zwierz-

chnictwa czeskiego w Małopolsce potwierdziły odkrycia budowli kamiennych z ostatniej ćwierci X w. na Wawelu w Krakowie.

Droga z Czech do Małopolski wiodła jednak przez Górny Śląsk. Na obszarze tym brak dotąd znalezisk archeologicznych, które można by łączyć z Czechami. Przypuszczalnie więc zwierzchnictwo czeskie miało tu nieco inny charakter aniżeli w Małopolsce i ograniczało się do zapewnienia bezpieczeństwa szlaku handlowego. Za przynależnością Małopolski i Górnego Śląska do Czech przemawiałyby również podobne cechy struktury ekonomicznej. W przeciwieństwie do pozostałych ziem polskich na obu tych obszarach nie stwierdzono tezauryzacji kruszcza srebrnego w X w.

W drugiej połowie X w. już prawie całe ziemie polskie utrzymywały kontakty z kręgiem bizantyjsko-orientalnym. Oddziaływania południowe w tym czasie przejawiały się w kilku wyrobach charakterystycznych dla kultury Bijelo Brdo i niektórych innych elementach ze strefy naddunajskiej, które (choć wcześniejsze) przetrwały w tradycji ludności tych terenów. Drogi ich napływu nie są zupełnie jasne, jednak brak dowodów, że korzystano z Bramy Morawskiej zastrzeżonej chyba wówczas dla handlu dalekosiężnego Czech z Rusią Kijowską.

Na ostatnią ćwierć X w. przypadły też kontakty Dolnego Śląska z Czechami. Korzystano przy tym z przejść w Sudetach (Kotlina Kłodzka). Po 970 r. rozpoczął się również eksport monet czeskich do Polski i tym razem też chyba korzystano jeszcze z przejść sudeckich. Pewniejsze dowody uruchomienia Bramy Morawskiej datują się dopiero na przełom X/XI w. Dostarczyły ich znaleziska skarbów z północnych Moraw, gdzie wystąpiły pewne elementy typowe dla polskiej strefy pieniądza kruszcowego. Był to już jednak okres po przyłączeniu Śląska i Małopolski do państwa polskiego.

W powyższych rozważaniach staraliśmy się wykazać dość ścisły związek między wydarzeniami politycznymi a kontaktami zewnętrznymi ziem polskich. Wypadnie teraz wypuklić rolę, jaką odegrało powstanie i upadek Wielkich Moraw w rozwoju naszych ziem.

Skutki powstania Wielkich Moraw i wcześniejsze formowanie się na południu mniejszych organizmów politycznych, które potem weszły w ich skład, ocenić należy raczej negatywnie. Były one przy tym zróżnicowane w zależności od tego, czy rozwój poszczególnych ziem uzależniony był w jakimś stopniu od kontaktów z Południem czy z Zachodem.

W wieku VIII obszarem rozwijającym się zupełnie niezależnie od oddziaływań zachodnioeuropejskich i ściślej związanym ze strefą naddunajską była Małopolska. W literaturze wskazuje się często na ilościowe i jakościowe przemiany osadnictwa na tym terenie, począwszy od przełomu VIII/IX w. (Dąbrowska 1973, 135). Jak

się zdaje, proces ten, choć zbieżny w czasie z formowaniem się Wielkich Moraw, faktycznie toczył się niezależnie od tego wydarzenia. Był on przede wszystkim wynikiem wcześniejszych, VIII-wiecznych silnych więzów Małopolski ze strefą naddunajską. Ustanie silniejszych podniet z Południa na skutek ingerencji wielkomorawskiej w Małopolsce oceniamy jako wpływ negatywny na rozwój tych ziem. Przy tej okazji wypadnie też wspomnieć o pewnych pozytywnych aspektach, jak np. podjęcie miejscowej produkcji grzywien siekieropodobnych. Ale z jednej strony stanowiły one przedmiot trybutu i nie doprowadziły do większego upowszechnienia się tej formy pieniądza w Małopolsce, z drugiej zaś zahamowały napływ ze wschodu wyższej formy pieniądza kruszcowego w postaci monet i ozdób. Nieliczne znaleziska wielkomorawskie w Małopolsce nie stały się niestety podnietą do rozwoju miejscowego rzemiosła.

W pewnym sensie uzależnione od Południa były również obszary charakteryzujące się wysokim eksportem do tych ziem. Chodziłoby tu o południową część strefy Tornow—Klenica, gdzie wytwarzano miski typu śląskiego, oraz o ośrodek produkcji ostróg haczykowatych w Wielkopolsce — przypuszczalnie w Biskupinie. Eksport misek na Morawy i do Słowacji musiał jednak ustać na skutek pojawienia się tam wyższej formy pieniądza kruszcowego (symbolicznego) w postaci grzywien siekieropodobnych. W Czechach wprawdzie ta forma pieniądza w ogóle nie występuje, ale z kolei nie znamy dokładniejszej daty ustania eksportu misek na te tereny, ani też momentu pojawienia się jeszcze wyższej formy pieniądza w postaci lnianych chusteczek.

Warsztaty wielkopolskie z kolei przeżywały w IX w. kryzys z powodu niemożności dalszego udoskonalania ostróg haczykowatych. Można więc powiedzieć, że odpadnięcie sporego rynku zbytu, jakim była strefa naddunajska, nie wpłynęło bezpośrednio na ustanie eksportu tego typu ostróg.

Zamknięcie Bramy Morawskiej, tego okna na świat południowy ziem polskich, było dla nich, zwłaszcza zaś dla Małopolski, ciosem poważnym. Poza izolacją czynnikiem negatywnym była też eksploatacja gospodarcza. Trudniej natomiast ocenić rolę, jaką odegrał upadek Wielkich Moraw, gdyż zaraz potem nastąpił szereg wydarzeń politycznych, mających bezpośredni wpływ na kontakty zewnętrzne ziem polskich.

Na zakończenie pragniemy poświęcić kilka uwag roli Wielkich Moraw w procesach dezintegracyjnych Słowiańszczyzny. Poza zasadniczym znaczeniem, jakie miały w tej mierze uwarunkowania kulturowe w nowych siedzibach Słowian, najczęściej wskazuje się na takie zjawiska, jak usadowienie się Awarów i później Węgrów w Kotlinie Karpackiej (Leciejewicz 1976, 9).

Znaczenie Awarów jako czynnika izolującego nie było chyba zbyt wielkie. Zdecydowały o tym między

innymi charakter i organizacja tego związku oraz znaczny udział w nim żywiołu słowiańskiego. Po krótkotrwałym okresie izolacji terenów na północ od Karpat od kontaktów z Południem, spowodowanej powstaniem tzw. państwa Samona, w VIII w. nastąpiło ponowne ich ożywienie. Wydaje się, iż do tego właśnie czasu oraz do IX w. można najlepiej odnieść pogląd wyrażony przez Z. Kurnatowską (1977, 10): „Pod względem rozwoju kulturowego ciążyły do południowej Słowiańszczyzny także niektóre terytoria zaliczane tradycyjnie do Słowiańszczyzny zachodniej, zwłaszcza teren Moraw i Słowacji”. Dodajmy, iż w tym okresie również ziemie południowej Polski wykazywały silniejsze związki z Południem. Dopiero u schyłku VIII w. na skutek znanych wydarzeń społeczno-politycznych na Morawach i w Słowacji tereny nasze zostały odcięte od silniejszych impulsów ze strefy naddunajskiej. Można więc powiedzieć, że na przełomie VIII/IX w. Karpaty były na północy granicą oddziaływań południowych.

Sytuacja taka utrzymywała się również przez cały okres istnienia Wielkich Moraw. Czerpały one wprawdzie pełną garścią z tradycji antycznej, co poza najwcześniejszym okresem było typowe też dla Słowian bałkańskich, jednocześnie jednak ograniczyły przedostawanie się impulsów południowych poza Karpaty. Wprawdzie w wieku IX rozwój kulturowy południowych ziem Polski wykazywał jeszcze cechy zbieżne z obszarami naddunajskimi, jednakże było to tylko następstwo wcześniejszych kontaktów. Widzielibyśmy tu pewną analogię z obszarem Moraw, gdzie mimo izolacji od południa, spowodowanej najazdami węgierskimi, co najmniej do połowy X w. przeżywała się tam kultura określana umownie mianem postwielkomorawskiej.

W odmiennej sytuacji były jednak Czechy. Ich związek ze strefą naddunajską był zawsze słabszy, gdyż kontaktowały się z nią za pośrednictwem Moraw. Rozwój ich w przeciwieństwie do Małopolski nie opierał się w tak wielkim stopniu na kontaktach z Południem, ale silne były tam również wpływy zachodnioeuropejskie. Spowodowało to pewne odrębności kultury ziem czeskich w dobie wielkomorawskiej, a także pozwoliło na dalszy, dość bujny ich rozwój. U schyłku Wielkich Moraw i później wiele zjawisk typowych dla tej kultury zaznaczyło się także w Czechach (por. Solle 1966; Smetánka, Hrdlička, Blajerová 1973; 1974; Sláma 1977) tak, iż określa się je często jako spadkobiercę Wielkich Moraw. Nie oznaczało to bynajmniej jakiejś gwałtownej zmiany czeskiej orientacji kulturowej i nawiązania ściślejszych kontaktów ze strefą naddunajską. Wiele zbieżności jest zresztą tylko pozornych i wynika z faktu, że zarówno Wielkie Morawy, jak i Czechy utrzymywały żywe kontakty z Europą Zachodnią.

Wkroczenie Węgrów i następnie osiedlenie się ich w Kotlinie Karpackiej spowodowało odcięcie Moraw i Słowacji od dotychczasowych silnych związków ze

Słowiańszczyzną Południową. Lud ten, nie ulegając sławizacji, a jednocześnie potrafiący stworzyć silną i trwałą organizację państwową, przyczynił się do izolacji Słowian Zachodnich od Południowych. W tym czasie jednak zaistniały też inne okoliczności sprzyjające temu procesowi — głównie formowanie się feudalnych państw słowiańskich.

Podział Słowiańszczyzny na Zachodnią i Południową, którymi się tu zajmujemy, nie był więc aktem jednora-

zowym. Proces ten, pomijając zastane realia kulturowe, rozpoczął się już w dobie awarskiej. W pierwszym etapie w trwalszej izolacji od Południa znalazły się tereny położone na północ od Karpat. Zasadniczą rolę odegrały wówczas Wielkie Morawy. Później klin węgierski przyczynił się do odcięcia również Moraw i Słowacji, ale był to już okres burzliwych przemian społeczno-politycznych u Słowian.

BIBLIOGRAFIA

Skróty

- AP — Archeologia Polski, Wrocław
 PA — Przegląd Archeologiczny, Poznań, Wrocław
 Rapports — Rapports du III^e Congrès International d'Archeologie Slave, t. 1, 2, Bratislava 1979, 1980

Literatura

- AULICH W.
 1963 *Slavjanskoe poselenie u s. Ripnneva (Ripnnev I) Lvovskoi oblasti*, „Materiały i Issledovanija po Archeologii SSSR”, t. 108, s. 366–381.
- BACH H., DUŠEK S.
 1971 *Slawen in Thüringen. Geschichte, Kultur Anthropologie im 10. bis 12. Jahrhundert*, Weimar.
- BARKÓCZI L., ERDÉLYI G., FERENCZY E., FÜLEP F., NEMESKÉRI J., ALFÖLDI M., R., SÁGI K.
 1954 *Intercisa I. Dunapentele — Sztalinváros. Geschichte der Stadt in der Römerzeit*, Budapest.
- BIALEKOVÁ D.
 1977 *Sporen von slawischen Fundplätzen in Pobedim (Typologie und Datierung)*, „Slovenská archeológia”, t. 25, s. 103–160.
 1979 *Zur Datierungsfrage archäologischer Quellen aus der ersten Hälfte des 9. Jh. bei den Slawen nördlich der Donau* [w:] *Rapports*, t. 1, s. 93–103.
 1980 *Návrh chronologie pravěku a včasnej doby dejinnej na Slovensku. Slovenské obdobie*, „Slovenská archeológia”, t. 28, s. 213–228.
- CHMIELOWSKA A.
 1979 *Czerchów* [w:] *Informator Archeologiczny. Badania rok 1978*, Warszawa, s. 162 n.
- CHROPOVSKÝ B.
 1978 (red.) *Významné slovanské náleziská na Slovensku*, Bratislava.
- DĄBROWSKA E.
 1973 *Wielkie grody dorzecza górnej Wisły*, Wrocław.
 1978 *Etapy kształtowania się osadnictwa grodowego i formowania organizacji grodowych u Słowian Zachodnich we wczesnym średniowieczu*, AP, t. 23, s. 425–444.
 1979 *Węgrzy* [w:] SZYMAŃSKI W., DĄBROWSKA E., *Awarzy — Węgrzy*, Wrocław, s. 131–250.
- DĄBROWSKI E.
 1971 *Dotychczasowe wyniki badań archeologicznych w Osiecznicy i Białogórze, pow. Krosno Odrz., na tle niektórych zagadnień z pogranicza okresu rzymskiego i początków wczesnego średniowiecza*, „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne”, t. 2, s. 39–82.
- DOSTAŁ B.
 1966 *Slovanská pohřebišťe ze střední doby hradištní na Moravě*, Praha.
- DZIEDUSZYCKA B.
 1977 *Ze studiów nad wczesnośredniowiecznymi technikami budownictwa obronnego. Umocnienia wczesnośredniowiecznego Kaszowa w województwie wrocławskim*, „Slavia Antiqua”, t. 24, s. 73–118.
- GARDAWSKI A.
 1970 *Chodlik. Cz. I: Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy*, Wrocław.
- GAŚSOWSKI J.
 1950 *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 2, s. 71–175.
- GOŚ V.
 1980 *Wzajemne oddziaływania północnych Moraw i Śląska we wczesnym średniowieczu na przykładzie ceramiki*, „Silesia Antiqua”, t. 22, s. 159–174.
- GÓRSKA L., PADEREWSKA L., PYRGAŁA J., SZYMAŃSKI W., oraz GAJEWSKI L., OKULICZ Ł.
 1976 *Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)*, Wrocław.
- HACHULSKA-LEDWOS R.
 1971 *Wczesnośredniowieczna osada w Nowej Hucie-Mogile*, „Materiały Archeologiczne Nowej Huty”, t. 3.
- HAJDÚ P., KRISTÓ G., RÓNA-TAS A.
 1977 *Bevezetés a magyar őstörténet kutatásának forrásai*, Cz. II, Budapest.
- HERRMANN J.
 1968 *Siedlung, Wirtschaft und gesellschaftliche Verhältnisse der slawischen Stämme zwischen Oder/Neisse und Elbe*, Berlin.
- HILCZERÓWNA Z. [KURNATOWSKA]
 1956 *Ostrogi polskie z X–XIII wieku*, Poznań.
- HOŁUBOWICZ W., KAŹMIERCZYK J.
 1963 *Z badań Niemczy Śląskiej w latach 1959–1961*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 15, s. 288–314.
- JASNOSZ S.
 1972 *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Bruszczewie, pow. Kościan*, „Fontes Archaeologici Posnaniensis”, t. 22, s. 39–59.
- KACZKOWSKI M.
 1971 *Charakterystyka osadnictwa wczesnośredniowiecznego w rejonie Głogowa od połowy V do połowy XI w. w świetle źródeł archeologicznych*, „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne”, t. 2, s. 5–37.
- KAVANOVÁ B.
 1976 *Slovanské ostruhy na území Československa*, Studie Archeologického Ústavu Československé Akademie Věd, R. IV, z. 3, Praha.

- KAŻMIERCZYK J.
1978 *Kamienne elementy obronne grodów śląskich w VIII–XII w.*, „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, nr 12, s. 33–49.
- KAŻMIERCZYK J., KRAMAREK J., LASOTA C.
1974 *Badania na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu w 1972 roku*, „Silesia Antiqua”, t. 16, s. 241–277.
- KAŻMIERCZYK J., WACHOWSKI K.
1976 *Cmentarzysko szkieletowe z XI–XII w. w Niemczy, pow. dzierzoniowski*, „Studia Archeologiczne”, t. 9, s. 93–140.
- KOSTRZEWSKI J.
1946 *Słowianie i Germanie na ziemiach na wschód od Łaby w 6–8 w. po Chr.*, PA, t. 7, s. 1–29.
- KOVÁCS L.
1976 *Ausgrabungen der Gräberfelder des ungarischen gemeinen Volkes in Szabolcs und Timar*, „Acta Archaeologica Scientiarum Hungaricae”, t. 28, s. 383–389.
- KOVRIG I.
1963 *Das awarenzeitliche Gräberfeld von Alattyán*, Budapest.
- KOZIEL S.
1977 *Tajemnice budowy wczesnośredniowiecznych*, „Z otchłani wieków”, R. 43, nr 4, s. 260–270.
- KOZIEL S., FRAŚ M.
1979 *Stratygrafia kulturowa w rejonie przedromańskiego kościoła B na Wawelu*, Wrocław.
- KRUMPHANZLOVÁ Z.
1971a *Zur Chronologie der slawischen Dorffriedhöfe des 9–10. Jahrhunderts in Böhmen*, [w:] *Actes du VII^e Congrès International de Sciences Préhistoriques et Protohistoriques. Prague 21–27 août 1966*, Praha, s. 1227–1229.
1971b *Počátky křesťanství v Čechách ve světle archeologických pramenů*, „Památky archeologické”, t. 42, s. 406–456.
- KUČEROVSKA T.
1973 *Nálezy severoitalských mincí na velkomoravském hradišti „Valy” u Mikulčic*, „Moravské Numismatické Zprávy”, t. 13, s. 10–15.
- KUFEL-DZIERZGOWSKA A.
1975 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe w Polsce środkowej*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Archeologiczna, t. 22, s. 373–390.
- KURNATOWSKA Z.
1977 *Słowiańszczyzna Południowa*, Wrocław.
- LABUDA G.
1949 *Pierwsze państwo słowiańskie. Państwo Samona*, Poznań.
- LANGENHEIM K.
1937 *Ein wichtiger frühslawischer Siedlungsfund vom „Schmiedeberg” bei Gustau, Kr. Glogau, „Altschlesien”*, t. 7, s. 76–93.
- Latvijas
1974 *Latvijas PSR Archeologia* (praca zbiorowa), Riga.
- LECIEJEWICZ L.
1976 *Słowiańszczyzna Zachodnia*, Wrocław.
1979 *Normanowie*, Wrocław.
- LEŚNY J.
1976 *Uwagi o podstawach chronologicznych misy chrzcielnej w Wiślicy*, „Slavia Antiqua”, t. 23, s. 193–209.
- LODOWSKI J.
1971 *Z badań nad wczesnośredniowiecznym budownictwem obronnym na Śląsku Środkowym*, „Studia Archeologiczne”, t. 4, s. 235–262.
1972 *Sądowel we wczesnym średniowieczu*, Wrocław.
1980 *Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI–XI w.). Podstawy osadnicze i gospodarcze*, Wrocław.
- ŁOŚIŃSKI W.
1972 *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu Dolnej Parsęty (VII–X/XI w.)*, Wrocław.
- LOWMIAŃSKI H.
1953 *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*, Warszawa.
1970 *Początki Polski*, t. 4, Warszawa.
- NADOLSKI A.
1954 *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Łódź.
- PAZDA S.
1970 *Wstępne wyniki badań wykopaliskowych na cmentarzysku kurhanowym koło Izbička, pow. Strzelce Opolskie, w roku 1970*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 13, s. 35–42.
- PETERSEN E.
1939 *Der ostelbische Raum als germanisches Kraftfeld im Lichte der Bodenfunde des 6.–8. Jahrhunderts*, Leipzig.
- POULÍK J.
1948–1950 *Jižní Morava. Země dávných Slovanů*, Brno.
1969 *Beziehungen Grossmährens zu den europäischen Kulturgebieten*, „Jahrbuch für Landeskunde von Niederösterreich”, NF, t. 38:1968, s. 124–144.
1975 *Mikulčice. Sídlo a pevnost knížat velkomoravských*, Praha.
- RAUHUT L.
1971 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1, s. 435–656.
- REMPEL H.
1966 *Reihengräberfriedhöfe des 8. bis 11. Jahrhunderts aus Sachsen-Anhalt, Sachsen und Thüringen*, Berlin.
- ROMANOW J.
1973 *Osada ludności kultury ceramiki wstęgowej klutej*, [w:] ROMANOW J., WACHOWSKI K., MISZKIEWICZ B., *Tomice, pow. Dzierżoniów. Wielokulturowe stanowisko archeologiczne*, Wrocław, s. 15–22.
- SÁGI K.
1970 *Das Problem der pannonischen Romanisation im Spiegel der völkerwanderungszeitlichen Geschichte von Fenékpuszta*, „Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae”, t. 18, s. 147–196.
- SCHMID. B.
1976 *Die späte Völkerwanderungszeit in Mitteleutschland. Katalog (Nord- und Ostteil)*, Berlin.
- SEDOV V. V.
1979 *Slavjane v rimskuju i rannevizantijskuju epochi*, [w:] *Rapports*, t. 1, s. 15–35.
- SIEBRECHT A.
1975 *Ein frühmittelalterliches Gräberfeld von Halberstadt-Ost (Wehrstedt) — Vorläufige Ergebnisse einer noch nicht abgeschlossenen Grabung*, „Nordharzer Jahrbuch”, t. 5, s. 25–78.
- SLÁMA J.
1977 *Mittelböhmen im frühen Mittelalter, I: Katalog der Grabfunde*, Praehistorica, t. 5, Praha.
- SMETÁNKA Z., HRDLIČKA L., BLAJEROVÁ M.
1973 *Výzkum slovanského pohřebiště Za Jizdárnou na Pražském hradě*, „Archeologické rozhledy”, R. 25, s. 265–270.
1974 *Výzkum slovanského pohřebiště Za Jizdárnou Pražského hradu v roce 1973*, ibidem, R. 26, s. 386–405.
- STEUER H., LAST M.
1969 *Zur Interpretation der beigabenführenden Gräber des achten Jahrhunderts im Gebiet rechts des Rheins*, „Nachrichten aus Niedersachsens Urgeschichte”, t. 38, s. 25–88.m

- STRZELCZYK J.
1976 *Słowianie i Germanie w Niemczech środkowych we wczesnym średniowieczu*, Poznań.
- SZÖKE B.
1956 *Spuren des Heidentums in den frühmittelalterlichen Gräberfeldern Ungarns*, „Studia Slavica”, t. 2, s. 119–155.
- SZYDŁOWSKI J.
1970 *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Lubonii, pow. Wodzisław Śląski, po trzech sezonach wykopaliskowych (1966–1968)*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 22, s. 173–191.
1974 *Sprawozdanie z badań na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Lubonii, pow. Wodzisław Śl., w latach 1969–1970*, ibidem, t. 26, s. 205–222.
- SZYMAŃSKI W.
1962 a *Uwagi w kwestii zabytków awarskich znalezionych na terenie Polski*, AP, t. 7, s. 283–311.
1962 b *Wczesnośredniowieczne zausznice korkociągowe z terenu Polski a podobne ozdoby ze strefy środkowego Dunaju*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 28, s. 207–217.
1964 *Przyczynki do zagadnienia chronologii i zasięgu występowania żelaznych noży z rękojęściami zakończonymi wolutami*, ibidem, t. 30, s. 221–228.
1967 *Szeligi pod Plockiem na początku wczesnego średniowiecza. Zespół osadniczy z VI–VII w.*, Wrocław.
- ŠIKULOVA V.
1958 *Moravská pohřebiště z mladší doby hradištní*, „Pravěk Východní Moravy”, t. 1, s. 88–162.
- ŠOLLE M.
1966 *Stará Kouřim a projevy velkomoravské hmotné kultury v Čechách*, Praha.
- TIMPEL W.
1967 *Zwei neue frühmittelalterliche Sporengräber aus Thüringen*, „Ausgrabungen und Funde”, t. 12, s. 273–277.
- TOMASZEWSKI A.
1974 *Romańskie kościoły z emporami zachodnimi na obszarze Polski, Czech i Węgier*, Studia z Historii Sztuki, t. 19, Wrocław.
- TÖRÖK G.
1962 *Die Bewohner von Halimba im 10. und 11. Jahrhundert*, Budapest.
- TUREK R.
1963 *Čechy na úsvitě dějin*, Praha.
- UNVERZAGT W., HERRMANN J.
1958 *Das slawische Brandgräberfeld von Prützke, Kr. Brandenburg*, „Ausgrabungen und Funde”, t. 3, z. 3, s. 107–110.
- WACHOWSKI K.
1975 *Cmentarzyska doby piastowskiej na Śląsku*, Wrocław.
1981 *Ziemie polskie a Wielkie Morawy. Studium archeologiczne kontaktów w zakresie kultury materialnej*, PA, t. 29, s. 151–197.
- ZEMAN J.
1979 *K problematice časné slovanské kultury ve střední Evropě*, „Památky archeologické”, t. 70, s. 113–130.
- ZOLL-ADAMIKOWA H.
1966 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Mało polski*, Cz. I: *Źródła*, Wrocław.
1971 Jw., Cz. II: *Analiza*.
1975 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska ciałopalne Słowian na terenie Polski*, Cz. I: *Źródła*, Wrocław.
1979 Jw., Cz. II: *Analiza. Wnioski*.
- ŽAK J.
1959a *Najstarsze ostrogi zachodniosłowiańskie. Wczesnośredniowieczne ostrogi o zaczepach haczykowato zagiętych do wnętrza*, Wrocław.
1959b *Ostrogi z zaczepami haczykowato odgiętymi na zewnątrz*, PA, t. 11, s. 88–105.
1962 *Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w. n.e.*, Wrocław.
1963 *„Importy” skandynawskie na ziemiach zachodniosłowiańskich od IX do XI wieku. Część katalogowa*, Poznań.
1967a Jw., *Część analityczna*.
1967b Jw., *Część syntetyczna*.
1971 *Zausznice o kabłąku owiniętym spiralowatym drucikiem we wczesnośredniowiecznej Polsce*, AP, t. 16, s. 517–523.
1978 *Frankijskie elementy kulturowe w kulturze protopolskiej (V/VI–IX w.)*, „Pomorania Antiqua”, t. 8, s. 43–56.

POLEN UND GROßMÄHREN. IDEOLOGISCHE UND POLITISCHE KONTAKTE IM LICHT DER ARCHÄOLOGIE

Zusammenfassung

Im ersten Teil der Studie (Wachowski 1981) wurden die Kontakte Polens mit Großmähren auf dem Gebiet der materiellen Kultur untersucht. Hierzu wurden vor allem die archäologischen Quellen ausgenutzt, auf deren Grundlage man etwas über die Handelsbeziehungen aussagen kann. Jetzt wollen wir die archäologischen Quellen besprechen, die eine Rekonstruktion der ideologischen und politischen Kontakte erlauben. Die Analyse wurden im Rahmen der einzelnen Probleme durchgeführt. Im synthetischen Teil (s. Kapitel III u. IV) wurde versucht, die Erscheinungen in chronologischen Phasen zu untersuchen, was erlaubt, die Bedeutung Großmährens für den Prozeß der Herausbildung des polnischen Kulturkreises im Vergleich mit anderen äußerer Einflüssen, einzuschätzen.

I. Einflüsse im Bereich der Ideologie

A. Das Problem des vorstaatlichen Christentums in Südpolen. Die bisherigen Suggestionen der Vertreter der einzelnen wissenschaftlichen Disziplinen über die Tätigkeit der Mission des hl. Methodius in Südpolen wurden in letzter Zeit zu Recht kritisiert (Łowmiański 1970, 460 ff., Bem. 1446–1448; Tomaszewski 1974; Leśny 1976; Koziół 1977). Nach den neuesten Feststellungen, gibt es in Polen nicht einen Sakralbau, den man mit dem Christentum zur Zeit des Großmährischen Reichs in Zusammenhang bringen könnte. Das bedeutet aber noch nicht, daß wir die vorpiastische Genese des Christentums in Südpolen verwerfen würden. Diese Erscheinung ist jedoch erst in die 2. Hälfte des 10. Jh. zu datieren und

steht mit der böhmischen Oberherrschaft über dieses Gebiet in Zusammenhang. Hiervon können einige Bauten auf dem Wawel in Kraków, vor allem die Relikte der »Kirche B« — einer ursprünglich vier, später zwei Apsyden besitzende Rotunde ohne Westempore, Zeugnis ablegen (Kozieł 1977; Kozieł, Fraś 1979).

B. Bestattungsritual. Auf dem uns interessierenden Gebiet, von der Zone der awarischen Gräberfelder abgesehen, herrschte im vorgroßmährischen Zeitabschnitt die Brandbestattung. Dieses Problem wurde in einer speziellen Monographie von H. Zoll-Adamikowa (1975 u. 1979) behandelt. In der von dieser Forscherin ausgesonderten chronologischen Phase I, die vom 6. bis zur Mitte, bzw. dem Ende des 7. Jhs. andauert, sind auf den später großmährischen Territorien flache Brandgräberfelder üblich (Zone B). Im Flußgebiet der Wisła und der mittleren Warta treten sie nur vereinzelt auf (Zone A/B), während auf den übrigen polnischen Gebieten überhaupt keine Bestattungen entdeckt werden konnten (Zone A). Es fällt also schwer, in dieser chronologischen Phase gegenseitige Beeinflussungen zwischen Polen und den Gebieten jenseits der Karpaten zu entdecken. Gewisse Ähnlichkeiten werden erst in der Phase II, hauptsächlich zu ihrem Beginn, also in der 2. Hälfte des 7. oder zu Beginn des 8. Jh. deutlich. In Südpolen treten, ebenso wie auf einem bedeutenden Teil der später großmährischen Gebiete, Hügelgräber auf (Zone C). Eine weitere gemeinsame Eigenschaft waren die Steinstrukturen der Grabhügel (Zoll-Adamikowa 1979, Abb. 43A, 57).

Seit ca. 800 begann jedoch der Differenzierungsprozeß des Bestattungsritus auf den beiden verglichenen Gebieten. Jenseits der Karpaten verbreitet sich schrittweise der Körperbestattungsritus, was in Polen erst fast zwei Jahrhunderte später, im Zuge des Übergangs zum Christentum, erfolgte. Früher zu datierende Körperbestattungen kennen wir ausschließlich aus dem Küstengebiet und aus Schlesien. Die Chronologie dieser Fundkomplexe stützt sich aber auf die Keramik (Niemcza, woj. Wałbrzych und Wąsosz, woj. Leszno) oder, wie in Ługi, woj. Leszno (vergl. Wachowski 1975, 98–100, 137 f.) auf einen vielschlaufigen Schläfenring. Es ist also nicht ausgeschlossen, daß dies Bestattungen aus späterer Zeit sind, die mit archaischer Keramik ausgestattet waren. Der genannte Schläfenring kann ebenso ins 10. Jh. datiert werden.

Der Ausbreitungsprozeß des Körperbestattungsritus hält in Großmähren bis ungefähr in die Mitte des 9. Jh. an. Bis zu diesem Zeitpunkt überleben sich Brandbestattung und Hügelgräber, besonders an den Peripherien des neuen politischen Organismus. Gewisse Ähnlichkeiten im Bereich des Bestattungsritus zwischen Südpolen und den Gebieten jenseits der Karpaten kann man als Ergebnis von Einflüssen von Gebieten mit konservativer Kultur

(wie z.B. der Nordslowakei), die später Großmähren angeschlossen wurden, betrachten. Man kann auch nicht immer von Einflüssen sprechen, vielmehr handelt es sich um einen ähnlichen Entwicklungsrythmus, der in gewisser Weise durch die Herausbildung des neuen politischen Organismus gestört wurde.

Die wenigen Körpergräber im Gebiet der »Kirche B« auf dem Wawel in Kraków können mit der böhmischen Oberherrschaft in Kleinpolen in Zusammenhang gebracht werden. Es können aber keine engeren Zusammenhänge zwischen dieser vereinzelt Erscheinung und dem allgemeinen Auftreten des Körperbestattungsritus in einem bedeutenden Teil Polens nach der offiziellen Übernahme des Christentums festgestellt werden. Die Frage der Genese des Körperbestattungsritus in Polen ist also weiterhin offen.

Die Analyse einiger charakteristischen Erscheinungen auf den polnischen Gräberfeldern (die einander entgegengesetzte Orientierung von Bestattungen, die Abhängigkeit zwischen dem Geschlecht und der Orientierung des Kopfes des Bestatteten, kreisrunde grabfreie Flächen) zeigt einerseits einen großen Verbreitungsbereich, andererseits aber gewisse regionale Differenzierungen. Manchmal ist auch mit einer von äußeren Einflüssen freien Genese verschiedener Erscheinungen (z.B. der grabfreien Flächen) zu rechnen. Auf keinem Fall kann man aber ausschließlich südliche Einflüsse feststellen.

II. Die Verteidigungsarchitektur

Mehrmals wurde in der Literatur auf die Tatsache hingewiesen, daß die steinernen Wallkonstruktionen in Schlesien unter großmährischem oder böhmischem Einfluß entstanden sein konnten. Letztlich wurde auch die These aufgestellt, daß alle Arten von Steinwallkonstruktionen in Polen das Ergebnis westeuropäischer Einflüsse sind (Dzieduszycka 1977). Hierbei gilt es hervorzuheben, daß die Grabungsforschungen in Schlesien hauptsächlich Sondagecharakter besaßen und deshalb weder die Klassifizierung der Objekte, noch deren Chronologie sicher ist (vergl. die Tabelle).

Das Problem der Genese der steinernen Wallkonstruktionen in Polen wurde in kleineren Zeitabschnitten genauer untersucht (Abb. 1-6). Hierbei wurden die Konstruktionen als eine Art Nachbildung fremder Vorbilder behandelt. Ihrem Auftreten geht ein Einströmen von Importen auf das entsprechende Gebiet voran. Unsere Analyse zeigte, daß die Errichtung von steinernen Wallkonstruktionen unter westlichem Einfluß, ebenso wie das Einströmen der Importe, zyklischen Charakter besaß. Zwischen den Zeiträumen intensiver Einflüsse treten Pausen auf. Eine sehr langdauernde entfällt auf das 9. Jh. In dieser Zeit entstanden aber in Schlesien einige Steinwallkonstruktionen. Hauptsächlich aufgrund der Zeitkohärenz, wie auch in Interpretation der schriftlichen

Erwähnungen von der Beherrschung Schlesiens durch das Großmährische Reich, wurden die genannten Konstruktionen mit ihm in Zusammenhang gebracht. Demgegenüber fehlen in Schlesien jegliche Funde, die man mit der großmährischen Kultur in Zusammenhang bringen könnte, wobei es andererseits natürlich schwer fällt, anzunehmen, daß die großmährischen Einflüsse sich ausschließlich auf die Verteidigungsarchitektur beschränkten.

Außerdem kann man in Schlesien schon vor der Entstehung des Großmährischen Reiches das Einfließen westeuropäischer Importe und das Auftreten von steinernen Wallkonstruktionen beobachten. Zwischen den Zeitabschnitten intensiverer äußerer Einflüsse muß man also mit der Kopie früher eingeführter Konstruktionen auf dem entsprechenden Gebiet rechnen. Diese waren im Vergleich mit den neuesten Errungenschaften Westeuropas schon etwas veraltet. Auf diese Weise ist z.B. die Verwendung von Blendmauern und Steinwällen in Schlesien noch während der 1. Hälfte des 10.Jh. zu erklären, während die restlichen Gebiete Polens und auch Böhmen, unter westlichem Einfluß schon modernere Lösungsvarianten benutzten.

Trotz der zeitlichen Kohärenz und formalen Ähnlichkeiten zwischen den steinernen Wallkonstruktionen in Großmähren und Polen, möchte ich südliche Einflüsse auf Polen in diesem Bereich ablehnen. Das gleiche gilt für die Zeit der Herausbildung des böhmischen Staats.

III. Die Bedeutung Großmährens bei der Herausbildung der kulturellen Verhältnisse Polens vor dem Hintergrund anderer äußerer Einflüsse im 6.–10. Jh.

Bei dem Versuch, die großmährischen Einflüsse auf Polen einzuschätzen, beschränkte ich mich nicht ausschließlich auf das 9.Jh., sondern berücksichtigte auch die beiden benachbarten Jahrhunderte. Die sich schwach abhebenden unmittelbaren Einflüsse Großmährens wurden mit anderen fremden Einflüssen verglichen und ihr gegenseitiges Verhältnis festgestellt.

A. Die Kontakte Polens vor der Herausbildung des Großmährischen Reiches. Vom 6. bis zur Mitte des 7. Jhs. traten in Polen noch postantike Einflüsse auf. Sie finden wir bei der auf noch nicht sehr genau umrissenen Gebiet auftretenden Keramik, die für die donau-chodlikowsker Zone typisch ist (Leciejewicz 1976, Abb.4). Ein Ausdruck awarischer Einflüsse ist das goldene Ohrgehänge aus dem Hügelgrab in Izbicko, das vielleicht aus byzantinischen Werkstätten stammt. Das Problem anderer Einflüsse in dieser Zeit ist sehr vielschichtig. Die Bestimmung des Herkunftsorts von Schmuckgegenständen bereitet große Schwierigkeiten. Der Einfluß vieler Zentren, wie z.B. der Ostsezone und

des Dniepr-Gebiets ist nämlich wahrscheinlich (vergl. Abb.7).

Funde, die man mit der westeuropäischen Kultur in Zusammenhang bringen kann, sind in dieser Zeit ziemlich häufig. Nicht alle jedoch können als ein Ausdruck der Kontakte mit diesen Gebieten angesehen werden. Dies gilt besonders für die Grabfunde im Küstenbereich. Unter den restlichen Erzeugnissen herrschen Hakensporen vor. Sie nachgestaltend, nahm man die lokale Produktion auf, wobei man aber eine andere Technik verwandte. Ebenso wurden die steinernen Wallkonstruktionen nachgeahmt.

Im Lichte der archäologischen Quellen sind auch die Einflüsse Polens auf die umliegenden Gebiete ablesbar. Sie finden ihren Ausdruck in den Hakensporen von Mikulčice in Mähren und Ripniew in der Ukraine.

Im Vergleich mit dem vorhergehenden Zeitabschnitt kam es in der 2. Hälfte des 7.Jh. zu ziemlich bedeutenden quantitativen und qualitativen Veränderungen. Die ersten kann man mit dem kürzeren jetzt untersuchten Zeitabschnitt erklären. Die verbleibenden Veränderungen erfordern jedoch eine Erklärung. Einerseits gerieten einige Handelswege in Vergessenheit, während andererseits neue entstanden (Abb.8). Sowohl in der Zone Tornow—Klenica als auch in der Zone Feldberg—Kędrzyno konnten keine westeuropäischen Importe in dieser Zeit festgestellt werden. Weiterhin funktionierte das Produktionszentrum im Raum Biskupin, obgleich die dort hergestellten Hakensporen schon keine Nachahmungen westeuropäischer Erzeugnisse mehr waren.

Zum ersten mal treten im hier besprochenen Zeitraum westeuropäische Importe in dem nicht zur Zone Tornow—Klenica gehörenden Teil Schlesiens auf (die Sporen aus Stary Zamek und Kościeliska). Dies schuf einen ausreichenden Anreiz zur Aufnahme lokaler Produktion, wovon eine andere Spore aus Stary Zamek zeugen kann, die in einer typisch slawischen Technik hergestellt wurde.

Im Bestattungsritus werden zwar gewisse Ähnlichkeiten mit dem transkarpatischen Raum sichtbar (Feuerbestattung, Hügelgrabform), aber es steht nicht fest, ob es sich hierbei um südliche oder östliche Einflüsse handelt.

Bei der Einschätzung der Bedeutung Großmährens für die Herausbildung der kulturellen Situation in Polen hat das 8.Jh. grundlegende Bedeutung, weil es der Herausbildung neuer gesellschaftlich-politischer Organisationen jenseits der Karpaten, dem Fürstentum Mojmir in Mähren und dem Pribins in der Slowakei, voranging. Die Spezifik der Entwicklung dieser Gebiete hatte einen konkreten Einfluß auf ihre Kontakte mit Polen. In Wirklichkeit ist das Datum 830 die Zäsur im Charakter der slowakischen Einflüsse, denn die Kontakte mit Mähren brachen schon etwas früher ab. Auf der Grundlage der archäologischen Quellen ist es jedoch nicht möglich Kontakte zu rekonstruieren, die in ihrer Dynamik

den politischen Veränderungen entsprechen. Meist gelang es jedoch das 8. Jh. vom Mikulčice—Blatnica-Horizont, der auf die Jahre 814—830 entfällt, zu unterscheiden (Abb.9).

Die Kontakte Polens in der 1. Hälfte des 8. Jh. sind in den archäologischen Quellen ziemlich schwach bezeugt. Dies ist vermutlich vor allem ein Ergebnis der Schwierigkeiten bei der genaueren chronologischen Festlegung der Importe. In diese Zeit ist nur ein südlicher Import, das awarische Armband aus Biskupin, zu datieren. Auf die Kontakte des biskupiner Gebiets mit den Burgen am oberen Bug (Hakensporen) sind belegt. Im Vergleich mit dem vorhergehenden Zeitabschnitt fällt in der 1. Hälfte des 8. Jh. das Fehlen jeglicher Kontakte mit Westeuropa auf. Vielleicht hing dies mit der wirtschaftlichen Situation des spätmerowingischen Staats zusammen. Gleichzeitig beobachtet man die Hemmung des Einstroms fränkischer Importe schon in der 2. Hälfte des 7. Jh. in Gebieten, die vorher mit ihnen gesättigt waren (die Zonen Feldberg—Kędrzyno und Tornow—Klenica).

In der 2. Hälfte des 8. Jh. kam es zu einer bedeutenden Intensivierung der äußeren Kontakte Polens. In Schlesien machten sich in der älteren Phase des Blatnica—Mikulčice-Horizonts (790—814) kurzzeitige fränkische Einflüsse bemerkbar, die jedoch in der jüngeren Phase absterben (814—830). Ein Effekt dieser Kontakte war auch die Errichtung der steinernen Wallkonstruktionen.

Wir haben keine Beweise, daß im Horizont Blatnica—Mikulčice die bedeutendste Verbindung Polens mit dem Süden, das Mährische Tor, funktionierte. Hierüber entschieden vermutlich die gesellschaftlich-politischen Ereignisse jenseits der Karpaten — die Herausbildung des mährischen Fürstentums in der älteren Phase des genannten Horizonts und seine Konsolidierung unter Mojmir in der jüngeren Phase. Diesen Prozeß begleiteten Kämpfe mit den Awaren, was nicht ohne Einfluß auf das Ausmaß der Importe aus dem Donauraum blieb. Die kleineren, Polen mit der Slowakei verbindenden Pässe jedoch waren während der ganzen Zeit des Horizonts Blatnica—Mikulčice intakt. Auch die Kontakte mit den Gebieten am oberen Bug wurden aufrecht erhalten.

Aufgrund der Streuung der Schlüssel vom schlesischen Typ kann man auch Rückschlüsse auf die Kontakte Schlesiens mit den transkarpatischen Gebieten ziehen. Ihre Kombination mit den Spuren der Eisenverhüttung in Niederschlesien (Abb.10) erlaubt anzunehmen, daß diese Schlüssel im südlichen (niederschlesischen) Teil der Zone Tornow—Klenica hergestellt worden.

In dem besprochenen Zeitabschnitt muß man auch die Mehrheit der Volutenmesser datieren, deren Herstellungsort nicht eindeutig bestimmt ist. Von den drei in Frage kommenden Zentren, dem polnischen, dem moldauischen und dem mitteldonauischen ist das letzte als das jüngste als Herstellungsgebiet vermutlich zu streichen. Die Datierungsanalyse dieser Fundgegenstände

scheint darauf hinzuweisen, daß das ursprüngliche Herstellungszentrum in Moldawien zu suchen ist, zu dem Polen in sekundärer Abhängigkeit steht. Vermutlich wurden diese Messer im bekannten Zentrum im Gebiet von Biskupin hergestellt, von wo sie seit der 1. Hälfte des 8. Jh. in den Süden, auch auf awarisches Gebiet exportiert werden konnten.

Die Einflüsse auf dem Gebiet des Bestattungsritus kann man im besprochenen Zeitraum auf beiden verglichenen Gebieten schwer feststellen, weil die sepulkralen Objekte allgemein sehr ungenau datiert sind. Trotz alledem scheint es, daß die schon vorher eingeleiteten Integrationsprozesse, besonders in Südpolen im 8. Jh. an Intensität gewannen. Die Differenzierungsprozesse beginnen erst ab ca. 800, als jenseits der Karpaten slawische Körperbestattungen auftauchen. Noch dem allgemeinen Übergang zur Körperbestattung auf diesem Gebiet um die Mitte des 9. Jh., kann schwerlich von irgendwelchen Ähnlichkeiten im Bestattungsritus der beiden verglichenen Territorien gesprochen werden.

Im 8. Jahrhundert entstanden einige steinerne Wallkonstruktionen der Zonen Tornow—Klenica und Feldberg—Kędrzyno. Dies war aber nicht das Ergebnis einer neuen Welle westeuropäischer Einflüsse auf diesem Gebiet, sondern der Nachahmung vorher auf diesem Gebiet entstandener Formen.

B. Die Kontakte Polen während der Existenz des Großmährischen Reichs. Die Entstehung des Großmährischen Reichs hatte verschiedenartigen Einfluß auf die kulturelle Situation Polens. Nicht immer kann man von unmittelbaren Einflüssen sprechen und oftmals ist die Herausbildung oder das Absterben gewisser Erscheinungen ein Ergebnis chronologischer Gleichaltrigkeit.

Die Kontakte der Küstenzone mit Westeuropa, Skandinavien und dem byzantinisch-orientalischen Kulturkreis entwickelten sich im 9. Jh. völlig unabhängig von den Ereignissen jenseits der Karpaten (Abb.11).

Wir erinnern schon daran, daß die Blockade des bequemsten Passes über das Mährische Tor die Aktivierung anderer Karpatenübergänge nach sich zog. Sie verbanden Kleinpolen nicht mit Mähren, sondern mit der Slowakei, besonders mit dem Waggebiet und dem Spitzer Land. Wahrscheinlich sind die axtförmigen Barren aus Zawada Lanckorońska und Stradów, die sich an den Handelsweg zur Slowakei halten, bedeutend älter, als man allgemein annimmt (9./10. Jh.) und mit dem Horizont Blatnica—Mikulčice in Zusammenhang zu bringen. Aus der 2. Hälfte des 9. Jh. stammt ein Sporenbruchstück aus Szczaworyż und ein Ohrgehänge aus Stradów sowie wahrscheinlich eine Schnalle aus Szczaworyż, obgleich diese Datierung nicht allzu sicher ist.

Aus dem Gebiet der Wiślanie sind nur wenige Fundgegenstände im großmährischen Typ bekannt. Sie konzentrieren sich vor allem um Kraków und auf dessen

unmittelbare Umgebung. Einen besonderen Platz nimmt jedoch das große Lager von Barren ein, das in der krakauer Vorburg entdeckt wurde. Ich wies darauf hin, daß diese Barren zur Tributzahlung bestimmt sein konnten (Wachowski 1981).

Im Lichte der gemachten Bemerkungen erscheinen die Einflüsse des Großmährischen Reichs auf Kleinpolen eher bescheiden. Auf den anderen Gebieten fehlen sie völlig, aber manchmal kann man von einem mittelbaren, negativen Einfluß Großmährens auf diese Territorien sprechen.

Das Ende der Kontakte Schlesiens mit den Gebieten der fränkischen Kultur wurde durch viele Ursachen hervorgerufen. Man kann jedoch nicht übersehen, daß die größere politische Aktivität und Attraktivität der Gebiete an der Donau sowohl als Exporteur als auch als Abnehmer, zur längeren Isolation Schlesiens beitrug.

Die stürmische Entwicklung der äußeren Kontakte der Zone Tornow—Klenica endet ungefähr in der Mitte des 7.Jh. Hier kann man also nicht von der negativen Rolle Großmährens sprechen. Jedoch im 8.Jh. (auch in seiner 2.Hälfte) wurden aus diesem Gebiet Schüsseln vom schlesischen Typ nach Süden exportiert. Die Entstehung Großmährens hemmte zweifellos diesen Export, obgleich es schwer zu bestimmen ist, in welchem Grade dies auch für Böhmen zutrifft.

Es läßt sich kein ursächlicher Zusammenhang zwischen der Herausbildung des Großmährischen Reichs und dem Versiegen des Exports der Hakensporen nach Süden feststellen. Diese Erscheinung war eine Folge der Entwicklungskrise dieser Erzeugnisse im Herstellungszentrum selbst. Andererseits, wenn es richtig ist, daß in diesem Gebiet auch die Volutenmesser hergestellt wurden, ist es sehr wahrscheinlich, daß ein ursächlicher Zusammenhang zwischen dem Aufhören ihres Exports nach Süden und der Entstehung des Großmährischen Reichs besteht.

C. Ein Streiflicht auf die Situation nach dem Untergang des Großmährischen Reichs. Im 10.Jahrhundert kam es zu einer bedeutenden Unifizierung der Kultur der Westslawen und es fällt schwer anhand der archäologischen Quellen die Dynamik der Veränderungen dieses Zeitabschnittes zu erfassen. Die charakteristischen nachgroßmährischen Elemente lassen sich leicht aussondern, aber sind schwer zu datieren. Die altungarischen Fundgegenstände wiederum können nicht immer auf den Handelsaustausch bezogen werden.

In der ersten Hälfte des 10.Jh. weist die Streuung der wenigen Bartäxte (vergl. Wachowski 1981, Abb.3), die in Polen ein Ausdruck der Einflüsse der postgroßmährischen Kultur sind, darauf hin, daß die Karpatenpässe in Benutzung waren. Auch das waren also noch Kontakte mit der Nordslowakei und nicht mit Mähren.

Die altungarischen Bestattungen in Südkleinpolen

interpretiert man als eine Spur des Aufenthalts der Ungarn auf diesem Gebiet (Dąbrowska 1979, 235 f.). Schwerer fällt es, Fundgegenstände der ungarischen Kultur in Schlesien zu erklären. Vermutlich handelt es sich hierbei um Einflüsse des Kulturkreises Bijelo Brdo.

Im besprochenen Zeitabschnitt entwickelten sich die Kontakte mit der byzantinisch-orientalen Welt weiterhin. Außer dem Küstenstreifen, in den die Münzen auf den Seeweg gelangten, waren auch in Großpolen Münzen und Schmuckgegenstände festgestellt, die auf dem Landweg aus dem Osten einfließen.

Aus vielen Gründen wird die Datierung der westeuropäischen Elemente in der Regel über das ganze 10.Jh. ausgedehnt. Dies trifft auf die in Polen entdeckten Schwerter, Sporen und Pfeilspitzen zu. Aus Świłubie, woj. Koszalin, kennen wir auch zwei Nadelröhrchen (Łosiński 1972, 248) von karolingischen Formen. Diese Exemplare aus dem 9.Jh. stammen vermutlich aus Skandinavien. Aus dem 10.Jh. kennen wir Imitationen westeuropäischer Nadelröhrchen (Opole-Ostrówek, noch nicht publiziert), was darauf hinweist, daß vorher originale Exemplare eingeführt worden waren.

In der 1.Hälfte des 10.Jh. war die Errichtung vorher in Polen unbekannter steinerner Wallkonstruktionen (mit Steinen ausgefüllte Berme und Kisten) ein Ergebnis westeuropäischer Einflüsse. In einigen Regionen aber (z.B. Schlesien) wurden weiterhin Formen der vorangegangenen Zeitabschnitte wiederholt.

In der Mitte des 10.Jh. kam es zu einer ziemlich bedeutenden Intensivierung der äußeren Kontakte Polens. In dieser Zeit treten die ersten Elemente der Bijelo Brdo-Kultur auf und mit ihnen, vielleicht nicht unbedingt für diese Kultur typische Erzeugnisse, die jedoch bei den Donauslawen aus älteren fremden Kulturen kommend, überdauerten (z.B. kornenzieherförmige Ohrgehänge, beinerne Nadelröhrchen). Noch vor der Mitte des 10.Jh. kam es zur Intensivierung der Kontakte mit der byzantinisch-orientalischen Welt (außer Kleinpolen und Oberschlesien), in der zweiten Hälfte dieses Jahrhunderts werden auch westeuropäische Münzen thesaurisiert.

Seit ca. 970 treten böhmische Münzen erst in Niederschlesien, kurz danach auch im übrigen Polen auf und die Erweiterung der Kontakte mit dem byzantinisch-orientalischen Kulturkreis und mit Westeuropa hält an.

Durch die Information Ibrahim ibn Jakubs aus dem Jahre 965 ist bekannt, daß Kraków damals zum Staat Boleslavs von Böhmen gehörte (Łowmiański 1970, 517 ff.). Aufgrund einiger anderer schriftlichen Zeugnisse schließt man auch indirekt auf die böhmische Herrschaft in Schlesien (Łowmiański 1970, 523 f.). Hinsichtlich Niederschlesiens gibt es jedoch keinerlei archäologische Anhaltspunkte, die diese Vermutung bestätigen können.

In Bezug auf Kleinpolen und Oberschlesien ist die Situation anders. Das Fehlen von Silberhorden scheint dafür zu sprechen, daß diese Gebiete in einem gewissen Zeitabschnitt eine Zone mit symbolischen Geld in Form von Leinentüchern bilden konnten. Von ihrer Verwendung in Böhmen berichtet Ibrahim ibn Jakub. Am überzeugendsten jedoch sind die Entdeckungen von steinerner Architektur auf dem Wawel in Kraków, besonders der »Kirche B« aus dem letzten Viertel des 10. Jh.

In die gleiche Zeit sind auch die Kontakte Niederschlesiens mit Böhmen zu datieren (orientalische Elemente in Horten, Waagen und Gewichte). Die Streuung der Funde deutet darauf hin, daß man die Pässe des Gladzer Beckens benutzte. Erst an der Wende vom 10. ins 11. Jh. treten erstmals wenige byzantinisch-orientalische Elemente in Nordmähren auf. Das ist ein sichtbares Zeichen, daß das Mährische Tor seit langer Zeit wieder die Funktion der Hauptverbindungsader zwischen Polen und dem Süden zu erfüllen begann. Zwar lief hier im 10. Jh. die Handelsstraße von Prag nach Kiew via Kraków entlang, aber dies war eine Ostverbindung und der Weg fuhrte durch das von Böhmen abhängige Kleinpolen.

IV. Der Einfluß der politischen Ereignisse im Süden auf die äußeren Kontakte Polens im 6.–10./11. Jh.

Die Konstatierung unmittelbarer Zusammenhänge zwischen aus schriftlichen Quellen bekannten und meist zumindest auf das Jahr genau datierten Ereignissen und archäologischen Fakten, die bedeutend größere chronologische Toleranzbereiche besitzen, erfordert besondere Vorsicht. Hinzu kommt noch, daß die Folgen der in den Quellen unter der Jahreszahl erwähnten historischen Geschehnisse über einen größeren Zeitraum wirken. Deshalb hat die Chronologie der von uns herausgestellten Blüte- und Niedergangszeiten der äußeren Kontakte Polens relativen Charakter und dient mehr als Orientierung.

Wenn wir eine zusammenfassende Kurve der Im- und Exporte Polens vom 6. bis zum 10./11. Jh. zeichnen würden, stellte sich heraus, daß diese zwei grundlegende Tiefpunkte besitzt. Der erste befände sich in der 2. Hälfte des 7. Jh., der zweite erstreckte sich ungefähr vom Ende des 8. bis zur 1. Hälfte des 10. Jh., während die Kurve am Übergang vom 10. ins 11. Jh. steil in die Höhe gehen würde. Der deutlichste Zusammenbruch der West- (und paradoxer Weise) auch der Südkontakte, entfällt auf die Zeit des Großmährischen Reichs.

Die erste Krise in der 2. Hälfte des 7. Jh. betrifft sowohl die West- als auch die Südkontakte. Sie wurde durch die politischen Ereignisse auf diesen beiden Gebieten hervorgerufen. Jenseits der Karpaten entstand der Staat Samons (623–658). Die bewegte Geschichte des Thüringerreichs, das vermutlich im Handel mit dem

Westen vermittelte, konnte einen negativen Einfluß auf die Kontakte mit den Slawen haben.

Das 8. Jahrhundert ist ein Zeitabschnitt ungewöhnlich belebter äußerer Kontakte Polens. Jedoch sowohl die Importstruktur, als auch der Verlauf der Handelswege, unterlagen Modifikationen. Die vor der Krise mit Importen gesättigte Zone Tornow—Klenica ist im 8. Jh. völlig importfrei. Auch in der Zone Feldberg—Kędrzyno änderte sich die Situation und das Auftreten von Importen beschränkte sich auf deren südliche Randregion, entlang des Handelswegs nach Biskupin.

Auch die Kontakte mit dem Süden belebten sich damals. Außer typisch awarischen Erzeugnissen wurden in Polen auch verschiedenartige Elemente aus der Donauzone gefunden. Auch das Assortiment und die Quantität der in das Gebiet jenseits der Karpaten exportierten Waren vergrößerte sich. Außer den Hakensporen müssen Schüsseln vom schlesischen Typ und Volutenmesser erwähnt werden.

Am Ende des 8. und zu Beginn des 9. Jh., d. h. in der älteren Phase des Horizonts Blatnica—Mikulčice veränderte sich die Situation hinsichtlich der West- und Südkontakte grundlegend. In der Küstenzone machen sich Kontakte mit dem byzantinisch-orientalischen Kulturkreis und Skandinavien bemerkbar, von wo auch Erzeugnisse vom karolingischen Typ einfließen. Das erste mal treten deutlichere westeuropäische Einflüsse in Schlesien auf. Ihre Abschwächung in der jüngeren Phase des Horizonts Blatnica—Mikulčice hängt vermutlich mit dem komplizierten sächsisch-fränkischen Verhältnis nach dem Tod Karl des Großen zusammen.

Auf die ältere Phase des Horizonts Blatnica—Mikulčice würden wir auch die Schließung der Hauptverbindungsader mit dem Süden, des Mährischen Tors datieren. Diese Tatsache wirkte, obwohl man andere Karpatenpässe benutzte, in grundlegender Weise und lange auf das kulturelle Bild Pollens ein. Die Ursache dieser Krise und Isolierung vom Süden her sehen wir in der Herausbildung der Fürstentümer Mähren und Nitra und später deren Vereinigung zum Großmährischen Reich, jenseits der Karpaten. Im 9. Jh. unterhielt Polen also keine Kontakte mit den großmährischen Kerngebieten, sondern mit den Randzonen. Höchstwahrscheinlich wurde das Mährische Tor im 9. Jh. für die politischen Ziele Świętopełks ausgenutzt. Vielleicht wurde auch der Tribut der Wislanen in Form von Axtbarren auf diesem Weg abtransportiert.

Ungefähr seit 830 fließt nach Ostkleinpolen Erzgeld auf dem Landweg ein. Diese Funde überschreiten die Nida—Donau-Linie jedoch nicht, was dafür zu sprechen scheint, daß dies die Ostgrenze der von Großmähren abhängigen Gebiete war. Die Anzahl der Funde vom großmährischen Typ in Polen ist verschwindend klein und beschränkt sich auf Kleinpolen. Keinen dieser Funde jedoch kann man sicher in das 9. Jh. datieren und immer

kann es sich hier auch um nachgroßmährische Einflüsse handeln.

Die Ungarneinfälle führten — wie man nicht ohne Einschränkungen annimmt — zum politischen Untergang Großmährens und trugen mit Sicherheit auch zur Störung der Handelswege, manchmal gar zu deren Verschwinden, bei. Das Interesse der Monarchen der sächsischen Dynastie verlagerte sich in dieser Zeit auf das Elbgebiet und kam auf diese Weise näher an Polen heran. Damit fand die fast über das ganze 9.Jh. andauernde Isolierung vor westeuropäischen Einflüssen ihr Ende.

Die Reaktivierung der Kontakte mit dem Süden wurde durch die Beweglichkeit der Ungarn in der 1.Hälfte des 10.Jh. erschwert. In der zweiten Hälfte des 10.Jh. treten in Polen Elemente der Bijelo Brdo-Kultur und andere Elemente der Donauzone auf, aber wir besitzen keine Sicherheit, ob das Mährische Tor benutzt wurde.

Sicherere Beweise für dessen Reaktivierung stammen erst aus dem Übergang vom 10. ins 11.Jh.

Aus den vorgelegten Erörterungen wird deutlich, daß die negativen Folgen der Herausbildung von politischen Organismen jenseits der Karpaten noch davon abhängig waren, in welchem Grad die Entwicklung der einzelnen Gebiete von den Kontakten mit dem Süden oder dem Westen abhängig war. Am meisten litt Klempolen, das früher und stärker mit den transkarpatischen Gebieten verbunden war. Außer der Isolierung war auch die wirtschaftliche Ausbeutung ein negativer Faktor. Schwieriger ist es einzuschätzen, welche Rolle der Untergang des Großmährischen Reiches spielte, weil gleich nach ihm viele politische Ereignisse stattfanden, die unmittelbaren Einfluß auf die äußeren Kontakte Polens hatten.

Übersetzung: Rainer Sachs

Adresse des Verfassers:

Dr. Krzysztof Wachowski, Polen
Zakład Archeologii Nadodrza IHKM PAN
50-118 Wrocław, ul. Więzienna 6

